

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH



przeгляд biblioteczny



ROCZNIK 52

zeszyt **1**

1984

OSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
ANDRZEJ MEŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego
JADWIGA TEJWAN — sekretarz redakcji
Członkowie: MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ, HANNA ZASADOWA
Współpraca redakcyjna: JANINA PELCOWA

RADA REDAKCYJNA

ZBIGNIEW JABŁOŃSKI — przewodniczący
CZESŁAW DEJNAROWICZ, CECYLIA DUNINOWA, BARBARA EYCHLEROWA,
MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ, ANDRZEJ MEŻYŃSKI, HENRYK
SAWONIAK, ANNA SITARSKA, BARBARA SORDYŁOWA, JADWIGA TEJWAN,
HELENA WIĘCKOWSKA, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI
NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p. tel. 203-302,
teleks 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy Im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50-106 Wrocław, Rynek 9

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 52

1984

Zeszyt 1

TREŚĆ

Artykuły

- BARBARA SORDYŁOWA: Informacja naukowa wśród innych dyscyplin 3
MARIA LENARTOWICZ: Nowe zasady opisu bibliograficznego książek.
Część 2 17
JOZEFA URBAN, TADEUSZ CIEŚLAK: Biblioteka szkoły wyższej w ży-
ciu młodzieży studiującej 29
ELENA SAWOWA, MARIA ARGIROWA: Biblioteki Bułgarskiej Aka-
demii Nauk. Gromadzenie literatury naukowej i badanie jej wyko-
rzystania 43

Opinie. Poglądy. Propozycje

- KORDULA SZCZECHURA: Użytkownicy informacji naukowej jako pro-
blem badawczy. Na marginesie artykułu J. Szwalbego 53

Sprawozdania

- 49 Konferencja ogólna IFLA. Monachium, 21—27 sierpnia 1983 (*Stefan
Kubów*) 57
Seminarium nt. O wyższą jakość fachowych czasopism bibliotekarskich.
Montreal, 30—31 sierpnia 1982 (*D. H. Borchardt, tł. Andrzej Składanek*) 61
Komentarz do sprawozdania z Seminarium nt. O wyższą jakość facho-
wych czasopism bibliotekarskich (*Barbara Sordyłowa*) 65

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Terminologia bibliotekarska

- Aktual'nye problemy terminologii bibliotecznego dela. Sbornik naučných
trudov. Moskva 1981 (*Janina Pelcowa*) 69

Bibliografia

- Eberhard Bartsch: Die Bibliographie. Einführung in Benutzung, Her-
stellung, Geschichte. München 1979 (*Adam Nowak*) 74
Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Irena Bednarz*) 78

Listy do Redakcji

- MAREK CZECHOWSKI: W sprawie artykułu o Bibliotece Polskiej
w Paryżu 81
ANDRZEJ MEŻYŃSKI: Odpowiedź autora 82

Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Udostępnianie księgozbioru Biblioteki PAN w Warszawie (*Andrzej Meżyński*) 85
Wokół udostępniania Biblioteki PAN w Warszawie (*Barbara Bieńkowska*) 93

Z życia SBP

- Protokół z plenarnego posiedzenia ZG SBP poszerzonego o przewodniczą-

cych zarządów okręgów w dn. 30.06.1983 r. w Warszawie (<i>Anna Modelska</i>)	97
Uchwała ZG SBP z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie przystąpienia Stowarzyszenia do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego . .	102
Uchwała popierająca Apel o pokój i życie	103
Nagroda Literacka SBP	104
Konkurs na najlepszą pracę magisterską o problematyce bibliotekarskiej i bibliotekoznawczej	105
Uchwała Głównej Komisji Rewizyjnej SBP	105
Kronika krajowa	107
Kronika zagraniczna	109
Wydawnictwa otrzymane	111
Autorzy	112

CONTENTS

Articles

BARBARA SORDYŁOWA: Scientific information among other branches of science (Summary — 16)	3
MARIA LENARTOWICZ: New rules of bibliographic description of book. Part two (Summary — 27)	17
JÓZEFA URBAN, TADEUSZ CIEŚLAK: Academic library in students' life (Summary — 41)	29
ELENA SAWOWA, MARIA ARGIROWA: Libraries of the Bulgarian Academy of Sciences. Acquisition of scientific literature and study on its usage (Summary — 50)	43

Opinions. Views. Suggestions

KORDULA SZCZECZURA: Users of scientific information as a subject for research. A side-note to Mr. J. Szwalbe's article	53
--	----

Reports

IFLA 49 General Council Meeting (München, August 21—27, 1983) (<i>Stefan Kubów</i>)	57
Better journals for the library profession. Report on a Seminar (Montreal, August 30—31, 1982) (<i>D. H. Borchardt</i> , transl. <i>Andrzej Składanek</i>)	61
Commentary on the report on a Seminary (<i>Barbara Sordyłowa</i>)	65

Reviews	69
Letters for the editor	81
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	85
News from the Polish Library Association	97
News from the country	107
News from abroad	109
Publications received	111
Contributors	112

BARBARA SORDYŁOWA



INFORMACJA NAUKOWA WŚRÓD INNYCH DYSCYPLIN

Pojęcie informacji i zagadnienie uniwersalnej teorii informacji. Matematyczna teoria komunikacji C. E. Shannona i jej ograniczenia. Pluralistyczny model wiedzy o informacji. Informacja a system. Rodzaje informacji (naturalna i społeczna). Informacja naukowa a komunikacja naukowa. Trzy podstawowe znaczenia pojęcia „informacja naukowa”. Trójaspektowość pojęcia „komunikacja naukowa”. Ścisły związek informacji naukowej i komunikacji naukowej. Postulat problemowego podejścia do nowej dyscypliny. Postulat ograniczenia wieloznaczności pojęcia „informacja naukowa”. Miejsce informacji i komunikacji naukowej wśród nauk społecznych.

1. WPROWADZENIE

Artykuł nawiązuje do problematyki konferencji na ten temat zorganizowanej przez Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w dniach 8-10.11.1982 r. w Jaszowcu k.Ustronia¹, stanowi więc swego rodzaju pendant do poruszanych tam zagadnień oraz wynika przede wszystkim z własnych przemyśleń i refleksji w kontekście studiów nad literaturą przedmiotu.

Dyskusja, jaka się wywiązała na konferencji w Jaszowcu, dowiodła m.in., że kompleks problemowy określany umownie jako „informacja naukowa” ulega pewnym modyfikacjom i przekształceniom struktury zarówno semantycznej jak i formalnej. Mniej zastanawiano się nad tym, czy „informacja naukowa” jest samodzielną dyscypliną, co widocznie uznano za fakt, lecz bardziej dyskutowano o jej miejscu w systemie nauk. Niektóre z wygłoszonych na ten temat opinii skłaniały się do uniwersalistycznego traktowania „informacji naukowej” jako swego rodzaju „metanauki”, zazębiającej się swoją specyficzną problematyką z wszystkimi innymi dziedzinami.

W moim przekonaniu, dążenia do stworzenia uniwersalnej nauki pod nazwą „informacja naukowa” są skazane na niepowodzenie, przynajmniej

¹ Materiały z konferencji mają być opublikowane.

na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Znane są z historii nauki przykłady uważania niektórych dyscyplin w różnych okresach za uniwersalne, jak np. filozofii, matematyki, czy... bibliografii. Tego rodzaju tendencje są, jak się okazuje, dosyć żywotne.

Jak dotąd, samo pojęcie „informacja” (a więc bardziej ogólne od pojęcia „informacja naukowa”) nie zostało zdefiniowane w sposób zadowalający. Zajmowano się przeważnie różnymi aspektami tego zjawiska, unikając w zasadzie wypowiedzania się na temat jego treści i znaczenia. Wypada zgodzić się z opinią M. Mazura, że „nie opracowano natomiast dotychczas teorii obejmującej zagadnienia, czym w istocie jest sama informacja, jakie są jej rodzaje, na czym polegają procesy informowania itp.” [18, s. 11]. Dodajmy, że problemów tych nie wyczerpuje również wspomniana praca M. Mazura, która zajmuje się głównie procesami sterowania, transformacją komunikatów i innymi zagadnieniami cybernetycznymi.

Nie istnieje także, jak dotąd, uniwersalna teoria informacji, która dałaby podstawę metodologiczną dla wszystkich nauk, pozwalającą zrealizować neopozytywistyczny postulat jedności nauki. Być może, taka teoria powstanie w przyszłości.

Matematyczną teorię komunikacji (łączności) ogłoszoną 35 lat temu przez uczonego amerykańskiego C. E. Shannona [26, 27] trudno uznać za odpowiadającą wymogom powszechnej teorii informacji. Nie poruszając samej istoty informacji, Shannon zajął się problemem „ilości informacji” (w znaczeniu wiadomości, faktów, zdarzeń). Przyjmując założenie, że istnieje jakiś zbiór prawdopodobnych „informacji”, przedstawił w postaci wzoru matematycznego warunki zmniejszenia lub redukcowania niepewności co do tego, które z możliwych zdarzeń czy faktów nastąpi [18, s. 15]. Wzór ten stał się podstawą teorii, niesłusznie i niezgodnie z intencją jej twórcy, zwanej „ilościową teorią informacji”, którą sam autor nazwał przecież „matematyczną teorią komunikacji”. Dotyczy ona przede wszystkim przekazywania komunikatów zawierających informacje za pośrednictwem sygnałów (impulsów) i w związku z tym znalazła zastosowanie w praktyce przy projektowaniu urządzeń służących do przesyłania informacji na odległość, czyli w telekomunikacji. Shannon zbadał również wpływ zewnętrznych zakłóceń na prawidłowość przebiegu procesu komunikacyjnego. Fakt, że — obok wyżej wspomnianej — można za J. L. Kulikowskim [14] wymienić inne, cząstkowe raczej teorie informacji, jak np. „konstruktywna teoria kodów”, „statystyczna teoria odbioru sygnałów”, „teoria układów uczących się” czy „teoria rozpoznawania obrazów”, nie podważa twierdzenia o braku całościowej teorii informacji.

Z problemem informacji mają do czynienia wszystkie dyscypliny naukowe i wszystkie dziedziny życia. Niemniej problematyka ta nie zyskała

jeszcze takiego stopnia ogólności i uniwersalności zarazem, aby można było mówić o powszechnej i ogólnej teorii informacji. Należy zgodzić się z opinią J. L. Kulikowskiego, wyrażoną we wstępie do kompendium pt. *Informacja i świat, w którym żyjemy*, że w tym przypadku mamy do czynienia z szeroko rozumianą wiedzą o informacji, która dąży do ogarnięcia zagadnienia w całej jego złożoności [14, s. 11]. Autor pisze m.in.:

„Współczesną naukę o informacji zawdzięczamy niemal w równej mierze fizykom, matematykom, inżynierom. Szeroko rozumianą wiedzę o informacji zawdzięczamy także biologom, lingwistom, specjalistom bibliotekarstwa i zagadnień informacji naukowej, socjologom, humanistom i wielu innym. Jest ona wynikiem wspólnego trudu, a więc i przedmiotem wspólnej odpowiedzialności za jej dalszy rozwój” [14, s. 14].

Tak więc, jeśli chodzi o obecny model nauki o informacji, ma on charakter bardziej pluralistyczny niż uniwersalistyczny. Wnoszą do niego swój wkład poszczególne nauki tworząc to, co nazwane zostało trafnie szeroko rozumianą wiedzą o informacji.

2. INFORMACJA A SYSTEM. RODZAJE INFORMACJI

Z pojęciem „informacja” sprzężone jest pojęcie „system”, zresztą również wieloznaczne, a ponadto często nadużywane. W latach pięćdziesiątych powstała nauka o charakterze interdyscyplinarnym, tzw. ogólna teoria systemów, zajmująca się m.in. zagadnieniami projektowania oraz rozpoznawania systemów.

Z definicją pojęcia „system” są podobne kłopoty jak z definicją pojęcia „informacja” czy „informacja naukowa”. Według F. Engelsa system jest zbiorem elementów celowo ze sobą powiązanych, z których każdy realizuje określone funkcje podporządkowane celowi, jaki postawiono przed systemem jako całością. Inna, bardziej formalna definicja, określa system jako „zbiór elementów (obiektów) wraz z relacjami istniejącymi między tymi elementami (obiektami) oraz między ich własnościami” [24, s. 9].

Ogólna teoria systemów wyróżnia dwa podstawowe rodzaje systemów: — naturalne, a więc stworzone przez naturę, której prawa rządzą przepływem informacji w systemie i które powstają w wyniku samoczynnego działania procesów w świecie przyrody; — sztuczne, a więc stworzone przez człowieka, będące rezultatem różnorodnych poczynań ludzkich w wielu dziedzinach życia.

Wśród systemów sztucznych można z kolei wydzielić systemy ekonomiczne (np. system cen), systemy techniczne (np. system energetyczny) oraz systemy społeczne, do których należą np. system oświaty, system nauki, system kultury, a także system komunikacji międzyludzkiej.

Sprzężenie ze sobą tych dwóch pojęć: „informacja” i „system” wy-

rażające się m.in. w połączeniach wyrazowych „system informacji (...)”, implikuje potrzebę analogicznego klasyfikowania syndromu pojęciowego p.n. „informacja” i wyróżnienie:

- informacji naturalnej, która przesyłana jest w samoczynnie działających systemach w świecie przyrody ożywionej i nieożywionej;
- informacji sztucznej, stworzonej przez człowieka, którą z uwagi na pole jej oddziaływania oraz powiązanie z systemem komunikacji (łączności) międzyludzkiej proponuję nazwać „informacją społeczną”.

Zaproponowany dychotomiczny podział „informacji” jest podziałem podstawowym, pozwalającym z grubsza uporządkować tę wieloaspektową problematykę. Nie wyklucza on — wręcz przeciwnie — stosowania dalszej, bardziej szczegółowej klasyfikacji w obrębie obu grup.

Informacją naturalną nie będziemy się tutaj zajmować od strony badawczej. Jest ona przedmiotem badań nauk biologicznych, fizycznych i pokrewnych. Natomiast interesować nas powinien — jako przedmiot badań — fenomen informacji społecznej, sprzężonej ściśle z systemem komunikowania społecznego, informacji realizującej się w sferze nauki, gospodarki, życia społecznego i kulturalnego.

Zjawiskami życia społecznego, a więc również informacją i komunikacją społeczną, można sterować w sposób świadomy, można tworzyć odpowiednie systemy informacyjno-komunikacyjne [1, 32].

3. INFORMACJA NAUKOWA A KOMUNIKACJA NAUKOWA

Informacja i komunikacja społeczna korzystają przede wszystkim z symboli języka naturalnego jako środka porozumiewania się międzyludzkiego. W równym wszak stopniu uprawniona i upowszechniona jest informacja wizualna, przemawiająca obrazem, symbolami wizualnymi (np. plakat, afisz, znaki drogowe). Dzięki swojej plastyczności i lapidarności jest ona niekiedy skuteczniejsza w odbiorze. Zarówno w przypadku komunikacji językowej jak i wizualnej mamy do czynienia z symbolami znaczeniowymi, oddającymi treść przekazu myślowego [16]. W tym kontekście zagadnienia semantyczne odgrywają w informacji i komunikacji społecznej pierwszorzędną rolę i implikują potrzebę badań naukowych należących do sfery badań podstawowych.

W kompleksie zagadnień określanych umownie jako „informacja i komunikacja społeczna” znajduje swoje miejsce informacja i komunikacja masowa, zwana na wzór amerykański „mass-media” lub po prostu „media” a u nas traktowana przez badaczy jako odpowiednik dziennikarstwa i prasoznawstwa w szerokim rozumieniu [10, 11, 22].

Do dziedziny tej, czyli „informacji i komunikacji społecznej” wypada zaklasyfikować również „informację i komunikację naukową” obok takich dyscyplin pokrewnych, jak naukoznawstwo, księgoznawstwo i biblio-

tekarstwo, archiwoznawstwo, edytorstwo, czytelnictwo, księgarstwo, muzealnictwo itd.

Pojęcie „informacja naukowa” funkcjonuje dotychczas w polskiej terminologii w trzech podstawowych znaczeniach. Była już o tym mowa przy różnych okazjach [29, 30], ale warto przypomnieć to w tym miejscu, ponieważ przydatne będzie przy wyprowadzaniu wniosków i propozycji. Poza tym co jakiś czas ukazują się różne artykuły na temat problemów „informacji naukowej” wyważające dawno otwarte drzwi lub też ograniczające się do cytowania autorów obcych bez rozeznania w rodzimej literaturze przedmiotu i autorach piszących nie tylko na łamach *Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji* [9].

Pojęcie „informacja naukowa” występuje w literaturze naukowej oraz w komunikowaniu naukowym w znaczeniu przekazów treści naukowych zawartych w komunikatach naukowych różnego rodzaju (publikacje, referaty, wypowiedzi, filmy, wystawy itp.). Inaczej mówiąc, jest to nowa wiedza o charakterze prymarnym, która została ukształtowana w formie nadającej się do zakomunikowania. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że takie właśnie rozumienie informacji naukowej jest dosyć powszechne wśród uczonych i badaczy. Rozwinęły się badania naukowe nad recepcją informacji, które polegają na analizowaniu procesu rozumienia i przyswajania wiadomości przez różnych odbiorców [5, 17].

Przekazy treści naukowych stanowią potencjalne zasoby informacji naukowej, dlatego dla uproszczenia określa się je jako informację naukową. Trzeba bowiem pamiętać, że stają się one „informacją naukową” w określonych okolicznościach, a mianowicie wówczas, gdy skorzysta z nich odbiorca, który właśnie takich wiadomości potrzebuje do swojej działalności badawczej czy zawodowej.

Pojęcie „informacja naukowa” jest także synonimem zorganizowanej działalności informacyjnej, która polega na gromadzeniu, przetwarzaniu i udostępnianiu pierwotnych i pochodnych materiałów informacyjnych o stanie i kierunkach rozwoju nauki, techniki i ekonomiki w kraju i za granicą oraz upowszechnianiu i popularyzowaniu osiągnięć w zakresie nauki, techniki i ekonomiki w celu ułatwienia i przyspieszenia ich rozwoju. Pojęcie działalności w zakresie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (w skrócie inte) usankcjonowała Uchwała nr 35 Rady Ministrów z 12 lutego 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej [34]. Pojęcie to funkcjonuje nadal, jakkolwiek sam zestaw terminów: (...) „naukowa, techniczna i ekonomiczna” od początku budził wątpliwości natury merytorycznej oraz od strony poprawności logicznej. Pojęcie „informacja naukowa” jest nadrzędne logicznie w stosunku do dwóch pozostałych i dlatego traktowanie ich na zasadzie równorzędności musi budzić zastrzeżenia metodologiczne.

W związku z powstaniem koncepcji Systemu Informacji Naukowej Technicznej i Organizacji SINTO [15, 31] do terminologii fachowej zo-

stał wprowadzony jeszcze jeden termin: „informacja organizacyjna”, która oznacza informację powstającą w procesie bezpośredniego wytwarzania, a poza tym mającą służyć decydentom na różnych szczeblach zarządzania. W tym kontekście znaczeniowym miejsce „informacji naukowej” jest również niejasne i niezbyt fortunate. Można to interpretować w ten sposób, że informacja naukowa powstaje w procesie pracy naukowej, badań naukowych w odróżnieniu od informacji powstającej w sferze produkcji czy jej organizacji (techniczna, organizacyjna). Nasuwa się też nieodparcie uwaga, że w zasadzie każda informacja opracowana metodami naukowymi — a o taką chodzi — jest informacją naukową i dlatego używanie tego określenia jest niekiedy zbyt precyzyjne. W każdym razie chaos i nieprecyzyjność w terminologii nie sprzyjają prawidłowemu rozwojowi dziedziny, utrudniają ponadto komunikowanie naukowe.

Termin „informacja naukowa” funkcjonuje wreszcie w znaczeniu dyscypliny naukowej, jeszcze nie w pełni ukształtowanej, obejmującej teorię, metodykę, organizację i historię działalności informacyjnej bibliotek, ośrodków informacji, archiwów, muzeów. W użyciu jest też termin „nauka o informacji naukowej” utworzony na wzór takich określeń, jak „nauka o książce” czy „nauka o bibliotece”. W trakcie dyskusji terminologicznej na łamach *Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji* w l. 1974-1977 [35] zgłoszono szereg propozycji nowych terminów, z których żaden się nie przyjął. M. Dembowska proponuje nazywać tę dyscyplinę „informatologią” [3, 4]. Termin ten znany jest głównie we Francji [19], gdzie pojawił się też neologizm „komunikologia”, czyli nauka o komunikowaniu społecznym.

Problemy informacji naukowej we wszystkich aspektach znaczeniowych tego pojęcia łączą się ściśle z problematyką komunikacji naukowej. W ostatnich latach związek pomiędzy tymi zagadnieniami jeszcze się pogłębił, co wyraziło się m.in. w występowaniu obok siebie obu tych terminów [13, 20]. Procesy komunikacji w nauce są nieodłącznym atrybutem nauki; bez komunikowania rozwój nauki nie mógłby postępować [26]. Komunikacja naukowa jest zarazem jednym z komponentów komunikacji społecznej, na co także zwrócono uwagę [7, 8, 30].

Najbardziej ogólna i zarazem najtrafniejsza z szeregu definicji głosi: „komunikacja jest to proces, w trakcie którego pewna osoba sprawia, że jej myśli, pragnienia, wiedza stają się znane i zrozumiałe dla innej osoby” [25, s. 100], co w oryginale angielskim brzmi następująco: „Communication is a process whereby a person makes his thoughts, desires, or knowledge known and understandable to another person” [33, s. 408].

Wśród procesów komunikacji społecznej można wyróżnić te, które odnoszą się do sfery działalności naukowej. Istnieje szereg definicji pojęcia „komunikacja naukowa”, ale nie różnią się one zasadniczo. Jedna, najbardziej przekonująca donosi, że komunikacja naukowa obejmuje różnorodne formy działań związanych z wytwarzaniem, rozpowszechnianiem

i wykorzystywaniem informacji od momentu, gdy naukowiec zdobywa pomysł swoich badań, do czasu, gdy informacja o rezultatach tych badań zostanie włączona do wiedzy naukowej [6, 13].

Przyjmując tę definicję jako zadowalającą można jednak pokusić się o bardziej szczegółowe rozważenie różnych aspektów znaczeniowych pojęcia „komunikacja naukowa”, podobnie jak to uczyniono w przypadku „informacji naukowej”.

Komunikacja naukowa może oznaczać:

- jednostkowy akt przekazu informacji przez badacza kanałami formalnymi (publikacja, odczyt) lub nieformalnymi (rozmowa, korespondencja);
- infrastrukturę komunikowania naukowego, na którą składa się ogół środków (publikacji, instytucji wydawniczych, placówek informacyjnych, urzędów informacyjnych) i metod umożliwiających w sposób bezpośredni lub pośredni przekazywanie treści naukowych;
- dyscyplinę zajmującą się problematyką naukowego komunikowania, związaną jak najściślej z naukoznawstwem oraz informacją naukową.

Tak więc związki pomiędzy informacją naukową w jej trójaspektowym rozumieniu a komunikacją naukową są oczywiste i niepodważalne, tak jak nierozzerwalny jest związek pomiędzy treścią i formą wytworów ludzkiej działalności. Można się zastanawiać, czy istnieje jakakolwiek informacja bez komunikacji. Uważam, że tak. Najpierw bowiem powstają idee, pomysły, wynalazki, zarysy prac naukowych, czyli krystalizuje się nowa treść. Następnie podlega ona procesowi komunikacji, w trakcie którego przekształca się w informację naukową i jako taka zostaje przekazana odbiorcy indywidualnemu lub zbiorowemu w wybrany sposób i w uznanej formie. Jeżeli nawet istnieją informacje (treści), które nigdy nie zostały zakomunikowane, stały się one bezpłodne i nie miały wpływu na rozwój nauki czy praktyki.

Nietrudno zauważyć, że tradycyjny model komunikacji społecznej [23] składający się z trzech podstawowych członów — nadawca, przekazywane wiadomości, odbiorca — odpowiada strukturalnie wymogom systemu złożonego z takich samych komponentów. Zarówno komunikacja społeczna jak i mieszcząca się w jej ramach komunikacja naukowa są systemami, w których zawarte są następujące elementy: źródło informacji (nadawca, wejście do systemu), treść informacji (wiadomości, komunikaty), kanały przekazujące (telekomunikacja, prasa, publikacje, konferencje itp.) oraz odbiorca informacji (indywidualny lub zbiorowy).

Przy bliższej analizie procesu informacyjno-komunikacyjnego — w obrębie nauki — okazuje się, że pierwszy człon systemu tworzą twórcy informacji pierwotnej i ich dzieła jeszcze nie opublikowane, w postaci maszynopisów (najczęściej), które podlegają opiniowaniu naukowemu oraz merytorycznej redakcji tekstu w redakcjach wydawnictw naukowych, a następnie przekazywane są do wydrukowania. Dalszy człon stanowią gotowe „produkty finalne” w postaci publikacji naukowych, które zostają

włączone w obieg komunikacyjny sprzężony z upowszechnianiem informacji o książkach, czasopismach i innych dokumentach opublikowanych. Odpowiednikiem kanałów komunikacyjnych jest w tym przypadku system udostępniania informacji pierwotnej o osiągnięciach nauki (wydawnictwa, redakcje, drukarnie) oraz system informacji pochodnej (informacji o źródle) obejmujący informację sieci księgarskiej, informację biblioteczną oraz informację bibliograficzną, począwszy od bieżącej bibliografii narodowej a skończywszy na bibliografiach specjalnych.

Obok publikacji do systemów informacyjno-komunikacyjnych włączane są również prace naukowe nieopublikowane, które dostępne są np. w bibliotekach (rozprawy doktorskie) czy w archiwach (archiwalia). Wydawane są informatory o pracach nieopublikowanych. Także konferencje naukowe stanowią jeden z kanałów upowszechniania informacji o osiągnięciach nauki i praktyki.

Przekazywanie informacji pochodnej wszystkim zainteresowanym w sposób zorganizowany, a więc przez sieć placówek informacji naukowej, wiąże się najczęściej z udostępnianiem samych źródeł opublikowanych lub nieopublikowanych. Wśród odbiorców znajdują się również twórcy informacji prymarnej, twórcy dzieł naukowych. W ten sposób niejako zamyka się obieg komunikacyjny, dając impuls do dalszej twórczości i działalności naukowej, do dalszego pomnażania i wzbogacania zasobów ludzkiej wiedzy.

Uczeni nie muszą oczywiście korzystać z systemu informacji zorganizowanej ani z zasobów bibliotek, lecz zdobywają sami potrzebne informacje i materiały naukowe drogą bezpośredniej wymiany naukowej. Wiele jednak wskazuje na to, że sposób ten może być wystarczający dla uprawiania wąskich specjalności, natomiast nie wystarcza już do prowadzenia badań interdyscyplinarnych.

4. MIEJSCE INFORMACJI I KOMUNIKACJI NAUKOWEJ. POSTULATY I PROPOZYCJE

Wracając do wcześniej zasygnalizowanych rozważań na temat miejsca „informacji naukowej” wśród innych dyscyplin oraz biorąc pod uwagę dotychczasowy tok rozumowania, proponuję **p r o b l e m o w e a n i d y s c y p l i n o w e** podejście do kompleksu spraw i zagadnień informacji i komunikacji naukowej. Podejście takie dominuje obecnie w wielu naukach młodych, jeszcze nie w pełni ukształtowanych, w szczególności o charakterze interdyscyplinarnym czy multidyscyplinarnym. Być może, że taki jest **m o d e l**, ku któremu zmierza współczesna nauka, to znaczy badanie **p r o b l e m ó w**, a nie tylko rozwijanie nowych specjalności. Już obecnie wielu palących problemów, np. ekologicznych, energetycznych itp., nie można rozwiązywać bez udziału badaczy z różnych dyscyplin. Nauka, chcąc sprostać wymaganiom współczesności, zmierza ku integracji

wysiłków przedstawicieli różnych dziedzin, aby uczynić dalszy krok naprzód w rewolucji naukowo-technicznej.

Dalsze propozycje zmierzają w kierunku postawienia paru postulatów natury terminologicznej. Proponuję termin „informacja naukowa” (w znaczeniu dyscypliny) zastąpić określeniem złożonym: „problemy informacji i komunikacji naukowej”, co jest konsekwencją przedstawionego wyżej problemowego podejścia do owego kompleksu zagadnieniowego.

Jeszcze do niedawna używano powszechnie terminu „informacja i dokumentacja naukowa” (także na określenie dyscypliny) [2]. Nazwa „dokumentacja naukowa” jest używana nadal, ale coraz rzadziej, bowiem zagadnienia dokumentacji naukowej zostały wchłonięte przez nadrzędną problematykę informacji naukowej. Oczywiście termin „dokumentacja naukowa” w niczym tu nie wadzi i powinien pozostać w użyciu jako określenie konkretnych procesów wchodzących w skład szeroko rozumianej działalności informacyjnej. Funkcjonuje także wyraz pokrewny „dokumentalista” oznaczający pracownika zajmującego się zawodowo dokumentacją naukową.

Zintegrowane pojęcie „informacja i komunikacja naukowa” jest odbiciem faktycznej integracji tej problematyki badawczej, co obecnie jest szczególnie zauważalne zarówno w literaturze fachowej, jak i w świadomości środowisk związanych zawodowo z działalnością informacyjną.

W celu ograniczenia wieloznaczności pojęcia „informacja naukowa” proponuję działalność praktyczną placówek informacji naukowej określać nazwą: „służba informacji naukowej” z możliwością użycia liczby mnogiej „służby informacji naukowej” oraz bliższego określenia danej służby, np. służba informacji naukowej medycznej (medycyny), służba informacji naukowej rolnictwa, gospodarki żywnościowej, służba informacji nauk społecznych itp. Takie terminy jak: „służba biblioteczna”, „służba bibliograficzna” czy „służba informacji naukowej” są dostatecznie zadomowione w języku polskim².

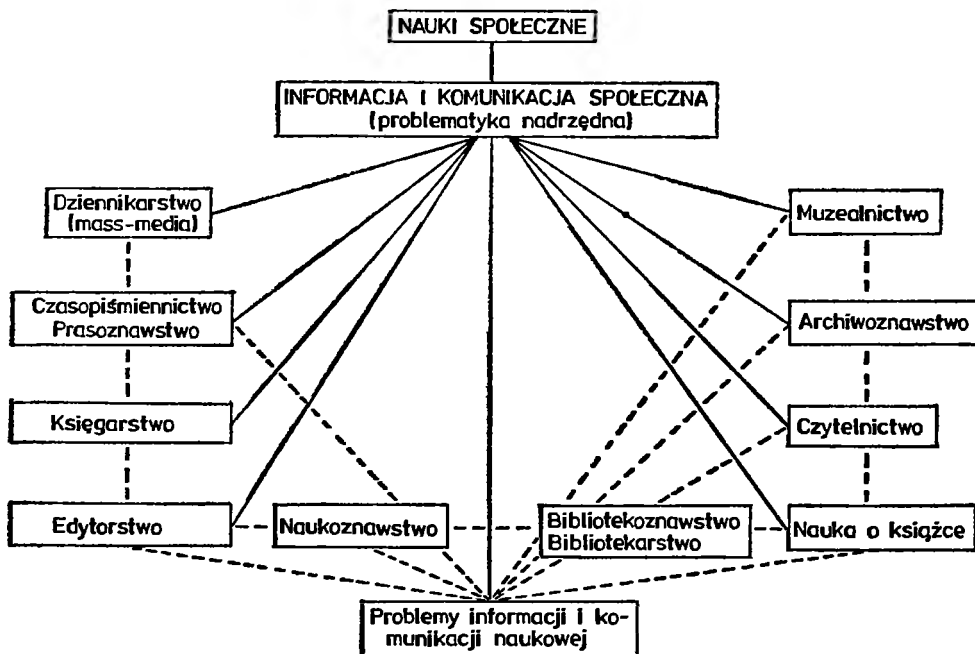
Niektóre ze służb informacji naukowej korzystają z nowoczesnych środków technicznych (automatycznego przetwarzania danych, systemów „on-line” itd.). W niczym nie zmienia to ich służebnej roli w stosunku do nauki, a jedynie podnosi na wyższy poziom jakość ich usług.

W przypadku przyjęcia powyższych propozycji termin „informacja naukowa” mógłby funkcjonować wówczas tylko w jednym znaczeniu — jako określenie treści naukowych zawartych w komunikatach naukowych, a więc — mówiąc inaczej — ukształtowanej wiedzy poddanej procesowi komunikacji naukowej. Tak pojmowany jest ten termin w prze-

² Wydaje mi się, że proponowany przez M. Dembowską termin [4] (przejęty od badaczy radzieckich): „działalność naukowo-informacyjna” jest niejasny i niezbyt zgodny z duchem języka polskiego, który nie lubi złożeń wyrazowych. Takim nieudanym złozeniem, ostatnio wypieranym, jest np. przymiotnik „naukowo-badawczy”. Poza tym określenie „działalność naukowo-informacyjna” może sugerować, że chodzi o działalność ściśle naukową lub przekazywanie wiadomości naukowych, np. przez nauczycieli akademickich.

ważającej liczbie środowisk naukowych, a używanie go w innych znaczeniach przez bibliotekarzy oraz pozostałych pracowników służb informacyjnych powoduje zakłócenia w prawidłowym procesie komunikowania. O takim rozumieniu terminu „informacja naukowa” świadczą też tytuły książek naukowych traktujących o procesie przyswajania nowej wiedzy [5, 17].

Zbliżając się do podsumowania rozważań dotyczących miejsca „informacji i komunikacji naukowej” wśród innych dyscyplin można dla lepszego ukazania tego problemu przedstawić go w postaci schematu. W ramach nauk społecznych zostaje wyodrębnione pole badawcze pn. „informacja i komunikacja społeczna”. Od tego pola — jako nadrzędnej problematyki — odchodzą promieniście poszczególne szersze i węższe dyscypliny bądź tylko specjalności, jak: dziennikarstwo (mass-media), czasopiśmiennictwo i prasoznawstwo, czytelnictwo, edytorstwo, księgarstwo, nauka o nauce (naukoznawstwo), problemy informacji i komunikacji naukowej, nauka o bibliotece (bibliotekoznawstwo i bibliotekarstwo), nauka o książce (księgoznawstwo), archiwoznawstwo, muzealnictwo i inne, nie uwzględnione w schemacie.



Pomiędzy zakresami przedmiotowymi wymienionych dyscyplin czy tylko problematyką badawczą zachodzą powiązania funkcjonalne, metodologiczne, niekiedy strukturalne, pomiędzy jednymi silniejsze, między innymi luźniejsze. Jeśli chodzi o problemy informacji i komunikacji naukowej, łączą się one najsilniej z naukoznawstwem, bibliotekoznawstwem oraz bibliografią, nauką o książce [21], czasopiśmiennictwem, archiwistyką

i muzealnictwem. W przedstawionym schemacie uwzględniono tylko nauki pokrewne, nie uwzględniono nauk pomocniczych dla wymienionych dyscyplin. Dla interesującej nas problematyki informacji i komunikacji naukowej naukami pomocniczymi powinny być np. nauka organizacji i zarządzania, ogólna teoria systemów, socjologia, psychologia, lingwistyka, semiotyka.

Czym powinna zajmować się informacja i komunikacja naukowa, co badać?

Jako dyscyplina, która wyrosła przede wszystkim z praktyki, powinna zajmować się badaniem działalności praktycznej placówek informacyjnych, takich jak biblioteki, specjalistyczne ośrodki informacji naukowej, archiwa, muzea. Należy badać historię tej działalności, a także obecną jej organizację i funkcjonowanie oraz metody działalności służb informacji naukowej. W zakresie teorii należałoby obserwować poszczególne etapy procesu komunikacji naukowej, a więc twórców i źródła informacji naukowej, infrastrukturę systemu komunikowania (kanały, sposoby przekazu), a także odbiorców informacji. Centralnym problemem badawczym dla „informacji i komunikacji naukowej” jako dyscypliny społecznej i humanistycznej powinien być człowiek, człowiek jako twórca informacji prymarnej, jako pośrednik w przekazywaniu wiedzy oraz jako odbiorca informacji. Obowiązkiem badacza musi być dbałość o prawidłową i adekwatną terminologię naukową dyscypliny, która umożliwi sprawny proces komunikowania naukowego. Nie powinna być też nie zauważona problematyka współpracy międzynarodowej na płaszczyźnie informacji i komunikacji naukowej.

Tak rozległa problematyka informacji i komunikacji naukowej może być rozwijana poprzez integrację metod zaczerpniętych z różnych nauk oraz korzystanie z ich dorobku, przede wszystkim z dorobku naukoznawstwa, nauki o książce, czasopiśmiennictwa, bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa, archiwistyki, edytorstwa, bibliografii.

Postulowana integracja w zakresie problematyki badawczej oraz funkcji i metod działalności służb informacji naukowej powinna stać się stymulatorem dla integracji środowisk, zawodowo związanych z tym ważnym polem działalności społecznej.

OD REDAKCJI

Publikując artykuł redaktora naczelnego, w którym — w naszym przekonaniu — zostały poruszone zasadnicze problemy informacji i komunikacji naukowej, redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* otwiera dyskusję na te tematy.

Szczególnie istotny wydaje się problem miejsca tej dyscypliny wśród innych nauk, jej charakteru, związku z bibliotekoznawstwem i bibliote-

karstwem, terminologii fachowej, a także integracji środowisk związanych zawodowo z działalnością placówek informacyjnych.

Wypowiedzi P.T. Czytelników i innych zainteresowanych zarówno podzielające poglądy tu przedstawione, jak i polemizujące z nimi, zamieszczać będziemy w dziale artykułów oraz opinii — poglądów — propozycji naszego pisma.

Redakcja

WYKAZ WYKORZYSTANEGO PIŚMIENNICTWA

1. V. G. Afanas'ev: *Rola informacji w procesie sterowania społeczeństwem*. Tłum. z ros. Warszawa 1978.
2. M. Dembowska: *Dokumentacja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju*. Warszawa 1965.
3. M. Dembowska: *Informatologia a naukoznawstwo*. „Aktual. Probl. Inf. i Dok.” 1974 nr 6 s. 3-5.
4. M. Dembowska: *Informacja naukowa jako dyscyplina naukowa. Referat na konferencję: Informacja naukowa wśród innych dyscyplin naukowych*. Katowice 1981, maszyn. powiel.
5. W. Dobrowicz: *Badania nad recepcją informacji (ze szczególnym uwzględnieniem problemów uwagi)*. Kielce 1977.
6. W. D. Garvey: *Communication: The essence of science*. Oxford 1979.
7. W. D. Garvey, S. D. Gottfredson: *Scientific communication as an interactive social process*. „International Forum on Information and Documentation” 1977 Vol. 2 nr 1 s. 9-16.
8. W. D. Garvey, B. C. Griffith: *Scientific communication as a social system*. „Science” 1967 Vol. 157 nr 3792 s. 1011-1016.
9. K. Gołębiwski: *Informacja naukowa i informacja firmowa. Rozważania terminologiczne*. „Aktual. Probl. Inf. i Dok.” 1981 R. 26 nr 4 s. 3-7.
10. T. Goban-Klas: *Komunikowanie masowe. Zarys problematyki socjologicznej*. Kraków 1978.
11. T. Goban-Klas: *Komunikowanie masowe w nowoczesnym społeczeństwie*. Kraków 1973.
12. S. Herner, M. Herner: *Information needs and uses*. „Annual Review of Information Science and Technology” 1967 Vol. 2 s. 1-34.
13. D. Konieczna: *Komunikacja naukowa i jej powiązania z działalnością informacyjną. Ref. na konferencję: Informacja naukowa wśród innych dyscyplin naukowych*. Katowice 1981, maszyn. powiel.
14. J. L. Kulikowski: *Informacja i świat, w którym żyjemy*. Warszawa 1978.

15. J. L. Kulikowski: *Zarys koncepcji Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO*. Warszawa 1976.
16. J. Lalewicz: *Komunikacja językowa i literatura*. Wrocław 1975.
17. Z. Matulka: *Selekcja i synteza informacji w procesie samokształcenia*. Warszawa 1979.
18. M. Mazur: *Jakościowa teoria informacji*. Warszawa 1970.
19. J. Meyriat: *L'informatologie, science soeur de la bibliologie*. „Schéma et Schématisation” 1981 nr 15 s. 9-19.
20. A. I. Michajlov, A. I. Černyj, R. S. Gilarevskij: *Naučnye komunikacii i informatika*. Moskwa 1976.
21. K. Migoń: *Nauka o książce wśród innych nauk społecznych*. Wrocław 1976.
22. J. Mikułowski-Pomorski: *Badania masowego komunikowania*. Warszawa 1980.
23. P. R. Penland: *Communication science*. W: *Encyclopedia of Library and information science*. Vol. 5. New York 1971 s. 421-465.
24. *Projektowanie systemów informacyjnych*. Praca zbiorowa pod red. E. Niedzielskiej. Warszawa 1977.
25. T. Pszczołowski: *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*. Wrocław 1978.
26. C. E. Shannon: *A mathematical theory of communication*. „Bell System Techn. Journal” 1948 Vol. 27 nr 3-4.
27. C. E. Shannon, W. Warren: *The mathematical theory of communication*. Urbana 1949.
28. J. Shera: *History and foundation of information science*. „Annual Review of Information Science and Technology” 1977 Vol. 12 s. 249-264.
29. B. Sordyłowa: *Podstawowe zagadnienia informacji naukowej*. Kraków 1977.
30. B. Sordyłowa: *Zróżdła informacji naukowej. Zarys problematyki*. „Prz. Bibl.” 1981 R. 49 z. 1 s. 5-24.
31. *System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO. Projekt ogólny*. Warszawa 1977. Centrum INTE (zaktualizowany w 1980 r.).
32. M. Szulczewski: *Informacja społeczna*. Warszawa 1979.
33. G. R. Terry: *Principles of management*. Homewood, III. 1956.
34. *Uchwała nr 35 Rady Ministrów z 12.02.1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej*. „Monit. Pol.” 1971 nr 14 poz. 104.
35. *Z dyskusji nad zakresem pojęcia i nazwy informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej*. „Aktual. Probl. Inf. i Dok.” 1979 R. 24 nr 1 s. 9-13.

BARBARA SORDYŁOWA

SCIENTIFIC INFORMATION AMONG OTHER BRANCHES OF SCIENCE

Up to the present no universal information theory has been created, and the very term „information” has not been defined in any satisfactory way. C. E. Shannon's mathematical theory of the communication does not meet the requirements of the universal information theory, since it deals with technical problems of information flow mainly. The problem of information is involved in all the fields of science, as well as in all the spheres of life.

The idea of information is closely related to the idea of a system. The universal theory of systems distinguishes two basic types of systems: the natural ones (created by the nature) and the artificial ones (created by humans). Analogically, the paper distinguishes the natural information and the artificial one, which is called „social information” closely related to the human communications system.

The term „scientific information” functions in Polish terminology in three fundamental meanings: as a designation of transfers of scientific contents included in scientific bulletins, as a synonym for information-oriented activity of information agencies (libraries, information centres, archives and museums), as well as a name for a branch of science concerned with studying this activity.

The problems of scientific information are closely connected with problems of scientific communication. The notion of the scientific communication is considered in its three aspects: as a singular act of information transfer by a researcher, as an infrastructure of scientific communications (publishing companies, information agencies), and as a scientific domain dealing with the processes of scientific communications. The scientific communications form a system that comprises the primary information creators and their works (before having been published), the channels transferring and disseminating scientific writings, and the information recipients.

A problem-oriented, and not a disciplinary approach to the complex of issues and matters of scientific information and communication, as well as restricting the term „scientific information” to denote scientific contents included in scientific bulletins only, is suggested.

The place of problems of scientific information and communication and of interrelated disciplines within a framework of isolated research field called social information and communication is shown in the form of a schematic diagram. Attention has been paid to the existing functional, methodological and structural relations between individual disciplines or special subjects, such as science and librarianship, book science, reading, journalism, press research work, bookselling, publishing, archives science, and museology, and a suggestion has been set forth for further integration in research work on those interdisciplinary problems.

MARIA LENARTOWICZ

NOWE ZASADY OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO KSIĄŻEK

CZĘŚĆ 2¹

Najważniejsze zmiany wprowadzone przez nowe zasady opisywania książek, obowiązujące od 1.1.1984 r., w stosunku do *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*. Dobór elementów opisu. Budowa opisu. Źródła danych. Początkowe elementy opisu. Terminologia.

Nowe polskie zasady opisu bibliograficznego książek oparte są na odpowiednich zaleceniach międzynarodowych: ISBD(M) oraz NTP MCNTI 12-76².

Podstawę ogólnej charakterystyki tych nowych zasad opisu książek i omówienia zmian zachodzących w stosunku do naszej dotychczasowej praktyki katalogowej i bibliograficznej stanowić będzie zestawienie wartości opisu z jednej strony wg *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* J. Grycza i W. Borkowskiej, a z drugiej — wg nowej normy PN-82/N-011 52.01 *Opis bibliograficzny. Książki* oraz nowych *Przepisów katalogowania książek*.

*Skrócone przepisy
katalogowania alfabetycznego*

PN-82/N-01152.01 i *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1*

Odpis tytułu

Strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności

Tytuł właściwy

Tytuł właściwy

Określenie typu dokumentu

Tytuł równoległy*

Dodatki do tytułu

*Dodatek do tytułu**^o

Autorstwo

Oznaczenia odpowiedzialności

Pierwsze oznaczenie^o

*Następne oznaczenie**^o

¹ Część 1 artykułu uzasadniająca konieczność i omawiająca sposób przeprowadzenia nowelizacji stosowanych w Polsce dotychczas zasad opisu różnych typów dokumentów opublikowano w poprzednim zeszycie *Przeгляdu Bibliotecznego* 1983 z. 4 s. 367—378.

² *ISBD(M) International Standard Bibliographic Description for Monographic Publications*. 1 standard ed. revised. London 1978. — *Normativno-Tekhnicheskoe Predpisanie MCNTI 12-78 Bibliograficheskoe opisaniye. Knigi*. — Stosunek polskich przepisów do tych zaleceń międzynarodowych oraz do odpowiednich przepisów zagranicznych będzie przedmiotem trzeciej części artykułu, która zostanie opublikowana w następnym zeszycie *Przeгляdu Bibliotecznego*.

Szczegóły wydawnicze**Oznaczenie wydania****Adres wydawniczy****Miejsce wydania lub druku****Rok wydania lub druku****Nazwa nakładcy lub drukarza****Opis zewnętrzny****Format****Objętość****Uwagi bibliograficzne****i biblioteczne****Strefa wydania****Oznaczenie wydania^o****Oznaczenia odpowiedzialności
dotyczące wydania***Pierwsze oznaczenie^o**Następne oznaczenie*^o***Dodatkowe oznaczenie wyda-
nia*^o****Oznaczenia odpowiedzialności
dotyczące dodatkowego oznacze-
nia wydania***Pierwsze oznaczenie^o**Następne oznaczenie*^o***Strefa adresu wydawniczego****Miejsce wydania i/lub dystrybu-
cji*^o***Nazwa wydawcy i/lub dystry-
butora*^o***Data wydania i/lub dystrybucji****Miejsce druku*^o****Nazwa drukarni*^o****Data druku****Strefa opisu fizycznego***Określenie formy książki i/lub
objętość**Oznaczenie ilustracji**Format**Oznaczenie dokumentu towa-
rzyszącego***Strefa serii***Tytuł serii^o**Dodatek do tytułu serii*^o***Oznaczenia odpowiedzialności
dotyczące serii***Pierwsze oznaczenie^o**Następne oznaczenie*^o**ISSN serii**Numeracja w obrębie serii**Oznaczenie i/lub tytuł podserii*^o**Dodatek do tytułu podserii*^o***Oznaczenie odpowiedzialności
dotyczące podserii**

Pierwsze oznaczenie^o
 Następne oznaczenie*^o
 ISSN podserii
 Numeracja w obrębie podserii^o
 Strefa uwag
 Strefa ISBN i sposobu uzyskania
 książki*
 ISBN
 Sposób uzyskania książki i/lub
 ceną*

Pismem półgrubym wyróżniono obowiązkowe elementy opisu; pismem pochyłym — elementy zalecane. Strefy i elementy oznaczone gwiazdką mogą się w opisie powtarzać. Elementy oznaczone kółeczkiem mogą występować w wersjach równoległych, wyrażonych w innych językach i/lub alfabetach.

Dobór elementów opisu. *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* zawierały w przedmowie do pierwszego wydania następującą informację: „Niniejsze przepisy mają obowiązywać przy sporządzaniu katalogu alfabetycznego głównego, natomiast różne katalogi pomocnicze, np. czytelní, lub oddzielny katalog dla korzystających, mogą być opracowywane sposobem uproszczonym, uwzględniając tylko pewne najpotrzebniejsze dane o poszczególnych drukach (mniej odsyłaczy, niepodawanie objętości dzieł wielotomowych lub różnych rodzajów liczbowania stron, niewymienianie oddzielnych tomów lub podawanie tylko ich liczby itp.). O jednym jednak należy pamiętać, mianowicie o obowiązku przestrzegania zasadniczych wytycznych, z których wypływają poszczególne postanowienia i przepisy alfabetycznego katalogowania”.

W 1973 r. w normie PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny* sprawę kompletności opisu ujęto bardziej jednoznacznie: wyznaczono elementy niezbędne dla identyfikacji opisywanego dokumentu, których nie wolno nigdy pomijać, oraz elementy, które można uwzględniać w dowolnym doborze w miarę potrzeby w celu bliższego scharakteryzowania tego dokumentu.

Nowe zasady opisu bibliograficznego poszły obecnie po tej drodze jeszcze dalej, ustalając trzy stopnie szczegółowości opisu. Opis pierwszego stopnia szczegółowości to zespół elementów obowiązkowych zapewniających identyfikację książki. Są to, jak widać z zestawienia: tytuł właściwy, pierwsze oznaczenie odpowiedzialności, oznaczenie wydania, miejsce i rok wydania. Opis drugiego stopnia szczegółowości zawiera wymienione elementy obowiązkowe oraz elementy określane jako zalecane. W wyniku daje to opis odpowiadający zasadniczo pod względem zawartości dotychczasowej praktyce katalogowej i bibliograficznej, który będzie miał na pewno w dalszym ciągu największe zastosowanie w katalogach bibliotecznych i w bibliografiach specjalnych. Dlatego też opis tego stopnia

szczegółowości dominuje w przykładach zarówno w PN-82/N-01152.01, jak i w *Przepisach katalogowania książek*. Opis trzeciego stopnia szczegółowości zawiera ponadto dodatkowe elementy (m.in. wersje równoległe poszczególnych elementów); tak szczegółowy opis może znaleźć zastosowanie głównie w bibliografiach prymarnych.

Wybór stopnia szczegółowości opisu dla określonego katalogu, bibliografii lub innego spisu książek zależy od opracowujących dany spis. Przy podejmowaniu tej decyzji należy zwrócić uwagę na następujące sprawy.

O przyjęciu określonego stopnia szczegółowości opisu muszą decydować potrzeby wszystkich użytkowników opisu. Przykładowo: niekiedy pewne elementy opisu mogą być dla czytelników korzystających z danego katalogu niepotrzebne (np. ISBN i ISSN), ale jednocześnie są one wymagane w katalogu centralnym, do którego biblioteka przesyła opisy swoich książek; rozrzutnością byłoby wtedy sporządzanie w bibliotece dla tej samej książki dwóch opisów o różnej kompletności.

Biblioteka korzystająca z centralnie drukowanych kart katalogowych włącza te karty do swego katalogu nie wprowadzając na nich żadnych zmian. Ale wcale nie znaczy to, że — katalogując książki we własnym zakresie — musi zachowywać ten sam stopień szczegółowości opisu, który jest uwzględniany na kartach. Na przykład, można dla danego katalogu sporządzać opisy drugiego stopnia szczegółowości, chociaż włącza się do tego katalogu centralnie drukowane karty katalogowe wydawane przez Bibliotekę Narodową zawierające obecnie opisy trzeciego stopnia szczegółowości.

Dopuszczalne jest różnicowanie stopnia szczegółowości opisu zależnie od oceny opisywanych książek z punktu widzenia potrzeb biblioteki, np. mniej szczegółowe katalogowanie publikacji nie odpowiadających ściśle profilowi specjalizacji danej biblioteki.

W pewnych przypadkach opis pierwszego stopnia szczegółowości trzeba będzie koniecznie uzupełnić elementami dodatkowymi nie przewidzianymi w zasadzie w opisie tego stopnia. Na przykład, jeżeli tytuł właściwy nie jest jednoznaczny (np. *Fizyka*), niezbędne jest podanie dodatku do tytułu (np. w tym wypadku: *podręcznik dla kl. 6*), choć ten dodatek jest elementem występującym z reguły tylko w opisach wyższych stopni szczegółowości. Jeżeli brak miejsca wydania lub dystrybucji, trzeba wymienić miejsce druku — element przypisany właściwie tylko opisom trzeciego stopnia szczegółowości. Podobnie w opisach drugiego stopnia szczegółowości konieczne będzie nieraz uwzględnienie elementów charakterystycznych dopiero dla trzeciego stopnia, np. instytucji sprawczej serii, jeżeli tytułem serii jest nazwa rodzajowa (np. *Skrypty Uczelniane / Uniwersytet Jagielloński*). Takie przymusowe sytuacje wynikające z cech wydawniczych opisywanej książki omówione są szczegółowo w normie i w przepisach katalogowania.

Całkiem inną sprawą jest swoboda doboru — w opisach pierwszego

i drugiego stopnia szczególności — dodatkowych elementów zależnie od wymagań określonego katalogu bibliotecznego, bibliografii lub innego zbioru informacji bibliograficznych. Te rozstrzygnięcia powinny zależeć od oczekiwań użytkowników opisów, rodzaju opisywanych książek (np. beletrystyka, piśmiennictwo naukowe z określonej dziedziny, dla której pewne dane bibliograficzne są szczególnie ważne), możliwości opracowujących, sposobu powielania kart itp. Opis pierwszego stopnia szczególności można uzupełniać dodatkowymi elementami wybranymi w zależności od potrzeb z elementów przewidzianych dla opisu drugiego i trzeciego stopnia szczególności. Wobec tego biblioteka, dla której opisy pierwszego stopnia szczególności są niewystarczające a drugiego stopnia — zbyt rozbudowane, może zdecydować się na stosowanie pierwszego stopnia szczególności postanawiając, że w danym katalogu będzie się dodatkowo uwzględniać np. nazwę wydawcy, liczby stron i oznaczenie ilustracji. Podobnie — przyjmując drugi stopień szczególności opisu — można przewidzieć dodawanie tytułu równoległego (np. w spisie przeznaczonym dla użytkowników zagranicznych), oznaczenia dodruku itp.

Jak już poprzednio zaznaczono, najszersze zastosowanie będzie miał opis drugiego stopnia szczególności. Podane wyżej zestawienie jego elementów może na pierwszy rzut oka budzić obawę, że jest to opis zbyt obszerny. Jednakże dokładniejsze zapoznanie się z tym zestawieniem pozwala stwierdzić, że w stosunku do dotychczasowych naszych obyczajów opis zawiera tylko trzy nowe elementy: ISSN serii i podserii oraz ISBN. Wszystkie pozostałe elementy były dotąd przy opisywaniu książek uwzględniane, mimo że *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* niektórych elementów nie wymieniały. Jako przykład niech posłużą informacje dotyczące serii, w której skład wchodzi opisywana książka. Odpowiednie postanowienie *Skróconych przepisów* (§ 109 punkt a) mówi tylko, że należy podawać „tytuł serii wydawniczej lub wydawnictwa zbiorowego, do których dany druk należy”. Ale przecież dotychczas również podawało się numer książki w obrębie serii i — jeżeli tytuł serii jej nie identyfikował — nazwę instytucji wydającej tę serię. A także nazwę podserii i numer w jej obrębie w przypadkach, gdy seria dzieliła się na podserie. *Skrócone przepisy* nic o tych danych nie wspominały. Teraz te elementy zostały w zestawieniu ujawnione, co stwarza pozory rozszerzania opisu.

Dotąd była tu mowa o wyborze stopnia szczególności opisu oraz doborze elementów dodatkowych w opisach pierwszego i drugiego stopnia szczególności opisu. Należy jednak zauważyć, że nowe zasady opisu dają także możliwość w określonych przypadkach bardziej lub mniej szczegółowego — zależnie od potrzeb — potraktowania pewnych elementów opisu. Na przykład:

— jeżeli autorów jest więcej niż trzech, należy w zasadzie podać w opisie tylko nazwę pierwszego, dopuszcza się jednak — niezależnie od stopnia szczególności opisu — wymienienie ich wszystkich;

— należy podawać jedynie liczbę stron numerowanych, ale można też uwzględniać stronicę nie objętą paginacją;

— informacje o istnieniu w książce ilustracji można w opisie ująć ogólnie podając skrót „il.” lub szczegółowo wymienić wszystkie bądź tylko wybrane rodzaje materiałów ilustracyjnych.

Reasumując: decyzji o stosowaniu nowych zasad opisu bibliograficznego musi towarzyszyć wybór stopnia szczegółowości opisu oraz rozstrzygnięcia dotyczące doboru ewentualnych dodatkowych elementów opisu, a także doboru — w tych przypadkach, gdy norma przewiduje parę różnych rozwiązań — danych w obrębie poszczególnych elementów opisu.

Budowa i układ graficzny opisu. *Skrócone przepisy* wyróżniały — poza hasłem — cztery części opisu. Obecnie elementy opisu są zgrupowane w siedem zespołów zwanych strefami opisu. Jak widać z zestawienia umieszczonego na początku tej części artykułu, dwie strefy odpowiadają dwóm dawnym częściom opisu (odpis tytułu → sfera tytułu i oznaczenia odpowiedzialności, opis zewnętrzny → strefa opisu fizycznego). W dwóch przypadkach dawna część opisu dzieli się na dwie strefy (szczegóły wydawnicze → strefa wydania oraz strefa adresu wydawniczego, uwagi → strefa serii oraz strefa uwag). Tak więc tylko ostatnia strefa — ISBN i sposobu uzyskania książki — jest całkowicie nowa. Należy jeszcze podkreślić, że kolejność stref odpowiada kolejności dawnych części opisu, z których się te strefy wywodzą.

Podobnie jest z zawartością poszczególnych stref opisu: zgodna jest ona w zasadzie z zawartością odpowiednich części opisu ustaloną przez *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*. Wrażenie większych zmian w tym zakresie od faktycznych mogą wywoływać nowe nazwy niektórych elementów (np. autorstwo → oznaczenie odpowiedzialności). Zestawienie porównawcze elementów udowadnia, że nie pominięto żadnego z dawniej występujących. Naprawdę nowych elementów nie dodano tak dużo; najpoważniejszą grupę stanowią tu wersje równoległe poszczególnych elementów, podawanie tych wersji obowiązuje jednak tylko w opisach trzeciego stopnia szczegółowości. Natomiast sporo jest takich elementów, które były zawsze uwzględniane w opisach — jak już wyżej wykazano — chociaż *Skrócone przepisy* ich nie wymieniały. Również kolejność elementów w obrębie stref niewiele się zmienia. Najbardziej rzucające się w oczy przesunięcia zachodzą w strefie adresu wydawniczego (zmiana kolejności nazwy wydawcy i daty wydania oraz wyodrębnienie danych dotyczących druku) oraz w strefie opisu fizycznego (umiejscowienie formatu po objętości i oznaczeniu ilustracji).

Nowością jest wprowadzenie — zgodnie z zaleceniami międzynarodowymi — systemu znaków umownych oddzielających kolejne strefy opisu oraz wyróżniających poszczególne elementy opisu. Znaki umowne mają ułatwić prawidłowe odczytanie opisu w przypadkach nieznajomo-

ści języka, w jakim opis jest sporządzony; ma to istotne znaczenie przy wymianie — zwłaszcza międzynarodowej — informacji bibliograficznych. Jako znaki umowne użyte są znaki przestankowe, a ponadto kilka innych, np. znak równości i dodawania. Znaki umowne pisze się z odstępami po obu stronach znaku, dla zaznaczenia, że mają charakter symbolu; wyjątek stanowią pod tym względem kropka i przecinek, których nie poprzedza się spacją.

Stosowanie znaków umownych uzależniono u nas od stopnia szczegółowości opisu. Tylko przy sporządzaniu opisu trzeciego stopnia szczegółowości istnieje obowiązek uwzględniania tych znaków; w opisach pierwszego i drugiego stopnia szczegółowości zaleca się stosowanie znaków umownych, ale nie jest to obowiązujące.

W katalogach bibliotecznych ma być w dalszym ciągu zachowany dotychczasowy układ graficzny opisu, tzn. od nowego wiersza z wcięciem zaczyna się strefy: tytułu i oznaczenia odpowiedzialności, adresu wydawniczego, serii, uwag, ISBN i sposobu uzyskania książki. Przy takim układzie graficznym opisu nie poprzedza się wymienionych stref znakami umownymi.

Wzór opisu drugiego stopnia szczegółowości z zachowaniem zaleconego układu graficznego i znaków umownych wygląda następująco:

Tytuł właściwy : dodatek do tytułu / pierwsze oznaczenie odpowiedzialności ; każde następne oznaczenie odpowiedzialności. — Oznaczenie wydania / pierwsze oznaczenie odpowiedzialności dotyczące wydania.

Miejsce wydania : nazwa wydawcy, data wydania. — Określenie formy książki i/lub objętość : oznaczenie ilustracji ; format + oznaczenie dokumentu towarzyszącego.

(Tytuł serii, ISSN serii ; numeracja w obrębie serii. Oznaczenie i/lub tytuł podserii ; numeracja w obrębie podserii).

Uwagi.

ISBN

Opis bibliograficzny książki sporządzony wg tego wzoru wygląda następująco:

Roksolanki / Szymon Zimorowic ; oprac. Ludwika Ślękowa. —
Wyd. 2 zm.

Wrocław; Kraków: Zakł. Narod. im. Ossolińskich, [1983]. — XLVI,
139 s. ; 17 cm.

(Biblioteka Narodowa. Seria 1, ISSN 0208-4104 ; nr 73).

Bibliogr. s. XLVII. — Indeksy.

ISBN 83-04-01377-0

Źródła danych. *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* przewidywały, że informacje potrzebne do opisanie książki mogą być przejmowane: a) z karty tytułowej, b) z innych miejsc w książce; ujmowało się wtedy te informacje w nawiasy okrągłe, c) spoza książki; te in-

formacje były podawane w opisie w nawiasach kwadratowych. Obecnie wyróżnia się cztery źródła danych. Pierwsze źródło danych to główna strona tytułowa lub jej substytut. Różnica w stosunku do dotychczasowej praktyki katalogowej polega przede wszystkim na bardziej precyzyjnej nazwie tego źródła oraz na wprowadzeniu pojęcia substytutu strony tytułowej, którym może być „stronica, część stronicy lub inna część książki zawierająca tytuł właściwy książki i w ten sposób zastępująca nieobecną stronę tytułową (okładka, nagłówek itp.)” (PN-82/N-01152.01 pkt 1.3.15). Dokładniej też określono kryteria wyboru głównej strony tytułowej, w przypadkach gdy książka ma kilka stron tytułowych w tym samym lub różnych językach. Drugim źródłem danych są te części książki poza główną stroną tytułową, które są zwyczajowo przeznaczone na informacje o książce: druga strona karty tytułowej, okładka, metryka książki itp. Pozostałe części książki (np. wstęp, tekst główny książki, dodatki) stanowią trzecie źródło danych. Wreszcie dane, których nie ma w tych trzech źródłach w książce, można przejąć spoza książki: z bibliografii, katalogów itp.

Obowiązuje przestrzeganie wymienionej kolejności źródeł, tzn. dopiero jeżeli brak informacji potrzebnych do opisu na głównej stronie tytułowej lub jej substytucie, można po nie sięgnąć do drugiego źródła, jeżeli i tam brak tych informacji, można wykorzystać trzecie źródło itp.

Nowością jest wyznaczenie podstawowych źródeł danych dla poszczególnych stref opisu. Dane przejmowane z innego niż podstawowe dla danej strefy źródło danych muszą być w opisie ujęte w nawiasy kwadratowe. I tak dla strefy tytułu i oznaczenia odpowiedzialności oraz dla strefy wydania podstawowym źródłem danych jest wyłącznie główna strona tytułowa lub jej substytut. Wobec tego np., jeżeli oznaczenie wydania nie występuje na stronie tytułowej i trzeba je przejąć z metryki książki, w opisie powinno być ujęte w nawiasy kwadratowe, np. [Wyd. 3]. W takich nawiasy będzie zamknięte oznaczenie wydania pochodzące spoza książki, np. ustalone przez katalogującego na podstawie porównania z innymi wydaniem danego dzieła. W ten sposób zacierają się różnice między informacjami przejmowanymi z książki (ale spoza podstawowego źródła danych dla tej strefy) a zaczerpniętymi spoza książki. Nawiasy okrągłe nie są tym samym używane w swojej dotychczasowej funkcji. Trzeba przyznać, że to postanowienie w pewnych przypadkach zacierające różne pochodzenie elementów opisu mocno bulwersuje naszych bibliotekarzy. W toku dyskusji nad nową normą i przepisami katalogowania po długich rozważaniach uznano jednak konieczność dostosowania się pod tym względem do zaleceń międzynarodowych.

Dla strefy adresu wydawniczego podstawowymi źródłami danych są wymienione wyżej pierwsze i drugie źródło. W pozostałych strefach sprawa ta traci znaczenie, ponieważ podstawowym źródłem danych dla stref opisu fizycznego oraz serii jest cała książka, zaś do stref uwag oraz ISBN

i sposobu uzyskania książki można przejmować dane z książki lub spoza niej bez ich różnicowania.

Pierwsza strefa opisu zasługuje na dokładniejsze omówienie ze względu na rangę zawartych w niej elementów. Jednocześnie przedstawienie tej strefy powinno w pewnym stopniu przykładowo — wobec niemożności scharakteryzowania tu wszystkich stref opisu — zobrazować obecne tendencje w traktowaniu opisu bibliograficznego.

Pierwszym elementem tej strefy jest tytuł właściwy. Kryteria wyboru tego tytułu spośród kilku tytułów książki wyrażonych w tym samym lub w różnych językach zostały określone obecnie dużo ściślej i bardziej formalistycznie niż robiły to *Skrócone przepisy* (decydują przede wszystkim: wyróżnienia graficzne, pierwszeństwo na stronie tytułowej, zgodność z językiem głównego tekstu książki). Bardziej szczegółowe są także postanowienia dotyczące formy tytułu właściwego: jego pisowni, sposobu skracania lub uzupełniania itp.

Drugim elementem tej strefy jest określenie typu dokumentu. Określenie to może być uwzględnione w razie potrzeby — niezależnie od stopnia szczegółowości opisu — w spisach, które wykazują łącznie różne rodzaje materiałów bibliotecznych, np. książki, mapy, płyty. Postanowienia dotyczące dodatków do tytułu mówią przede wszystkim o ich doborze, umiejscowieniu w opisie oraz kolejności, jeżeli występuje więcej niż jeden dodatek.

Nowo wprowadzony termin „oznaczenie odpowiedzialności” ma szersze znaczenie, niż używany w *Skróconych przepisach* termin „autorstwo”, odnosi się bowiem nie tylko do autorów i współtwórców książki, ale także do instytucji sprawczych. *Skrócone przepisy* (§ 89) przewidywały przejmowanie nazwy autora do odpisu tytułu „tylko wtedy, jeżeli w haśle podano ją w innej formie (np. rozwiązany pseudonim) lub pisowni (np. *Herzen* zamiast *Gerzen*)”. Obecnie zawartość hasła nie ma w takim przypadku znaczenia, ponieważ hasło nie stanowi elementu opisu bibliograficznego (o czym była mowa w poprzedniej części artykułu). Jednocześnie opis ten powinien zawierać wszystkie elementy niezbędne dla identyfikacji książki. Tak więc nazwa autora powinna być przejęta z książki do opisu bibliograficznego, niezależnie od faktu, że w tej samej pisowni i formie występuje w haśle. Ujmowanie opisu bibliograficznego w oderwaniu od hasła jest tymczasem dla naszych bibliotekarzy wykształconych na *Skróconych przepisach* bardzo trudne.

Według *Skróconych przepisów* (§ 89) „nazwa autora, którą umieszcza się w odpisie tytułu zachowuje swoje miejsce zajmowane na karcie tytułowej; gdy nazwa (...) stoi przed tytułem właściwym, nie będąc z nim połączona składniowo, wówczas podaje się ją w uwagach (...)”. Obecna zmiana dotyczy tylko drugiego zdania, ponieważ w przedstawionej w nim sytuacji nazwę autora przejmuje się także do pierwszej strefy opisu. Zmiany te najlepiej zilustrują następujące przykłady:

Według *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*

Mickiewicz Adam
Nieznane pisma Adama Mickiewicza (1817-1823). Z archiwum Filomatów wyd. Józef Kallenbach⁸

[Kraushar Aleksander]
Sylwetki literackie z niedawnej przeszłości. Przez autora Wspomnień trybunalskich

Zabłocki Franciszek
Fircyk w zalotach. Komedia.
Oprac. Janina Pawłowiczowa

[Marx Karl]
Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej
w uwagach: Na k. tyt. aut.: Karol Marks

Według PN-82/N-01152.01 oraz *Przepisów katalogowania książek*

Mickiewicz Adam
Nieznane pisma Adama Mickiewicza (1817-1823) / z archiwum Filomatów wyd. Józef Kallenbach

Kraushar Aleksander
Sylwetki literackie z niedawnej przeszłości / przez autora Wspomnień trybunalskich

Zabłocki Franciszek
Fircyk w zalotach: komedia / Franciszek Zabłocki; oprac. Janina Pawłowiczowa

Marx Karl
Kapitał: krytyka ekonomii politycznej / Karol Marks

Nowe zasady opisu bibliograficznego zawierają szereg dodatkowych postanowień dotyczących doboru osób i ciał zbiorowych, wykazywanych w oznaczeniach odpowiedzialności, zależnego od ich roli w opracowaniu książki, liczby osób spełniających taką samą rolę, a także indywidualnych potrzeb wykazu, do którego opisy są przeznaczone.

Podstawowe źródło danych dla pierwszej strefy opisu stanowi, jak już powiedziano wyżej, główna strona tytułowa lub jej substytut. Tylko w określonych przypadkach można przejmować do tej strefy dane spoza tego źródła. Na przykład podtytuł zaczerpnięty z innego miejsca w książce można podać jedynie wtedy, gdy jest konieczny do wyjaśnienia tytułu właściwego. Nigdy nie wolno podawać w tej strefie opisu oznaczenia odpowiedzialności pochodzącego spoza książki, np. ustalonej przez katalogującego nazwy autora książki wydanej anonimowo; taką nazwę można wymienić jedynie w strefie uwag.

Terminologia opisu bibliograficznego. W artykule omówiono tylko dotyczące spraw ogólnych różnice w stosunku do naszej dotychczasowej praktyki katalogowej. Szczegółowy wykaz wszystkich

⁸ Niektóre biblioteki pomijały tu nazwę autora, postępując niezgodnie ze *Skróconymi przepisami*, które nakazywały powtarzanie nazwy, jeżeli w haśle podano ją w innej formie; inny przypadek gramatyczny to także inna forma nazwy.

zmian w porównaniu ze *Skróconymi przepisami katalogowania alfabetycznego* znajduje się we wstępie do nowych przepisów katalogowania. To dokładne porównanie pozwala stwierdzić, że poszczególne postanowienia *Skróconych przepisów* niewiele się zmieniają. Najważniejsze różnice polegają na dodaniu obecnie wielu nowych postanowień i wprowadzeniu nowej terminologii. Odmienna terminologia, jak również inna redakcja nowych zasad opisywania książek, stwarzają pozory większych zmian, niż faktycznie zaistniałe.

Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego nie zawierały definicji użytych terminów, co prowadziło do różnej ich interpretacji (np. terminu „karta tytułowa”). Ponadto zasób tych terminów okazał się zbyt ubogi wobec potrzeb przepisów szczegółowszych i bardziej formalistycznych; konieczne było precyzyjne określenie części książki oraz części i elementów opisu bibliograficznego.

Starano się przede wszystkim uzgodnić terminologię z innymi Polskimi Normami. Stąd m.in. w tytule PN-82/N-01152.01 znalazły się „książki”, aby upodobnić go do tytułów poprzednio wydanych norm PN-74/N-01206 *Międzynarodowy znormalizowany numer książki* oraz PN-74/N-01222 *Kompozycja wydawnicza książki*. Z tych dwóch norm pochodzi także sporo innych określeń, np. strona redakcyjna, tytuł rozkładowy, współtwórca książki, wydawca.

W przypadku braku odpowiedników polskich wprowadzono tłumaczenia określeń występujących w ISBD(M). Takie jest pochodzenie terminów: strefa (ang. area), substytut strony tytułowej (title-page substitute), tytuł równoległy (parallel title) itd. Tam jednak, gdzie tylko było to możliwe, zachowano polskie określenia, np. pozostała strefa adresu wydawniczego, chociaż w ISBD(M) nosi ona nazwę strefy publikacji, dystrybucji itp. (publication, distribution etc. area), format zamiast: rozmiary (dimensions).

Najwięcej zastrzeżeń budzi omawiany już tu termin „oznaczenie odpowiedzialności” (statement of responsibility); na pewno nie jest on najlepszy, ale jak dotąd nie udało się znaleźć innego równie pojemnego.

MARIA LENARTOWICZ

NEW RULES OF BIBLIOGRAPHIC DESCRIPTION OF BOOK. PART TWO

Comparative outline order of parts and descriptive elements in *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* (Abridged rules for alphabetic cataloguing) and in new rules of bibliographic description of books (obligatory on January 1, 1984) based on ISBD(M) constitutes a basis for discussing the following changes:

1. Selection of descriptive elements, particular attention being paid to the possibility of optional solution in this matter: free choice of one of the three

levels of detail in the description, selection of additional elements and the way in which individual elements can be dealt with;

2. Structure of the description: seven areas of bibliographic description, prescribed punctuation for elements;

3. Four sources of information from which data are to be taken to description.

In addition, the first area of description is discussed in more detailed way because of the importance of elements included in it, paying special attention to the statement of responsibility.

JÓZEFA URBAN, TADEUSZ CIEŚLAK

**BIBLIOTEKA SZKOŁY WYŻSZEJ W ŻYCIU
MŁODZIEŻY STUDIUJĄCEJ**

Zadania bibliotek wyższych uczelni. Cele i wyniki ankiety przeprowadzonej przez Bibliotekę Akademii Rolniczej w Szczecinie. Aktywność czytelnicza studentów. Wykorzystanie zasobów i usług Biblioteki. Stopień przygotowania studentów do korzystania z Biblioteki. Oceny studentów dotyczące pracy Biblioteki. Postulaty słuchaczy pod adresem Biblioteki.

WSTĘP

Praca w bibliotece, zwłaszcza szkoły wyższej, daje wiele powodów do refleksji nad stopniem wykorzystania przez czytelników jej potencjalnych możliwości informacyjnych. Kto ma za sobą studia z dziedziny innej niż bibliotekarstwo, a następnie podjął pracę w bibliotece i poznał warsztat informacyjny z bliska, na pewno z niemałą konsternacją stwierdził, jak nieekonomicznymi metodami studiował, jak — pisząc pracę dyplomową — szukał owej przysłowiowej igły w stogu siana w sposób żenująco prymitywny. I jeśli się widzi podobne błędy popełniane przez obecnie studiującą młodzież, to trudno przejść obojętnie obok tego problemu. Jest rzeczą zastanawiającą, że słowa wypowiedziane przez J. A. Komeńskiego ponad 300 lat temu w szkole w Sárospatak są nadal aktualne. Oto odpowiedni cytat: „Gdy przypatruję się, w ciągu tego całego miesiąca mojego z wami przebywania, najmilsi, porządkowi wszystkich waszych zajęć, wydaje mi się, że uchwyciłem trzy najistotniejsze przyczyny zbyt powolnych postępów. Pierwsza, że nie jesteście w dostatecznej mierze zaopatrzeni w odpowiednie książki zawierające wiedzę. Druga, że choć na dobrą sprawę jest tu niemały zasób uczonych ksiąg, to jednak prawie nic z nich nikomu; bo stoją one w szkolnej sali bibliotecznej tak szczelnie pozamykane, że nieliczni tylko mają do nich dostęp i wiedzą o tych skarbach nie marząc nawet o korzystaniu z nich. Trzecią przyczynę widzę w tym, że ani nauczyciele, ani uczniowie nie znają sposobu, w jaki mogliby wyzwolić się od nadmiernego utrudzenia i przerzuciwszy większą część uciążliwego mocołu na owych niemych na-

uczycieli czerpać ze skarbnicy bogactwo różnorodnej wiedzy¹. Również i 80 lat z górą temu (1899/1900) w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego stwierdzono przerost zamówień ze strony studiującej młodzieży na wydawnictwa skrypcowe i podręcznikowe, a przyczyn tego zjawiska dopatrywano się w nieodpowiednim systemie studiów, błędach szkół średnich, trudnych warunkach ekonomicznych słuchaczy i wreszcie w nieznanym samej metody studiowania. Podobne zjawiska mniej więcej w tym samym czasie zauważono wśród studentów berlińskich: niski poziom zainteresowań i szczególnie słabą znajomość języków obcych (!), czego powodem miały być nieodpowiednie metody nauczania w gimnazjach, w których młodzież nie zdobywa znajomości języków obcych i przygotowania do studiów wyższych².

Dlaczego w opisanych wypadkach aktualność problemu jest zaskakująco dosłowna, mimo że książek jest więcej niż w czasach Komeńskiego i nie są one zamykane jak wówczas w szafach bibliotecznych? Przeciwnie, obecnie narzekamy na nadmiar drukowanego słowa, a bibliotekarze wyczekują na czytelników. Jedynie od czasów Komeńskiego nadal nie możemy „wyzwolić się od nadmiernego utrudzenia” w procesie nauczania, by więcej uwagi poświęcić książkom — „owym niemym nauczycielom”. Zjawisko zatem istnieje bez względu na rozmiary produkcji wydawniczej. Pozostaje problem do rozstrzygnięcia, czy przedstawiony na wstępie i w zasadniczej części niniejszego opracowania charakter czytelnictwa kierunkowego studentów jest wynikiem braku umiejętności korzystania z piśmiennictwa, czy też braku motywacji do takiej organizacji procesu uczenia się. Przychylamy się raczej do drugiej ewentualności.

BIBLIOTEKA SZKOŁY WYŻSZEJ W ŚWIETLE PODSTAWOWYCH AKTÓW PRAWNYCH I ZAŁOŻEŃ TEORETYCZNYCH .

Najbardziej wyczerpujące omówienie zadań bibliotek szkół wyższych znajdujemy w zarządzeniu ministra szkolnictwa wyższego z dn. 18.3.1961 r.³ Jest to suma dotychczasowego dorobku organizacyjnego w kraju pod tym względem, wyrażona w formie aktu prawnego. Uzupełnieniem powyższego zarządzenia jest następny akt prawny wydany przez ministra szkolnictwa wyższego z dn. 20.1.1964 r.⁴ Aktem integrującym różnorodną działalność informacyjną w kraju jest *Uchwała nr 35 Rady Mi-*

¹ J. A. Komenský: *De primario ingenia colendi instrumento, sollerter versando, ubris*. Praha 1970 s. 5-6.

² W. Posadzy: *Uwagi nad czytelnictwem studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. (Observacje i analiza zamówień przeprowadzonych w Wypożyczalni i Czytelnicy Czasopiśmiennictwa w II semestrze r. ak. 1958/59)*. „Zesz. Nauk. UAM” 1962 nr 38 „Biblioteka” z. 2 s. 161-162.

³ Zarządzenie ministra szkolnictwa wyższego z dn. 18.3.1961 w sprawie struktury organizacyjnej i zasad działalności bibliotek głównej szkoły wyższej oraz bibliotek przy poszczególnych jednostkach organizacyjnych szkół wyższych podległych ministrowi szkolnictwa wyższego. „Dz. Urz. Min. Szk. Wyż.” 1961 nr 3 poz. 9.

⁴ Zarządzenie ministra szkolnictwa wyższego z dn. 20.1.1964 w sprawie zatwierdzenia struktury organizacyjnej bibliotek głównych szkół wyższych podległych ministrowi szkolnictwa wyższego. „Dz. Urz. Min. Szk. Wyż.” 1964 nr 1 poz. 6.

nistrów z dn. 12.2.1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej⁵. W uchwale przewidziano powołanie jednolitej sieci placówek informacji naukowej w kraju, którą mają tworzyć biblioteki, archiwa oraz ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.

W teorii bibliotekarskiej rzecz ma się podobnie. Funkcja dydaktyczna biblioteki jest wyraziście dostrzegana przez samych bibliotekarzy. Literatura na ten temat jest obszerna i niejednokrotnie przytaczana w różnych publikacjach. Nie chodzi już w tym wypadku o próbę podnoszenia rangi społecznej bibliotek, niskiej w odczuciu bibliotekarzy, lecz o odpowiednie wykorzystanie ich możliwości w procesie dydaktycznym. Poza bibliotekarzami problem ten widzą w odpowiedniej perspektywie jedynie pedagodzy: R. Wroczyński⁶, W. Okoń⁷, W. Goriszowski⁸. W przypadku W. Okonia może nieco dziwić niedostrzeżenie tej sprawy jako problemu na szczeblu kształcenia akademickiego⁹. Uczni innych dyscyplin w większości traktują bibliotekę jako statyczną składnicę książek. Pod tym względem do wyjątku powszechnie znanego należy J. Szczepański¹⁰, ale dyscyplina naukowa, którą reprezentuje, również wyjaśnia takie stanowisko. Trudno jednak o podobne przykłady wśród reprezentantów dziedzin technicznych i przyrodniczych. Być może, nie mają okazji ujawniać na piśmie swoich poglądów na ten temat ze względu na istotną odrębność zagadnień bibliotekarskich na tle kierunkowych zainteresowań. Nie sposób wykluczyć ewentualności, że wielu z nich wypowiedziałoby się podobnie pozytywnie jak geolog A. S. Kleczkowski¹¹.

Stwierdzamy zatem, że w świetle zasad formalnych, prawnych i teorii naukowej funkcja dydaktyczna bibliotek szkół wyższych jest akcentowana bezdyskusyjnie. Jednakże praktyka budzi pod tym względem wiele zastrzeżeń. Powstaje sytuacja paradoksalnie kłopotliwa wobec znanego powszechnie twierdzenia naukowego, że praktyka jest ostateczną instancją weryfikującą założenia teoretyczne.

CEL, METODA I ORGANIZACJA BADAŃ

Zamierzeniem niniejszego opracowania jest:

- 1) określić zasięg i aktywność czytelniczą studentów Akademii Rolniczej w Szczecinie w odniesieniu do Biblioteki Głównej tej uczelni,
- 2) ustalić rozmiary wykorzystania przez studentów zasobów wydawniczych i usług Biblioteki Głównej,

⁵ Uchwała nr 35 Rady Ministrów z dn. 12.2.1971 w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. „Monit. Pol.” 1971 nr 14 poz. 104.

⁶ R. Wroczyński: Rola bibliotek i informacji w procesie dydaktycznym szkoły wyższej. „Dydak. Szk. Wyż.” 1969 nr 1 s. 133-141.

⁷ W. Okoń: Podstawy wykształcenia ogólnego. Warszawa 1967.

⁸ W. Goriszowski: Profil biblioteki szkoły wyższej na tle potrzeb naukowo-dydaktycznych. „Pr. Nauk. Univ. Śl. Katow. Pr. Pedag.” 1973 T. 2 s. 59-68.

⁹ W. Okoń: Elementy dydaktyki szkoły wyższej. Warszawa 1971.

¹⁰ J. Szczepański: Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia. Warszawa 1963.

¹¹ A. S. Kleczkowski: Warsztat pracy naukowca a służba informacyjna w bibliotece szkoły wyższej. Kraków 1967.

3) ocenić stopień przygotowania studentów do korzystania ze zbiorów i usług Biblioteki,

4) uzyskać ocenę studentów dotyczącą księgozbioru i usług Biblioteki,

5) określić potrzeby czytelnicze studentów Akademii Rolniczej w Szczecinie.

W tym celu w 1978 r. przeprowadzono badania ankietowe wśród studentów Akademii Rolniczej w Szczecinie. Przebadano zasadniczo słuchaczy czwartych lat studiów wszystkich wydziałów uczelni; wyjątkowo Wydział Zootechniczny reprezentują studenci III roku, ponieważ IV rok odbywał w tym czasie praktykę w terenie. Określona w ten sposób populacja liczyła 408 osób. Otrzymano 104 wypełnione ankiety, z czego 4 odrzucono z przyczyn formalnych i merytorycznych. Taka niska liczba otrzymanych odpowiedzi skłania do tego, żeby uważać ankiety zaledwie za sondaż opinii studentów o roli biblioteki szkoły wyższej.

Przystępując do analizy materiału uwzględniono trzy czynniki mogące mieć wpływ na charakter i rozmiary czytelnictwa studentów, a mianowicie: kierunek i rok studiów oraz płeć. Czynniki typu ukończonej szkoły średniej pominięto, ponieważ zdecydowana większość respondentów ukończyła liceum ogólnokształcące i w tym aspekcie nie było wiarygodnych danych porównawczych. Materiał statystyczny prezentowano w opracowaniu według poszczególnych pytań ankiety, tzn. że przy każdym pytaniu, z których większość jest zamknięta, podano procent odpowiedzi z ogólnej liczby respondentów (wskaźnik ogólny). Przy wskaźniku ogólnym w nawiasie podano wskaźnik szczegółowy wykazujący, który z trzech wymienionych wyżej czynników góruje w ramach wskaźnika ogólnego. Opisową formę nazwy czynnika zastąpiono skrótem, który poprzedza wskaźnik szczegółowy. Znaczenie skrótów jest następujące:

- 1) Kierunek studiów
 - a) Wydział Rolniczy — WR
 - b) Wydział Rybactwa Morskiego — WRM
 - c) Wydział Zootechniczny — WZ
 - d) Oddział Mechanizacji Rolnictwa — OMR
- 2) Płeć
 - a) kobiety — k
 - b) mężczyźni — m
- 3) Rok studiów
 - a) trzeci — III
 - b) czwarty — IV

Celem ostatecznego wyeliminowania niejasności posłużmy się konkretnym przykładem, opierając się na pierwszym zestawieniu statystycznym niniejszego artykułu. Jak z przytoczonych liczb wynika, 90% ogółu re-

spondentów korzysta ze zbiorów i usług Biblioteki Głównej. W tej grupie przodują respondenci z Oddziału Mechanizacji Rolnictwa, z których 93,3% jest na liście czytelników Biblioteki.

ZASIĘG I AKTYWNOŚĆ CZYTELNICZA STUDENTÓW

Ankieta rozpoczęła się od pytania zasadniczego, czy respondenci korzystają ze zbiorów Biblioteki Głównej AR. Wyniki były następujące:

tak	90,0 (OMR 93,3)
nie	9,0 (WRM 14,3)
brak odpowiedzi	1,0 (III 3,4)

Różne są powody braku zainteresowania Biblioteką Główną AR. Najbardziej jednak szokują wypowiedzi studentów bądź co bądź III i IV roku, że nie było okazji lub konieczności skłaniających do odwiedzenia wypożyczalni albo czytelnicy. Pomijając nieliczne odpowiedzi tego typu, jak i szczegóły z analizy w świetle czynników kształtujących czytelnictwo, należy stwierdzić, że zasięg czytelnictwa można ocenić jako więcej niż dobry. Trzeba uwzględnić jednak fakt, że w odpowiedziach respondenci podświadomie nieraz próbują przedstawić siebie w lepszym świetle niż się to ma w rzeczywistości. Na przykład, opierając się na dokumentacji biblioteczej, ustalono, że w l. 1971/72-1972/73 tylko 22,8% studentów ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie korzystało z czasopism zawodowych, natomiast badania ankietowe z tego okresu dały wskaźnik 43,9%¹². W l. 1965/66-1966/67 również w tej samej uczelni przeanalizowano na podstawie dokumentacji biblioteczej czytelnictwo książek i czasopism wśród studentów. Z książek korzystało wówczas 82,2%, z czasopism — 24,5% studentów¹³. A zatem wyniki ankiety będącej przedmiotem niniejszego opracowania (90% korzystających ze zbiorów Biblioteki Głównej) może nie są zbyt przesadzone.

Jeszcze pełniejszy pogląd na sprawę można uzyskać w świetle materiałów porównawczych z innych środowisk akademickich. To, co piszącym te słowa jest dostępne, ma różną wartość, często tylko historyczną. Ale — jak wynika ze wstępu — problem nie zmienia się od czasów J. A. Komeńskiego. Tak więc na Uniwersytecie Poznańskim w r. ak. 1958/59 z książek korzystało 60% studentów, z czasopism — 35%¹⁴, na Politechnice Gliwickiej mniej więcej w tym samym czasie ustalono następujące wskaźniki: 36% dla książek, 19,5% — dla czasopism¹⁵. W Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu w r. ak. 1971/72 spośród studen-

¹² T. Cieślak, D. Wasilewska: *Postępy w nauce w świetle czytelnictwa czasopism zawodowych wśród studentów. Analiza w aspekcie różnic środowiskowych*. „Rocz. Bibl.” 1974 R. 18 z. 1/2 s. 412.

¹³ T. Cieślak, A. Kuczaj: *Czytelnictwo literatury fachowej wśród studentów jako wyraz samodzielności w procesie nauczania i przygotowania do podjęcia pracy zawodowej*. „Rocz. Bibl.” 1974 R. 18 z. 3/4 s. 883.

¹⁴ W. Fosadzy: *Uwagi nad czytelnictwem...* s. 160-161.

¹⁵ D. Pachulicz: *Zainteresowania młodzieży technicznej i ich kształtowanie*. „Rocz. Dydak.” 1961 T. 1 z. 1 s. 341.

tów stacjonarnych 72,2⁰/₀ korzystało z książek, z czasopism zaś — 59,7⁰/₀; na kursie zaocznym odpowiednio: 97,5⁰/₀ oraz 64,6⁰/₀¹⁰. W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach 96,9⁰/₀ ogółu studentów korzystało w 1957 r. z księgozbioru macierzystej Biblioteki¹⁷. Na Uniwersytecie Wrocławskim w l. 1965/66 i 1969/70 na liście czytelników Biblioteki Głównej zarejestrowano 72⁰/₀ studentów¹⁸.

Skromny raczej zasięg czytelnictwa czasopism zawodowych wśród studentów jest powszechnie znany. Dla ilustracji problemu niech posłuży następujące zestawienie¹⁹, wskazujące procent studentów badanej zbiorowości, którzy korzystają z tego rodzaju literatury. Dla ścisłości — jeśli to było możliwe — podano metodę badawczą, co — jak wiadomo — ma istotne znaczenie:

WSR w Szczecinie	
dokumentacja biblioteczna z l. 1963/64–1966/67	24,3
dokumentacja biblioteczna (1971/72)	21,9
ankieta (1971/72)	43,9
dokumentacja biblioteczna (1972/73)	23,8
WSR w Olsztynie — dokumentacja biblioteczna	22,9
WSR we Wrocławiu — ankieta	29,0
WSR w Krakowie — ankieta	37,0
WSR w Lublinie — ankieta	47,0
Politechnika Warszawska — ankieta	
I rok studiów	4,5
IV rok studiów	10,9
Instytut Lotnictwa w Ufie — ankieta na V kursie	77,7
w tym czytelnictwo bardzo nieregularne	71,4
Karelski Instytut Pedagogiczny — ankieta	26,0
w tym czytelnictwo systematyczne	13,0

Aktywność czytelnictwa studentów Akademii Rolniczej w Szczecinie ustalono na podstawie omawianej w niniejszym opracowaniu ankiet, analizując częstotliwość korzystania z usług wypożyczalni, czytelni głównej, czytelni wydziałowych oraz zbiorów instytutowych i zakładowych. Okazuje się, że słuchacze najczęściej wypożyczają książki raz na pół roku

¹⁰ E. Rucińska: Przydatność podręcznika i innych pomocy naukowych w studiowaniu w świetle wypowiedzi studentów Wydziału Rolniczego WSR w Poznaniu. „Studia-Materiały-Informacje” 1972 z. 2[19] s. 113.

¹¹ M. Czaplicka, M. J. Ziomek: Analiza czytelnictwa studentów Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach. „Zesz. Nauk. WSE Katow.” 1957 nr 1 s. 140.

¹² E. Marczevska-Stańdowa: Rola biblioteki uniwersyteckiej w środowisku studenckim Wrocławia. „Rocz. Bibl.” 1973 R. 17 z. 1/2 s. 279.

¹³ T. Cieślak, D. Wasilewska: Czytelnictwo czasopism zawodowych wśród studentów wyższych uczelni rolniczych w aspekcie warunków środowiskowych. „Rocz. Bibl.” 1973 R. 17 z. 1/2 s. 317. — T. Cieślak, A. Kuczaj: Czytelnictwo literatury fachowej... s. 882. — T. Cieślak, D. Wasilewska: Postępy w nauce... s. 412. — J. Gerus: Opinia studentów Wydziału Rolniczego WSR we Wrocławiu o podręcznikach. „Studia-Materiały-Informacje” 1972 z. 2[19] s. 80. — L. Patyra: Opinia studentów Wydziału Rolniczego WSR w Lublinie o podręcznikach. Tamże s. 100-101. — E. Rucińska: Przydatność podręcznika... s. 105-106, 109, 113. — M. Zawłódzka: Wypowiedzi studentów na temat podręczników w świetle ankiet przeprowadzonej na Wydziale Rolniczym WSR w Krakowie. „Studia-Materiały-Informacje” 1972 z. 2[19] s. 117. — E. Wójcik: Biblioteka Politechniki Warszawskiej w opinii studentów. „Bibliotekarz” 1979 R. 45 nr 1 s. 7. — M. D. Smorodinska: Nekotorye nabljudenija za čteniem studenčestva. „Sovetskoe Bibliotekovedenie” 1975 nr 1 s. 69.

(51⁰/₀ wypowiedzi); czytelnię odwiedzają raz na miesiąc (36⁰/₀ wypowiedzi), raz na pół roku (25⁰/₀). W czytelniach wydziałowych czytelnictwo kształtuje się niejednorodnie, gdyż nie wszystkim studentom udostępnianie zbiorów tą drogą jest znane. W Akademii Rolniczej czytelnie są na wydziale Zootechnicznym i Oddziale Mechanizacji Rolnictwa. Na Wydziale Zootechnicznym obok czytelni są księgozbiory zakładowe i to dość bogate. Księgozbiór czytelni Oddziału Mechanizacji Rolnictwa służy natomiast wszystkim zakładom tej jednostki organizacyjnej. Pozostałe wydziały Uczelni nie mają jeszcze czytelni. Opisana sytuacja znalazła swoje odbicie w wynikach ankiety, jeśli chodzi o częstotliwość odwiedzin w czytelniach wydziałowych:

raz w tygodniu	14,0 (OMR 80,0)
raz w miesiącu	12,0 (WRM 14,3)
raz na pół roku	16,0 (k 24,1)
raz w roku	8,0 (WR 12,2)
brak odpowiedzi	50,0 (WRM 71,4; WR 58,5)

Wyniki ostatniego wiersza są zrozumiałe, gdyż na tych wydziałach nie ma czytelni. Co się zaś tyczy częstotliwości korzystania ze zbiorów zakładowych, to wyniki ankiety ułożyły się następująco:

raz w tygodniu	6,0 (WRM 21,4)
raz w miesiącu	11,0 (OMR 26,7)
raz na pół roku	16,0 (WR 24,4)
raz w roku	15,0 (OMR 26,7)
brak odpowiedzi	52,0 (WZ 73,3)

Powyższe wyniki można skomentować w ten sposób, że czytelnictwo w zakładach jest odbiciem charakteru pracy dydaktycznej prowadzonej w tych jednostkach organizacyjnych.

Podobnie, jeśli chodzi o frekwencję studentów w bibliotekach macierzystych uczelni, jest w innych środowiskach akademickich. 50⁰/₀ studentów Politechniki Warszawskiej korzysta z Biblioteki Głównej tej uczelni rzadziej niż raz w miesiącu²⁰; w Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie słuchacze odwiedzają czytelnię najczęściej 2-3 razy w tygodniu, wypożyczalnię zaś — raz na semestr²¹.

WYKORZYSTANIE PRZEZ STUDENTÓW ZASOBÓW I USŁUG BIBLIOTEKI

Powszechnie znanym faktem jest to, że studenci ograniczają się zasadniczo do literatury obowiązkowej, która w całości zbiorów Biblioteki Głównej AR stanowi ok. 40⁰/₀. Takie też są wyniki ankiety:

Literatura obowiązkowa (podręczniki, skrypty)	93,0 (WR 95,1)
---	----------------

²⁰ H. Wójcik: *Biblioteka Politechniki Warszawskiej...* s. 7-8.

²¹ R. Dżaman, J. Gałczyński: *Potrzeby czytelnicze studentów Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie*. „Zesz. Nauk. WSMor. Szczec.” 1974 nr 5 s. 195-196.

literatura nadobowiązkowa (wydawnictwa książkowe i czasopisma)	6,0 (WRM 28,6)
wydawnictwa informacyjne (encyklopedie, słowniki, bibliografie)	10,0 (WRM 21,4)
brak odpowiedzi	1,0 (WR 2,4)

Zjawisko takie nie jest odosobnione. Na przykład na Politechnice Gliwickiej w fazie kończenia studiów 44,1% słuchaczy nie wychodzi poza literaturę podstawową²². W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach 70% wypożyczeń przypadło na literaturę obowiązkową²³. W czytelni Politechniki Warszawskiej w całości udostępnionych wydawnictw 77,1% stanowiła lektura podstawowa²⁴. W Bibliotece im. W. Lenina studenci moskiewscy w 73% wypożyczają literaturę obowiązkową, w Instytucie Lotnictwa w Ufie słuchacze I kursu nie zdołali przeczytać 62% literatury zalecanej, II — 54%, III — 45%, IV — 42%, V — 48%²⁵.

W ankiecie pytano również o czytelnictwo czasopism. Jednakże odpowiednie pytanie sformułowane zostało zbyt ogólnie, w wyniku czego odpowiedzi dotyczyły najczęściej periodyków społeczno-kulturalnych i rozrywkowych. 50% respondentów w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie. Najczęściej czytany czasopismem zawodowym okazało się *Nowe Rolnictwo* i *Mechanizacja Rolnictwa* (po 9 wypowiedzi), następnie *Maszyny Rolnicze* (7) i *Agrochemia* (5). Reszta tytułów po 1-2 wypowiedzi to: *Agronom*, *Agronom Zachodniopomorski*, *Gospodarka Rybna*, *Koń Polski*, *Łowiec Polski*, *Mechanik*, *Pamiętnik Puławski*, *Postępy Nauk Rolniczych*, *Przegląd Hodowlany*, *Przegląd Mechaniczny*, *Przegląd Techniczny*. Tak krótka lista czasopism naukowych i fachowych czytanych przez studentów na ponad 1200 bieżąco abonowanych przez Bibliotekę Główną ma swoją jednoznaczną wymowę.

Wykorzystanie potencjału usługowo-informacyjnego Biblioteki Głównej ilustrują odpowiedzi na pytanie: Czy wypożyczając wydawnictwa (książki i czasopisma) polega Pan(i) na:

zaleceniach pracownika naukowo-dydaktycznego	64,0 (WRM 64,3)
opinii bibliotekarza	6,0 (WRM 14,3)
katalogach bibliotecznych	47,0 (WRM 57,1)
wskazówkach Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej	12,0 (k 14,8)
inne	5,0 (OMR 13,3)
brak odpowiedzi	2,0 (WZ 13,3)

Nie jest twierdzeniem nowym, że studenci nie darzą zaufaniem bibliotekarzy, chociaż wysoko cenią warsztat informacyjny przez tychże bibliotekarzy tworzony. Chodzi o katalogi biblioteczne. Podobnie wniosku-

²² D. Pachulicz: *Czytelnictwo młodzieży technicznej a zaawansowanie w studiach*. „*Zycie Szk.* Wyz.” 1960 R. 8 nr 12 s. 94.

²³ M. Czeplicka, M. J. Ziomek: *Analiza czytelnictwa studentów...* s. 145.

²⁴ H. Wójcik: *Biblioteka Politechniki Warszawskiej...* s. 6.

²⁵ M. D. Smorodinskaja: *Nekotorye nabljudenija...* s. 67-68.

ją R. Dżaman i J. Gałczyński²⁶ oraz H. Wójcik²⁷. Reasumując należy stwierdzić, że potencjał usługowy Biblioteki Głównej AR jest wykorzystywany w niewielkim stopniu. Najbardziej popularne są katalogi biblioteczne. Podczas pisania prac magisterskich dość często korzystają słuchacze z *Bibliografii Zawartości Czasopism*. Jednakże ogromna liczba różnorodnych źródeł informacyjnych jest w zasadzie nie wykorzystana. Panuje ogólne przekonanie, że jest to wynikiem niezajomości wśród studentów podstawowych zasad techniki uczenia się, braku umiejętności posługiwania się źródłami informacyjnymi i wreszcie — braku nawyku czytania.

PRZYGOTOWANIE STUDENTÓW DO KORZYSTANIA ZE ZBIORÓW I USŁUG BIBLIOTEKI

Na I roku studiów w tutejszej Bibliotece prowadzi się obowiązkowe zajęcia w wymiarze kilku godzin, których celem jest nauczyć słuchaczy umiejętności posługiwania się katalogami bibliotecznymi, sposobu poszukiwania określonej książki, wypełniania rewersów, wyszukiwania z pomocą katalogu bibliotecznego literatury na określony temat. Wśród ankietowanych studentów 95⁰/o brało udział w takim szkoleniu będąc na I roku, 2⁰/o uchyliło się od tego obowiązku, 3⁰/o respondentów nie udzieliło odpowiedzi. W związku z tym ocena własnego przygotowania do korzystania z usług Biblioteki wypadła następująco:

niewystarczające	9,0 (III 13,8)
wystarczające	66,0 (WR 73,1)
dobrze	20,0 (OMR 40,0)
bardzo dobre	2,0 (m 4,3)
brak odpowiedzi	3,0 (m 6,5)

Jest to samoocena dość optymistyczna. Nie wykluczone, że z takiego przekonania wynika raczej niezdecydowana postawa studentów wobec proponowanych przez Bibliotekę Główną zajęć z zakresu informacji naukowej, które poprzedzałyby pisanie prac magisterskich. Za proponowanymi zajęciami wypowiedziało się 75⁰/o słuchaczy, lecz aż 20⁰/o nie widzi potrzeby takiego szkolenia, 5⁰/o nie udzieliło odpowiedzi w tej sprawie. Zbliżone wyniki na ten temat uzyskali R. Dżaman i J. Gałczyński²⁸. Nie dziwią więc wypowiedzi studentów w sprawie największych kłopotów z uzyskaniem potrzebnej literatury na poszczególnych latach studiów:

I	52,0 (III 58,6)
II	47,0 (WZ 50,0)
III	37,0 (WRM 57,1)

²⁶ R. Dżaman, J. Gałczyński: *Potrzeby czytelnicze...* s. 191.

²⁷ H. Wójcik: *Biblioteki Politechniki Warszawskiej...* s. 8.

²⁸ R. Dżaman, J. Gałczyński: *Potrzeby czytelnicze...* s. 189-190.

IV	48,0 (WR 21,9)
brak odpowiedzi	14,0 (WR 21,9)

Na I roku zajęcia z przysposobienia bibliotecznego rozpoczynają się po 1-2 miesiącach studiów, a nawet później. Jeżeli do tego dołączają się trudności adaptacyjne w nowym środowisku, to wysoki wskaźnik obrazujący kłopoty z uzyskaniem potrzebnej literatury staje się zrozumiały. Na IV zaś roku słuchacze mają już tematy prac magisterskich. Z zajęć odbytych na I roku studiów niewiele pozostało w pamięci, a ponadto w wypadku prac dyplomowych są to wiadomości niewystarczające. Instruktażu z zakresu informacji naukowej dla studentów starszych lat Biblioteka — z wiadomych przyczyn — nie organizuje. Pracownicy dydaktyczni zaś uważają własny instruktaż w tej sprawie za wystarczający. A skądinąd jesteśmy pewni, że pracownicy naukowo-dydaktyczni w ogromnej większości nie wiedzą o istnieniu *Bibliografii Zawartości Czasopism*, które to wydawnictwo uważamy za szczególnie godne polecenia młodzieży studiującej.

OCENA ZASOBÓW I USŁUG BIBLIOTEKI PRZEZ STUDENTÓW

Ocena stopnia przydatności zbiorów Biblioteki Głównej AR w toku studiów dotyczy raczej literatury obowiązkowej, gdyż z takiej przede wszystkim młodzież akademicka korzysta. Mając to na uwadze, zanalizujmy przytoczone niżej wyniki ankiety:

przydatność bardzo dobra	2,0 (k 3,7)
dobra	31,0 (III 41,4)
dostateczna	47,0 (WZ 50,0)
niedostateczna	17,0 (WRM 71,4)
brak odpowiedzi	3,0 (m 6,5)

W Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie 58% badanych metodą ankietową studentów wyraziło się pozytywnie o przydatności zbiorów macierzystej Biblioteki dla ich potrzeb²⁹.

Informację o zbiorach Biblioteki Głównej AR oceniono jako:

wystarczającą	54,0 (OMR 80,0)
niewystarczającą	35,0 (WRM 64,3)
brak odpowiedzi	11,0 (III 20,7)

Wyniki uzyskane w podobnej sprawie przez R. Dżamana i J. Gałczyńskiego są niemal identyczne³⁰.

W ogólnej ocenie zbiorów bibliotecznych oddzielnie potraktowano czasopisma zawodowe. Słuchacze AR uważają, że pod tym względem zaopatrzenie miejscowej Biblioteki Głównej jest:

²⁹ *Tamże*, s. 178.

³⁰ *Tamże*, s. 185.

dobrze	59,0 (WR 70,8)
niewystarczające	23,0 (WRM 42,8)
brak odpowiedzi	18,0 (WRM 28,6)

Niezadowolone ma jednak charakter mało skonkretyzowany: „braki we wszystkich dziedzinach”. Zbliżone oceny zasobów czasopism uzyskali R. Dżaman i J. Gałczyński³¹. Również podobne wyniki uzyskała D. Pachulicz³².

POTRZEBY CZYTELNICZE STUDENTÓW AKADEMII ROLNICZEJ W SZCZECINIE

Konkretyzując swoje postulaty pod adresem Biblioteki Głównej studenci mają niejednokrotnie wizję biblioteki doskonałej. Życzenia bibliotekarzy są podobne, a nawet większe, jednakże codzienność dyktuje inne warunki. Na takim tle niektóre postulaty studentów mogą rozczulić swoim minimalizmem. Oto jaką informację o książkach i czasopismach znajdujących się w Bibliotece widziałaby studująca młodzież:

wystawy nowości	39,0 (III 44,8)
wykazy nowości	41,0 (WZ 36,7)
katalogi tytułowe	38,0 (WRM 35,7)
katalogi zagadnieniowe	72,0 (WRM 71,4)
inne	5,0 (III 6,9)
brak odpowiedzi	1,0 (WR 2,4)

Podobne życzenia ograniczające się tylko do katalogów bibliotecznych stwierdziła również H. Wójcik wśród studentów Politechniki Warszawskiej³³. A bibliotekarzom marzą się komputery z odpowiednią liczbą monitorów i drukarek!

Zapotrzebowanie na literaturę z określonych dziedzin zdradza ogólny schemat: na jakim wydziale słuchacz studiuje, z tego kierunku poszukuje literatury i należy to chyba uznać za słuszną prawidłowość. Gorzej jeżeli jest tak, jak stwierdza H. Wójcik na Politechnice Warszawskiej, gdzie 70% badanych wskazało na potrzeby w zakresie lektur egzaminacyjnych (podręczniki, skrypty), a tylko 2,7% poszukuje materiałów poszerzających i pogłębiających lekturę egzaminacyjną³⁴.

Zwrócono się również w ankiecie z prośbą o wypowiedź dotyczącą czasu otwarcia poszczególnych czytelni i wypożyczalni. Prawie połowa respondentów nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Pozostałe wyniki ankiety były bardzo zróżnicowane. Jeśli chodzi o czytelnię główną, przeważała opinia (18%), że powinna być czynna w godzinach od 8.00 do 20.00, czyli o jedną godzinę dłużej niż to jest obecnie. W tym samym czasie,

³¹ Tamże, s. 183.

³² D. Pachulicz: *Zainteresowania młodzieży technicznej...* s. 339.

³³ H. Wójcik: *Biblioteka Politechniki Warszawskiej...* s. 8.

³⁴ Tamże, s. 7-8.

zdaniem młodzieży, powinny być czynne również czytelnie wydziałowe. W odniesieniu do wypożyczalni postulatory większości oscyływały wokół czasu zawartego między godziną 8.00 a 18.00. Reasumując stwierdzamy, że słuchacze chcieliby, aby tzw. agendy otwarte Biblioteki Głównej były czynne w dni robocze w godzinach od 8.00 do 20.00. Jedynie w trzech wypowiedziach sugerowano otwarcie czytelnii w niedziele. Identycznie przedstawia się sprawa w Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie³⁵.

Na zakończenie ankiety, jak zwykle w takich wypadkach, dano studentom możliwość swobodnego formułowania życzeń wobec Biblioteki Głównej AR. Prawie 60% respondentów nie skorzystało z tej możliwości lub nie miało żadnych życzeń. Postulaty pozostałych można podzielić na cztery grupy:

1) konieczność zwiększenia liczby tytułów oraz egzemplarzy wydawnictw książkowych i periodycznych — 20%,

2) usprawnienie obsługi czytelników (szybkość, rzetelność, grzeczność) — 12%,

3) wprowadzenie zmian organizacyjnych w pracy Biblioteki (wypożyczanie czasopism do domu, praca czytelnii w niedziele, niewypożyczanie pojedynczych egzemplarzy wydawnictw do instytutów i zakładów uczelni, przeniesienie wypożyczalni do większego pomieszczenia, lepsze oświetlenie niektórych pomieszczeń) — 6%,

4) udoskonalenie informacji o zbiorach Biblioteki — 4%.

WNIOSKI

Spośród trzech rodzajów zadań (dydaktyczne, usługowe i naukowe) biblioteki krajowe realizują w zadowalającym stopniu jedynie usługowe. Zadania naukowe realizowane są w skali uzależnionej od wielkości zespołu pracowniczego określonej biblioteki. Najszerzej zadania naukowe realizują biblioteki większe, których liczna obsada etatowa pozwala na oddelegowanie części pracowników do prac badawczych bez uszczerbku dla zadań usługowych. Jeśli chodzi o zadania dydaktyczne, to z całym naciskiem należy podkreślić, iż bibliotek w praktyce nie traktuje się jako istotnych ogniw w procesie nauczania.

Biblioteka Główna Akademii Rolniczej w Szczecinie nie jest wyjątkiem pod tym względem. W tej sytuacji kontakt Biblioteki z czytelnikiem ogranicza się w większości wypadków do mechanicznego procesu wypożyczania i udostępniania wydawnictw. W tym aspekcie można sformułować następujące uogólnienia:

1. Zasięg czytelnictwa wśród studentów korzystających z usług Biblioteki wyraża się wskaźnikiem 80-90% słuchaczy czytających książki i ok. 25% korzystających z czasopism zawodowych.

2. Pod względem aktywności czytelniczej najliczniejsza jest grupa

³⁵ R. Dżaman, J. Galczyński: *Potrzeby czytelnicze...* s. 194.

studentów, którzy odwiedzają wypożyczalnię raz na pół roku, a czytelnie — raz w miesiącu.

3. Wykorzystanie zasobów Biblioteki Głównej ilustruje fakt, że studenci korzystają prawie wyłącznie (w 93%) z literatury obowiązkowej, która stanowi ok. 40% całości jej zbiorów.

4. Ocenę przez studentów AR w Szczecinie zbiorów Biblioteki Głównej można wyrazić jako dostateczną. Szczególnie słuchacze nowo powstałych wydziałów, wydziałów młodych organizacyjnie, odczuwają najdotkliwiej braki w zbiorach Biblioteki Głównej AR.

5. Niska ocena zasobów i usług Biblioteki Głównej AR zawiera w sobie wiele elementów subiektywnych, z których najistotniejszy jest brak przygotowania u studentów do korzystania z potencjału naukowego i dydaktycznego bibliotek. Świadczy o tym fakt, że po 3-godzinnym przysposobieniu bibliotecznym na I roku studiów aż 66% respondentów odpowiedziało w ankiecie, że są wystarczająco dobrze przygotowani do korzystania z biblioteki, a tylko 75% wypowiedziało się za szkoleniem z zakresu informacji naukowej.

6. Postulaty studentów kierowane pod adresem Biblioteki Głównej dotyczą niemal wyłącznie procesu udostępniania wydawnictw; jest to wynik pojmowania biblioteki jako instytucji typu magazynowego.

7. Zbieżność wyników badań z różnych środowisk akademickich sugeruje, że omówione zagadnienia mają znaczenie ogólniejsze, a nie tylko lokalne.

JÓZEFA URBAN, TADEUSZ CIEŚLAK

ACADEMIC LIBRARY IN STUDENT'S LIFE

Out of the total of 408 students of the third or fourth year of study in the Agricultural Academy in Szczecin, 104 persons responded to the inquiry. Four answers were not accepted. The inquiry concerned the student's reading with the respect to the Academy Main Library book collection and services. The results: persons using the Library collection — 80-90%, their reading activity — a visit to the Lending Department once every half a year (51%) and to the Reading Room once a month (36%); book reading — mainly those from the obligatory list — 93%; searching for literature for studies is mainly depending on the lecturer's requirements (64%); 66% of the persons surveyed considers their preparation for using the Library collections and services to be adequate: the Library book collection usefulness in the course of studies is — according to the respondent's opinion — satisfactory (47%); information on the collections is sufficient (54%); periodical supply is good (59%). Student's proposals: 1) introduction of additional subject catalogues (72%); 2) increasing the number of titles of publications, as well as of their copies, in the Library collections (20%); 3) improvement in the services (12%); 4) extension of duty hours of the Library departments (6%).

ELENA SAWOWA, MARIA ARGIROWA

BIBLIOTEKI BUŁGARSKIEJ AKADEMII NAUK. GROMADZENIE LITERATURY NAUKOWEJ I BADANIE JEJ WYKORZYSTANIA

Centralne gromadzenie zbiorów Biblioteki Centralnej i 49 bibliotek Bułgarskiej Akademii Nauk. Jego zadania. Program gromadzenia zbiorów, profile gromadzenia poszczególnych bibliotek. Charakterystyka księgozbioru Biblioteki Centralnej. Znaczenie gromadzenia czasopism. Badanie wykorzystywania zbiorów niektórych bibliotek BAN. Wyniki badań, m.in. kategorie czytelników, stopień wykorzystywania literatury z różnych dziedzin wiedzy, obcojęzycznej, najnowszej. Znaczenie tych badań dla udoskonalenia udostępniania zbiorów.

Biblioteki Bułgarskiej Akademii Nauk, zorganizowane w jednolitej sieci bibliotecznej z Biblioteką Centralną na czele, dysponują największymi zbiorami i odgrywają czołową rolę wśród specjalistycznych bibliotek Bułgarskiej Republiki Ludowej. Zbiory bibliotek Bułgarskiej Akademii Nauk są częścią składową księgozbioru narodowego; są one włączone do ogólnonarodowej sieci bibliotecznej. Głównym zadaniem gromadzenia w tych bibliotekach jest wzbogacanie ich księgozbiorów w najcenniejszą literaturę naukową, zróżnicowaną w formie i treści, stanowiącą bazę badań naukowych i rozwoju myśli naukowo-technicznej¹.

W artykule tym zajmujemy się dwoma podstawowymi aspektami działalności Biblioteki Centralnej BAN, stanowiącymi ważny warunek efektywnego rozwiązania problemu zaopatrywania użytkowników w literaturę. Pierwszym z nich jest centralne gromadzenie zbiorów, a drugim — badanie zainteresowań czytelniczych naukowców i specjalistów Bułgarskiej Akademii Nauk.

Początek centralnego gromadzenia zbiorów bibliotek BAN przypada na rok 1949, kiedy to Bibliotece Centralnej powierzono odpowiedzialne i trudne zadanie gromadzenia księgozbiorów dla wszystkich bibliotek Akademii. Centralne gromadzenie księgozbiorów jest bezpośrednio związane z systemem organizacji badań naukowych w Bułgarii i z metodami

¹ Tezisi na Dwanadesetija kongres na B'lgarskata komunističeska partija. Za rabotata na partijata za soc., ikon. i kult. razvitie na NRB prez sedmata petiletka (1976-1980 g.) i za zadačite prez osmata petiletka (1981-1985 g.) i do 1990 g. Sofija 1981 s. 75, 79.

współdziałania Akademii z innymi organizacjami naukowymi w kraju. Bułgarska Akademia Nauk jest nie tylko głównym organizatorem, koordynatorem i wykonawcą podstawowych badań naukowych w kraju, lecz wspiera ona również rozwój podstawowych gałęzi gospodarki narodowej badaniami stosowanymi. Uczestniczy aktywnie w kreśleniu perspektyw produkcji narodowej oraz bierze udział w pracach mających na celu poprawę demokratycznego zarządzania krajem i rozwój kulturalny społeczeństwa bułgarskiego. Rozwój bibliotek sieci BAN związany jest z rozwojem samej Akademii. W 1949 r. było tylko 18 bibliotek, w 1970 r. — 41, obecnie jest ich 49.

Zasada centralnego gromadzenia jest nieodzownym warunkiem zgodnego z planem zaopatrywania BAN-u w literaturę naukową dostosowaną do perspektywicznych planów naukowo-badawczych i działalności wydziałów Akademii. Zasada ta jest także warunkiem tworzenia specjalnych księgozbiorów o znaczeniu ogólnonarodowym i zbiorów bibliotecznych adekwatnych do konkretnych zadań naukowo-badawczych, dla których zostały stworzone.

Gromadzenie centralne pomaga w obiektywnym doborze literatury, zgodnym z profilem danej biblioteki. Specjalna uwaga poświęcona jest problemom międzydziedzinowym, przy czym dublowanie wydawnictw ograniczane jest do rozsądnych rozmiarów. Gromadzenie księgozbiorów prowadzone jest zgodnie z aktualnymi i perspektywicznymi potrzebami poszczególnych dziedzin nauki.

Istotnym warunkiem budowania każdego wartościowego księgozbioru jest wypracowanie uzasadnionego naukowo, jednolitego programu gromadzenia. W BAN po raz pierwszy taki program przyjęto w 1950 r., jednak szybko okazał się on niewystarczający dla zaspokojenia potrzeb wszystkich bibliotek, których liczba szybko rosła. Pojawił się wówczas inny, bardzo ważny element centralnego tworzenia jednolitego księgozbioru, a mianowicie planowanie tematyczne.

W 1953 r. w Bibliotece Centralnej opracowany został plan tematyczny związany z głównymi założeniami planów naukowo-badawczych poszczególnych ogniw Akademii. Ważne miejsce zajęły w nim zagadnienia zaopatrywania placówek Akademii w aktualną literaturę społeczno-polityczną związaną z rozwojem państwa. Przeprowadzane były również pierwsze próby wypracowania kryteriów gromadzenia wieloegzemplarowego.

Rozwój BAN w latach 60-tych spowodował konieczność modyfikacji istniejącego programu gromadzenia centralnego.

Opracowano rubrykator tematyczny, który jest bieżąco aktualizowany.

Po wydaniu Uchwały nr 2 Rady Ministrów w 1970 r. Biblioteka Centralna razem z innymi bibliotekami sieci postawiła sobie zadanie uczestnictwa w tworzeniu księgozbioru narodowego. Nieodzowne stało się

wówczas przyjęcie nowego kierunku w profilowaniu zbiorów bibliotecznych. Pod metodycznym kierownictwem Biblioteki Centralnej i rad bibliotecznych bibliotek filialnych opracowywany jest profil gromadzenia, przy czym uwzględniane są główne kierunki rozwoju nauki bułgarskiej, zgodnie z decyzjami i dokumentami XII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Brane są pod uwagę plany działalności ogniw naukowo-badawczych Akademii i perspektywiczny rozwój danej dziedziny naukowej. W Uchwale określono główne i uzupełniające dziedziny gromadzenia oraz stopień dotychczasowego zaopatrywania we właściwą literaturę. Kierunki gromadzenia opracowywane są wg głównych działów Klasyfikacji Biblioteczno-Bibliograficznej (BBK). Na tej podstawie Biblioteka Centralna sporządza ramowy plan gromadzenia księgozbioru BAN, który jest podstawą centralnego gromadzenia.

Przy opracowywaniu planu, oprócz wymienionych już dokumentów, brana jest pod uwagę Uchwała nr 2 oraz inne dokumenty dotyczące rozwoju działalności bibliotecznej w kraju, z uwzględnieniem systemu bibliotecznego Akademii.

Plan tematyczny działalności naukowo-badawczej BAN i prognoza jej rozwoju do 1990 r. stały się decydującymi wyznacznikami kierunku uzupełniania księgozbioru naukowego i tworzenia jednolitej sieci bibliotecznej. Obecnie plan tematyczny gromadzenia centralnego weryfikuje się poprzez analizę już istniejącego księgozbioru i krytyczną ocenę bieżących wpływów. Centralne gromadzenie dopuszcza również elementy decentralizacji, jeżeli nie naruszają one ogólnych zasad.

Poszukiwań źródłowych i doboru prac nad rozszerzeniem lub ograniczeniem profilu księgozbioru dokonuje się w poszczególnych placówkach akademijnych, w czym uczestniczą również pracownicy naukowcy, a przede wszystkim specjalnie powołane zespoły bibliograficzne i rady biblioteczne, gwarantujące wysoki poziom wykonywanych prac.

Jako pomoc naukowa przy doborze właściwej literatury służą najważniejsze czasopisma naukowe, prospekty, katalogi wydawnicze, reklamy itp. materiały. Źródła bibliograficzne są regularnie i systematycznie kontrolowane przez specjalistów-bibliografów. Nowe tytuły przekazywane są odpowiednim specjalistom.

Aby usprawnić system centralnego gromadzenia, stworzono jednolity system rejestracji i informacji. W Bibliotece Centralnej prowadzi się bieżąco kartoteki informujące o specjalizacji bibliotek filialnych, o źródłach bibliograficznych, kartoteki zamówionych wydawnictw oraz dzieł wielotomowych itd. W każdej bibliotece filialnej tworzy się podobne kartoteki pomocnicze.

Jak już wspominaliśmy, Biblioteka Centralna gromadzi wielodziedzinowy księgozbiór literatury zagranicznej z zakresu nauk przyrodniczych, matematycznych i społecznych. Gromadzi się również literaturę techniczną, medyczną i rolniczą, uwzględniającą problematykę, którą zajmują

się niektóre placówki Akademii, przede wszystkim — Główne Centrum Biologiczne i Naukowe Zjednoczenie ds. Głównych Problemów Nauk Technicznych.

Specjalną uwagę zwraca się na literaturę z pokrewnych dziedzin odzwierciedlającą tendencje integracyjne w nauce.

Biblioteka Centralna koordynuje pracę 49 bibliotek filialnych; tak więc kwestie wieloegzemplarzowego gromadzenia, dublowania i koordynacji są szczególnie ważne. Pod uwagę bierze się przede wszystkim profil tematyczny danego księgozbioru. Przy zachowaniu maksymalnej oszczędności, której służą kontrole, i przy wypracowaniu kryteriów dopuszczania do wieloegzemplarowości istnieje możliwość dublowania cennych tytułów z krajów socjalistycznych, a szczególnie z ZSRR.

Literaturę naukową wg specjalności rozprawdza się w bibliotekach sieci bibliotek BAN. W Bibliotece Centralnej kompletuje się natomiast wszystkie wydawnictwa akademii nauk krajów socjalistycznych (tzw. księgozbiór akademijny). Ponadto gromadzi się literaturę historyczną oraz dotyczącą rozwoju i organizacji nauki, informatory o charakterze ogólnym, monografie i czasopisma z pokrewnych dziedzin, bibliografie, stare druki, rzadkie i cenne książki oraz mikroformy.

Księgozbiór BAN wynosił w 1982 r. 1 376 674 egz. Główne miejsce zajmują w nim wydawnictwa w językach obcych. Stanowią one 76,2% księgozbioru. Największa część księgozbioru znajduje się w bibliotekach filialnych (66,7%), a w Bibliotece Centralnej — 33,3% księgozbioru.

Biblioteka Centralna wykazuje dużo troski o tworzenie i utrzymanie wartościowego zbioru czasopism. Pomimo trudności finansowych Biblioteka dąży do wzbogacenia, aktualizowania i włączania do księgozbioru nowych tytułów. Obecnie sieć biblioteczna BAN otrzymuje 7167 tytułów, co nie zaspokaja jej wszystkich potrzeb.

W swojej 30-letniej historii centralne gromadzenie okazało się efektywne i zdolne do adaptacji do wzrastających wciąż wymagań ciągle rozwijającej się nauki.

Biblioteka Centralna, chcąc lepiej zaspokoić potrzeby czytelników, zajmuje się także planowym badaniem kategorii i zainteresowań czytelników oraz zawartości i wzrostu księgozbiorów. Pierwsze dokładne badania, przeprowadzone w l. 1969-1970, objęły pracowników naukowych Akademii. Później rozpoczęto badanie księgozbiorów i gromadzenia bieżącego oraz kierunków poszukiwań czytelniczych i stopnia zaspokajania użytkowników w bibliotekach: fizycznej, chemicznej i biologii molekularnej (IMB), a także całości problemu korzystania z periodyków w systemie bibliotek BAN².

² S. Gabrovska: *Proučvane na informacionnîte potrebnosti na naučnîte rabotnici i spcialisti ot B"lgarskata akademija na naukite*. W: *Problemi na naučnata informacija*. Sofija 1976 s. 41-136. — *Izsledvanija v"rchu čitatelskite interesi na naučnija s"stav v BAN, SU i ASN. Sbornik ot iznesena dokladi*. Archiv BAN, oelo 2-a/1975. — M. Kad"nkova Radoslavova, M. Argirova: *Njakoi dannii za monografičnata literatura, kompletuvana ot Centralnata*

Główne kierunki badań potrzeb czytelniczych to: analiza literatury wykorzystywanej w czytelniach i wypożyczanej do domu, badanie pracy wypożyczalni międzybibliotecznej i analiza czasopism wykorzystywanych przez kadrę kierowniczą. Zastosowano następujące metody badań: ankietę, wywiad, badanie dokumentów dotyczących gromadzenia i profili bibliotecznych, badanie planów działalności naukowo-badawczej.

Badaniami prowadzonymi w l. 1977-1980 objęto 2297 czytelników w trzech ww. bibliotekach filialnych; w tej liczbie znajduje się 15 członków zwyczajnych Akademii Nauk i członków korespondentów, a także 247 profesorów i docentów, 748 innych pracowników naukowych, 886 specjalistów³, 158 aspirantów, 243 studentów-dyplomantów. Przeanalizowano 20 000 kart wypożyczeń oraz 75 tablic i diagramów, dzięki którym scharakteryzowano:

— kategorie czytelników wg następujących kryteriów: wykształcenie, specjalizacja naukowa, znajomość języków obcych, stanowisko, miejsce pracy;

— wykorzystywanie literatury wg rodzaju publikacji;

— wykorzystywanie literatury wg dziedzin wiedzy;

— wykorzystywanie literatury wg języków;

— wykorzystywanie literatury wg roku wydania;

— wykorzystywanie księgozbioru w badanym okresie;

— wykorzystywanie literatury za pośrednictwem wypożyczalni międzybibliotecznej i w czytelniach;

— udział w księgozbiornie czasopism w różnych językach;

— relacje między księgozbiorem, jego wzrostem a użytkowaniem i częstotliwością wypożyczeń;

— stopień realizacji dezyderatów użytkowników w zakresie czasopism.

W wyniku badań ustalono, że większość czytelników odwiedza biblioteki co tydzień, aby bieżąco śledzić literaturę ze swej specjalności naukowej.

Przygotowanie językowe czytelników jest dobre. Na podstawie uzyskanych danych wiadomo, że języka rosyjskiego używa 100% czytelników, 70,4% — angielskiego, 26,8% — niemieckiego, 25,2% — francuskiego. Średnio każdy czytelnik posługuje się dwoma językami obcymi: rosyjskim i innym.

Charakterystyczne, że czytelnicy spoza Akademii stanowią w tych bibliotekach duży procent ogólnej liczby czytelników: w bibliotece che-

biblioteka na BAN za perioda 1970-1974 g. W: *Problemi na specialnite biblioteki*. Sofija 1975 s. 251-265; — *Kniznite fondove na specialnite biblioteki na BAN. Analiz i problemi*. W: *Problemi na specialnite biblioteki. Fondove i avtomatizacija*. Sofija 1978 s. 46-148; — *Informacionni v'zmožnosti na bibliotekata pri Edinnija cent'r po chimija pri BAN*. W: *Problemi na specialnite biblioteki. Avtomatizacija i informacionno osigurjavane*. Sofija 1980 s. 163-294; — *Informacionni v'zmožnosti na bibliotekata po fizika pri B'lgarskata akademija na naukite*. W: *Problemi na specialnite biblioteki. Bibliotечно-informacionno obslužvane, sociologičeski proučnija*. Sofija 1981 s. 9-64; — *Informacionni v'zmožnosti na bibliotekata pri Instituta po molekularna biologija*. W: *Problemi na specialnite biblioteki. Avtomatizacija i informacionno osigurjavane*. Sofija 1983 s. 136-188.

³ Zarówno pracownicy nauki, jak i specjaliści mają wyższe wykształcenie; pierwsi mają ponadto stopnie naukowe: pracownik naukowy, starszy pracownik naukowy, a w szkołach wyższych: asystent, starszy asystent, docent, profesor.

micznej — 52⁰/₀, w bibliotece fizycznej — 33,5⁰/₀, w bibliotece Instytutu Biologiczno-Molekularnego (IMB) — 58,9⁰/₀. Dowodzi to, iż biblioteki nie ograniczają się do obsługi wyłącznie pracowników swoich instytutów, lecz włączyły się w ogólnokrajową sieć biblioteczną. Potwierdzają to dane uzyskane dzięki badaniu pracy wypożyczalni międzybibliotecznych. Podczas jednorocznej obserwacji ustalono, że biblioteka fizyczna wysłała do czytelników spoza BAN w kraju 1055 tomów, chemiczna — 408 tomów, a biblioteka IMB — 350. Z księgozbioru czasopism wykonano około 880 kserokopii.

Podsumowując wyniki tych badań stwierdzić można, że zbiory w bibliotekach BAN są aktywnie wykorzystywane; są one w stanie zaspokoić potrzeby czytelnicze w skali kraju.

Ankietowani czytelnicy zajmujący się podstawowymi dziedzinami nauk przyrodniczych za główne zadanie informacji uznali troskę o jej aktualność. Zazaczyli, że w wielu przypadkach spóźnianie się informacji zmniejsza jej wartość, a nawet pozbawia ją wartości. Zwrócili również uwagę na inne szczegóły związane z korzystaniem z literatury, a mianowicie: nasilanie się wzajemnych powiązań między badaniami podstawowymi, duże zainteresowanie strumieniem informacyjnym, rozproszenie informacji, wzrost roli tzw. nauk pokrewnych, trudności związane ze śledzeniem i opanowaniem problematyki zawartej w literaturze, a także konieczność penetracji informacji prezentowanej w obcojęzycznych publikacjach itd. Czytelnicy podkreślili nieodzowność regularnego przeglądania czasopism naukowych, a także potrzebę okresowego wracania do starych roczników w celu otrzymania informacji retrospektywnej.

Badanie czytelnictwa literatury obcojęzycznej przeprowadza się uwzględniając następujące elementy: rodzaj wydawnictwa, języki, dziedziny wiedzy. Metoda ta pozwala na zbadanie wzajemnych relacji językowo-dziedzinowych oraz na określenie wpływu tych czynników na częstotliwość korzystania z księgozbioru.

Dane uzyskane dzięki analizie literatury obcojęzycznej wykazują, że największe zapotrzebowanie istnieje na czasopisma: w bibliotece chemicznej ich wykorzystanie wynosi 85,5⁰/₀ całości czasopism obcojęzycznych, w fizycznej — 87,7⁰/₀, a w bibliotece IMB — 78,6⁰/₀; zapotrzebowanie na periodyki jest średnio 6 razy większe niż na książki.

Czytelnicy przedkładają czasopisma nad książki z powodu aktualności i bogactwa informacji w nich zawartych. Bezsprzecznie trzeba dać im pierwszeństwo przy gromadzeniu.

Dzięki przeprowadzonej analizie wykryte zostały także inne tendencje, np. przyrost czasopism w ostatnich 10 latach. W bibliotece chemicznej stanowią one 60,2⁰/₀ zbioru, w fizycznej — 64,3⁰/₀, a w bibliotece IMB — 67,6⁰/₀. Jasno z tego wynika zależność: im większy przyrost, tym większe wykorzystanie i częstotliwość wypożyczeń i odwrotnie.

W 1977 r. na wystawie nabytków został wprowadzony specjalny

arkusz sprawozdawczy, dzięki czemu czytelnicy mogą nie tylko zapoznać się z nowymi wydawnictwami, ale mają też możliwość zamawiania kserokopii, co pozwala im na pracę z nowymi wydawnictwami w swoim miejscu zatrudnienia. Obserwacja ta pozwoliła ustalić, jakie periodyki są najczęściej wykorzystywane. Stwierdzono, że wśród podstawowych czasopism z danej dziedziny największym zainteresowaniem cieszą się czasopisma abstraktowe. Przedstawiają one ponad 60% najbardziej poszukiwanych tytułów, co świadczy o ich znaczeniu dla prac naukowych. Pozwala to zorientować się, jakie czasopisma powinny być gromadzone w celu stworzenia aktualnego i wartościowego księgozbioru periodyków. Biblioteki BAN posiadają czasopisma jedyne w skali kraju.

Otrzymane rezultaty mają duże znaczenie praktyczne, stworzyły m.in. podstawy racjonalnej polityki gromadzenia czasopism, a także racjonalnego wykorzystywania środków finansowych.

Jednakże studiowanie potrzeb informacyjnych pozwala stwierdzić, że książka jest nadal ważnym źródłem informacji, zajmując drugie miejsce po czasopismach.

Coraz większe znaczenie jako źródła bieżącej i funkcjonalnej informacji mają preprinty i odbitki (w tym też kserokopie). W bibliotece fizycznej stanowią one jedną czwartą księgozbioru; jest ich prawie tak dużo jak książek. W bibliotece IMB jest ich 40 000. Wprowadzono tam nową formę obsługi, a mianowicie przekazywanie odbitek na długie okresy do instytutów naukowych, gdzie znajdują się bezpośrednio w miejscu pracy użytkowników.

Analiza wykorzystywanej literatury wykazuje, że najbardziej poszukiwana jest literatura w języku angielskim. W bibliotece chemicznej jej udział wynosi 53,7% piśmiennictwa obcojęzycznego, w bibliotece fizycznej — 43,5%, a w bibliotece IMB — 62,2%. Drugie miejsce zajmuje literatura w języku rosyjskim, odpowiednio: 32,9%, 36,3%, 31,1%.

Wśród czasopism przeważają wydawnictwa w języku angielskim: w bibliotece chemicznej — 58,8% czasopism obcojęzycznych, w fizycznej — 48,3%. Drugie miejsce zajmują periodyki w języku rosyjskim, odpowiednio: 29,8% i 34,6%. Z książkami jest odwrotnie; przeważają książki w języku rosyjskim: w bibliotece chemicznej — 49,6%, w fizycznej — 49%. Po nich idą książki w języku angielskim, odpowiednio: 26% i 25%.

Przeprowadzone badania wykazały też, że literatura w niektórych językach jest rzadko czytana. Na ten rodzaj literatury trzeba zwrócić większą uwagę czytelników, m.in. przez skracanie czasu realizacji zamówień.

Najwyższy procent wykorzystania ma oczywiście literatura leżąca w profilu naukowym danej placówki BAN. W bibliotece chemicznej literatura chemiczna wykorzystywana jest w 97,5%, w fizycznej — literatura fizyczna w 74,1%, a w bibliotece IMB — literatura biologiczna i medyczna w 94,7%. Jest to zjawisko bardzo pozytywne świadczące, iż

zgrupowany księgozbiór jest adekwatny do problematyki danej dyscypliny i że jest zgodny z oczekiwaniami czytelników.

Badania nasze pozwoliły też i na inne wnioski. Stwierdziliśmy np., że najbardziej poszukiwana jest literatura z chemii ogólnej (47,4%) i z fizyki ogólnej (36,4%) itd.

Potwierdziły się zaobserwowane w szeregu podobnych badań konstatacje, że najczęściej jest poszukiwana literatura najnowsza: w bibliotece fizycznej wykorzystanie literatury z bieżącego roku sięga 26,2%, poprzedniego — 25,1%. Wykorzystanie piśmiennictwa z ostatnich pięciu lat stanowi 66,4%, natomiast ostatnich dziesięciu — 87,8%. W bibliotece chemicznej literatura jest wykorzystywana odpowiednio w 56,7% i 78,8%; w l. 1966-1976 popyt na czasopisma osiągnął 88,2%. Najczęściej czytane są książki w okresie 3-5 lat od ich publikacji, np. w bibliotece chemicznej udostępnianie takich książek wynosi 56%.

Czytelnictwo w wymienionych bibliotekach jest duże: ponad półtora raza większe niż czytelnictwo w bibliotekach BAN i ponad dwukrotnie większe, niż czytelnictwo w innych bibliotekach specjalistycznych w kraju. Powyższe dane pozwalają stwierdzić, że księgozbiór jest systematycznie i stale wykorzystywany. Obecność czytelników w bibliotekach nie jest przypadkowa, ale związana z ich trwałymi zainteresowaniami, które w bibliotekach tych są zaspokajane w sposób należyty.

Na poparcie tych wniosków możemy przytoczyć jeszcze wysoki wskaźnik wypożyczeń literatury obcojęzycznej. W Bibliotece chemicznej dobiega on 1,92, w bibliotece IMB — 1,54.

Przy następnych badaniach czytelnictwa literatury obcojęzycznej zwrócimy specjalną uwagę na przyczyny niezaspokojenia wymagań czytelników. Umożliwi to dokładne określenie, na jaką literaturę jest największe zapotrzebowanie, a to przyczyni się do gromadzenia odpowiedniego księgozbioru.

Wszechstronne i stałe badanie potrzeb czytelniczych stworzy możliwość udoskonalenia form udostępniania i poprawę jego jakości, a także wykorzystanie konkretnych wniosków, będących wynikiem badania polityki gromadzenia i całokształtu działalności Biblioteki. Wpłynie ono także na kierunek rozpowszechniania i propagowania literatury naukowej, będących zasadniczym warunkiem rozwoju nauki i przyspieszenia postępu technicznego.

ELENA SAWOWA, MARIA ARGIROWA

LIBRARIES OF THE BULGARIAN ACADEMY OF SCIENCES.
ACQUISITION OF SCIENTIFIC LITERATURE AND STUDY
ON ITS USAGE

Central acquisition of the Bulgarian Academy of Sciences Library collections, carried out by the Central Library, dates back to 1949. It is an indispensable condition of planned supplying these libraries with literature matching the Acade-

my scientific activity. The acquisition programme was adopted in 1950, and a new subject plan, connected with scientific programmes of the Academy institutions was developed in 1953. Since 1970, the Central Library has been elaborating collection acquisition profiles for all 49 libraries of the BAS. An uniform system of cataloguing and information helps to improve the central acquisition system. The resources of the Central Library are of multidisciplinary nature; acquisition of periodicals is given particular concern there.

The Central Library carries out studies on the usage of collections of the following Academy libraries: Central, Physical, Chemical and the Molecular Biology Library, using various research methods. As a result of these studies, categories of users consulting the library resources were determined, and reading of books and periodicals as well as usage of literature were characterized in terms of different fields of knowledge, different languages and different years of publication. These studies will contribute to the improvement in the collection availability.

KORDULA SZCZETCHURA

UŻYTKOWNICY INFORMACJI NAUKOWEJ
JAKO PROBLEM BADAWCZY.NA MARGINESIE ARTYKUŁU J. SZWALBEGO¹

Teoretyczno-metodologiczne podstawy informacji naukowej wciąż jeszcze są przedmiotem dyskusji. Ostatnio w specjalistycznym piśmiennictwie naukowym coraz częściej pojawia się pogląd, iż centralnym przedmiotem badań informacji naukowej powinien być użytkownik informacji; w związku z tym rozbudowana jest problematyka badawcza. Pogląd taki prezentuje m.in. J. Szwalbe we wspomnianym artykule; stwierdza on również, iż w zakresie badań użytkowników informacji istnieje jeszcze wiele niejasności. Wydaje się więc, że każda poprawna teoria zmierzająca do wyjaśnienia tych niejasności (zwłaszcza terminologicznych), wzmacniająca metodologiczną konstrukcję badań użytkowników informacji zasługuje na uwagę.

Do tego rodzaju prac, obok omawianych przez J. Szwalbego koncepcji H. Menzla, W. J. Paisleya, G. Wersiga i in., należą także publikacje T. D. Wilsona, a zwłaszcza artykuł *On user studies and information needs*², w którym Autor dąży do „zmnieszenia zamętu terminologicznego”, jaki istnieje w omawianym zakresie, a także przedstawia spójną koncepcję stosowanych i podstawowych badań użytkowników informacji naukowej.

Zdaniem T. D. Wilsona zasadniczy problem tkwi w nie zawsze właściwym interpretowaniu pojęć „wyszukiwanie informacji” (*information-seeking behaviour*) i „potrzeby informacyjne” (*information needs*), co w konsekwencji często przyczynia się do błędnego sformułowania problemu badawczego (s. 5). Autor stwierdza, iż badania nad wyszukiwaniem informacji, najogólniej rzecz biorąc, powinny dać odpowiedź na pytania:

— czy użytkownik informacji podejmuje jakąś działalność w celu zaspokojenia swoich potrzeb?

¹ J. Szwalbe: *Wybrane zagadnienia metodologii badania potrzeb użytkowników informacji w świetle literatury zagranicznej*. „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 1 s. 31-39.

² T. D. Wilson: *On user studies and information needs*. „*Journal of Documentation*” 1981 Vol. 37 nr 1 s. 3-15.

— w jaki sposób dobiera źródła informacji?

— w jaki sposób wyszukuje informacje?³

T. D. Wilson przedstawia 4 metody wyszukiwania informacji:

— niezależne od istniejących formalnych systemów informacyjnych (np. użytkownik czerpie informacje z osobistych doświadczeń i wiedzy, jaką dysponuje, uzyskuje informacje poprzez nieformalne kanały komunikacji naukowej);

— wykorzystywanie bądź osób pośredniczących (mediators), bądź istniejących systemów informacyjnych;

— korzystanie z usług pośrednika (np. pracownika ośrodka informacji, bibliotekarza) w celu uzyskania odpowiedzi na kwerendę;

— stosowanie komputera w imieniu użytkownika informacji albo pośrednika⁴.

Istotne znaczenie w badaniach nad zachowaniem w wyszukiwaniu informacji odgrywa uwzględnienie m.in. takich czynników, jak indywidualne doświadczenie i wiedza, a także środowisko pracy, w którego ramach istnieją różne „grupy odniesienia”⁵.

Użytkownika informacji należy również badać w powiązaniu z istniejącymi systemami informacyjnymi. Badając np. sposoby wyszukiwania informacji niezależnie od istniejących systemów informacyjnych, możemy ustalić, czy tego rodzaju postępowanie wynika z nieznamomości konkretnych systemów informacyjnych, czy też dlatego, że — zdaniem wyszukującego informacje — drogi podejmowane przez niego są bardziej efektywne (np. nieformalna komunikacja naukowa uczonych). Wyniki tego rodzaju badań mogą okazać się bardzo przydatne dla programów kształcenia użytkowników informacji naukowej lub też w przekonstrowywaniu formalnych systemów informacyjnych w ten sposób, aby były bardziej wydajne bądź bardziej skuteczne. Jeżeli więc wybieramy do badania którąkolwiek z 4 metod wyszukiwania informacji, to wg T. D. Wilsona najwyraźniej badamy określony sposób wyszukiwania informacji, a mówiąc dokładniej — zachowanie jednostki w procesie wyszukiwania informacji. Tego typu badania, zdaniem Autora, należą do badań stosowanych, których wyniki powinny wpływać na projektowanie i rozwój systemu. Autor stwierdza dalej, iż badania te nigdy nie stawiają jednak zasadniczego dla zagadnień potrzeb informacyjnych pytania — dlaczego użytkownik postanawia poszukiwać informacji (motywacja zachowań informacyjnych), jakiemu celowi będzie ona wg niego służyła i jak zostanie ona wykorzystana po jej otrzymaniu (recepja informacji)⁶. Tę sferę problematyki proponuje uznać T. D. Wilson za teren badań podstawowych.

³ T. D. Wilson: *The investigation of information use and users' needs as basis for training programmes*. „*International Forum on Information and Documentation*” 1977 Vol. 2 nr 4 s. 26.

⁴ T. D. Wilson: *On user studies...* s. 6.

⁵ *Tamże* s. 5-6.

⁶ *Tamże* s. 7.

Pojęcie „potrzeby informacyjne” wymaga wyjaśnienia. Nie należy wg T. D. Wilsona traktować ich w sposób jakościowo podobny do innych potrzeb ludzkich. Autor — odwołując się w tym miejscu do psychologii — dzieli potrzeby na 3 kategorie: fizjologiczne, emocjonalne i poznawcze. Stwierdza dalej, iż jednostka — dążąc do zaspokojenia tych potrzeb — może zaangażować się w określony sposób wyszukiwania informacji. Stąd też proponuje usunąć termin „potrzeby informacyjne” ze słownictwa informacji naukowej i zastąpić go „poszukiwaniem informacji w celu zaspokojenia potrzeb”. W tym kontekście J. Droog — rozważając potrzebę informacji jako fundamentalną potrzebę człowieka, utrzymującą przy życiu społeczeństwo⁷ — używa nieodpowiedniego terminu.

Potrzeby ludzkie, zgodnie z zasadami psychologii i socjologii, traktowane są przez T. D. Wilsona jako motyw wszelkiej działalności, w tym także działalności mającej na celu uzyskanie informacji⁸.

W konsekwencji koncepcja badań podstawowych obejmuje wg T. D. Wilsona następujące problemy:

1. Czynniki motywujące poszukiwanie informacji: potrzeby fizjologiczne, emocjonalne i poznawcze.

2. Czynniki wpływające na powyższe potrzeby i pośrednio motywujące poszukiwanie informacji:

— zadania, jakie jednostka spełnia w życiu społecznym (rola pracy traktowana jako czynnik najistotniejszy),

— środowisko jednostki (środowisko pracy, społeczno-kulturalne, ekonomiczno-polityczne, fizyczne)⁹.

Bardziej szczegółowy program badań podstawowych miałby się sprowadzać do odkrywania faktów z życia codziennego ludzi objętych badaniami. Poprzez odkrywanie tych faktów zmierzamy bowiem ku zrozumieniu istniejących potrzeb, które motywują sposoby poszukiwania informacji. Przez lepsze poznanie tych potrzeb będziemy mogli zrozumieć rolę informacji w życiu codziennym ludzi. W konsekwencji — głębiej zrozumiemy użytkownika informacji, co z kolei powinno przyczynić się do projektowania bardziej skutecznych systemów informacyjnych.

Oczywiście, to znaczne rozszerzenie pola badawczego miałoby istotny wpływ na teoretyczno-metodologiczne podstawy informacji naukowej. T. D. Wilson stwierdza potrzebę przesunięcia punktu ciężkości badań ze źródeł i systemów informacyjnych na badanie roli informacji w codziennym życiu użytkownika, w jego działalności zawodowej i życiu społecznym. Przewartościowaniu musiałyby także ulec aparat metodologiczny. Chodziłoby o to, aby obok metod ilościowych szerzej stosować metody jakościowe. Terminem tym T. D. Wilson określa te metody, które pozwalają zrozumieć, w jaki sposób człowiek podejmuje i rozwiązuje pro-

⁷ J. Droog: *The education of the information user*. „*International Forum on Information and Documentation*” 1976 Vol. 1 nr 4 s. 27.

⁸ Por. także T. Kocowski: *Potrzeby człowieka. Koncepcja systemowa*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1982 s. 184.

⁹ T. D. Wilson: *On user studies...* s. 9-10.

blemy wynikające z zadań, jakie spełnia w życiu społecznym. Zdaniem Autora, istotne zmiany powinny również zajść w kształceniu specjalistów z zakresu informacji naukowej. Obecne programy kształcenia nie biorą bowiem, jak dotąd, pod uwagę wielodyscyplinarnego charakteru tej dziedziny. T. D. Wilson wyraża w związku z tym obawę, że jeżeli reorganizacja istniejących systemów kształcenia nie nastąpi odpowiednio szybko, to może się okazać, że rola szkół bibliotekarskich będzie się stopniowo zmniejszała. W konkluzji swoich rozważań Autor stwierdza m.in., iż informacja naukowa bazująca na rozumieniu potrzeb użytkowników informacji w środowisku pracy bądź w życiu społecznym, przyniesie prawdopodobnie również większy pożytek praktykom tej dziedziny, wskazując drogi do praktycznych innowacji w dziedzinie usług informacyjnych.

Tak więc, poglądy T. D. Wilsona, przedstawione tutaj w dużym skrócie, uzupełniają w sposób istotny inne rozważania teoretyczne na temat badań użytkowników informacji naukowej. Wydaje się także, iż koncepcja T. D. Wilsona wspiera główną hipotezę J. Szwalbego, sformułowaną na podstawie analizy stanu badań użytkowników informacji: „Jeśli więc podstawową problematyką dyscypliny (informacja naukowa) stał się użytkownik informacji, być może słuszna okaże się hipoteza, że w prowadzonych w tym zakresie badaniach podstawowych dotyczących recepcji i wykorzystania informacji leży klucz do znalezienia elementów brakujących dla kreowania nie kwestionowanej (dojrzałej) dyscypliny — informacji naukowej”¹⁰.

¹⁰ J. Szwalbe: *Wybrane zagadnienia...* s. 37-38.

**49 KONFERENCJA OGÓLNA IFLA
(MONACHIUM, 21-27 SIERPNI 1983)**

Obrady 49 Konferencji ogólnej IFLA odbywały się pod hasłem: Biblioteki w społeczeństwie technicznym, co uwidoczniło się nie tylko podczas posiedzeń plenarnych, lecz także na zebraniach poszczególnych wydziałów, sekcji, okrągłych stołów i innych ogniw światowej organizacji bibliotekarskiej. Wymowę tego hasła podkreślały dodatkowo stoiska wystawowe przedsiębiorstw oferujących komputery i ich wyposażenie, sprzęt poligraficzny i reprograficzny, urządzenia biurowe itp.

Konferencja rozpoczęła się właściwie już 16 sierpnia, gdyż tego dnia odbyło się wstępne seminarium poświęcone funkcji bibliotek uniwersyteckich w krajach rozwijających się w dziedzinie przekazu informacji naukowej i technicznej. W seminarium tym uczestniczyli też przedstawiciele UNESCO. Temat ten stanowił także ostatni punkt naukowego programu konferencji, tworząc swoistą kłamrę spinającą 49 Konferencję IFLA i stając się zapowiedzią tematyki jubileuszowej, pięćdziesiątej konferencji.

Dnia 18 sierpnia na całodzienne obrady zebrało się Biuro Wykonawcze IFLA oraz Sekcja Bibliotek Artystycznych i Okrągły Stół Literatury Dziecięcej, które skupiły się na problemach wykorzystania zdobyczy techniki informacyjnej w pracy bibliotek.

Dnia 19 sierpnia obradował Komitet Fachowy (Professional Board), a w sobotę 20 sierpnia odbyły się posiedzenia organizacyjne wszystkich sekcji i okrągłych stołów, w czasie których dokonano wyborów nowych władz tych ogniw. W większości z nich nastąpiły zmiany przewodniczących i sekretarzy.

Pierwsze otwarte posiedzenia zwołane zostały 21 sierpnia. Przed południem odbyło się otwarte forum Komitetu Fachowego, poświęcone sprawom funkcjonowania wydziałów i sekcji IFLA oraz działalności wydawniczej. Po południu zaś po raz pierwszy na tej konferencji zebrała się Rada IFLA, składająca się z upoważnionych do głosowania przedstawicieli instytucji i organizacji będących jej członkami. Najważniejsze punkty tego posiedzenia to prezentacja nowego składu Biura Wykonawczego oraz sprawozdanie z działalności w ciągu minionego roku lub dwóch lat złożone przez skarbnika, przewodniczącego Komitetu Zarządzania Programami IFLA (jest nim doc. Adam Wysocki), przewodniczącego Komitetu Fachowego oraz sekretarza generalnego. Przyjęto też drobne zmiany w statucie IFLA.

Oficjalne otwarcie Konferencji zaplanowano na 22 sierpnia w przestronnej auli rezydencji miejskiej. Tam też, po półgodzinnej przerwie, odbyła się plenarna sesja na temat stanowiący hasło 49 Konferencji IFLA. Szczególnie interesujący wydał się referat T. Galvina, dziekana szkoły bibliotekarskiej uniwersytetu w Pittsburgu, który przedstawił uwagi na temat znaczenia nauki o informacji dla teorii i praktyki bibliotekarstwa. Ze znacznym zainteresowaniem spotkały się także pozostałe trzy referaty, wygłoszone przez przedstawicieli gospodarzy, ZSRR i Francji, dotyczące wpływu techniki informacyjnej na biblioteki i ich użytkowników.

Rada IFLA zebrała się po raz drugi, żeby m.in. przyjąć propozycje nieznacznych zmian w strukturze tej organizacji, wysłuchać komunikatów sekretarza generalnego oraz przyjąć kilka rezolucji o charakterze ogólnym. Szczególnie wiele obiekcji wzbudził projekt rezolucji w sprawie bibliotekarzy prześladowanych za przekonania. Została ona przyjęta przy sprzeciwie większości przedstawicieli organizacji bibliotekarskich krajów socjalistycznych. Polscy delegaci uprawnieni do głosowania wstrzymali się od zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Następne dwa dni Konferencji przeznaczone zostały na otwarte posiedzenia wszystkich sekcji, okrągłych stołów, grup roboczych i innych zespołów działających w ramach lub we współpracy z IFLA. Każdy z uczestników mógł wybrać spośród 12 posiedzeń zaledwie osiem, na których mógł być obecny. Wybierał więc te, które dla jego działalności zawodowej były najbardziej konieczne lub wydawały się najbardziej interesujące.

W moim przypadku były to zebrania Sekcji Szkół Bibliotekarskich i Innych Aspektów Kształcenia Bibliotekarzy, której jestem członkiem, oraz okrągłych stołów: zarządzania stowarzyszeniami bibliotekarskimi i redaktorów czasopism bibliotekarskich.

Sekcja Szkół Bibliotekarskich zebrała się na posiedzeniach otwartych dwukrotnie — podobnie jak większość pozostałych sekcji i okrągłych stołów. Przedmiotem dyskusji były 4 referaty o dosyć zróżnicowanym profilu. Diann Rush z uniwersytetu w Kolonii dokonała porównania głównych tendencji w kształceniu bibliotekarzy w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i RFN, stwierdzając utrzymywanie się znacznych różnic zarówno w systemach jak i treściach kształcenia. Szczególnie duże różnice występują między szkołami amerykańskimi i europejskimi. Referat ten stanowił częściową realizację programu IFLA pn. *Equivalence and Reciprocity of Qualifications*, przewidującego upodobnienie i zrównanie poziomu kwalifikacji bibliotekarzy w skali międzynarodowej. Referat J. A. Large i R. F. Guy z Wielkiej Brytanii dotyczył roli i miejsca nowej techniki informacyjnej w programach kształcenia bibliotekarzy. Autorzy zwrócili uwagę na wiążące się z tą kwestią problemy finansowe, kadrowe i sprzętowe, które stoją przed szkołami bibliotekarskimi. G. E. Evans z uniwersytetu w Denver zatytułował swój referat: *Nauczanie nowych technik: czyja to rola?* i przekonująco dowodził, że jest to zadanie właśnie dla szkół bibliotekarskich.

Przedstawiciel Czechosłowacji, dr H. Hogh z Maticy Slovenskej, przedstawił system kształcenia podyplomowego bibliotekarzy w Słowacji. Ponadto pod dyskusję poddany został mój referat o polskich doświadczeniach i problemach w zakresie kształcenia bibliotekarzy w świetle potrzeb ustawicznie kształcącego się społeczeństwa. Spotkał się on z zainteresowaniem uczestników posiedzenia, którzy dali temu wyraz w dyskusji oraz prosili o dostarczenie obszerniejszych materiałów dotyczących kształcenia bibliotekarzy w Polsce.

Sekcja postanowiła realizować wspólny program IFLA, ICA (Międzynarodowa Rada Archiwów) i FID, dotyczący kształcenia w zakresie zarządzania dla potrzeb informacji naukowej oraz ustaliła wstępnie program pracy Sekcji na najbliższy rok: problemy kształcenia bibliotekarzy w krajach rozwijających się.

Interesująco pomyślany był program posiedzeń Okrągłego Stołu Zarządzania Stowarzyszeniami Bibliotekarskimi. Pierwsze z nich poświęcone było wprawdzie kwestiom organizacyjnym, w tym realizacji zamiaru przekształcenia tego ogniwka w sekcję, ale drugie miało już wyraźny profil. Chodziło mianowicie o zaprezentowanie problemów wydawniczych stowarzyszeń. W kolejnych referatach omówiono działalność wydawniczą stowarzyszeń w krajach kapitalistycznych, socjalistycznych i rozwijających się. Żalować należy jedynie, że referat przedstawiciela krajów socjalistycznych dotyczył wyłącznie repertuaru wydawniczego Stowarzyszenia Biblio-

tek NRD, co jednak nie przeszkodziło rozwinięciu w dyskusji szerszych zagadnień. Uznano też za stosowne włączenie na stałe do prac w tym Okrągłym Stole przedstawiciela SBP.

Prace Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich koncentrują się głównie wokół przygotowywania międzynarodowej normy dla tego rodzaju wydawnictw. Jej zapowiedź stanowiło opracowanie pt. *Lepsze czasopisma dla zawodu bibliotekarskiego*, przyjęte na 48 konferencji IFLA. Na pierwszym posiedzeniu omawianego gremium dyskutowano nad dalszymi działaniami zmierzającymi do przygotowania normy. Na drugim zaś rozpatrzono problemy związane z wydawaniem czasopism bibliotekarskich w krajach rozwijających się, co stanowiło swoiste pendant do przyszłościowej konferencji w całości poświęconej bibliotekarstwu Trzeciego Świata. Ponadto rozpowszechniany był referat na temat współpracy redaktorów czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych.

W ciągu tych dwóch dni starczyło jeszcze czasu, żeby wziąć udział w otwartym forum na temat realizacji programu UAP. Podobnie jak w poprzednich latach stwierdzono nikły udział w realizacji tego programu ze strony znacznej części członków IFLA.

Obrady konferencji kontynuowane były 26 sierpnia, gdyż na poprzedni dzień zaplanowano wycieczki turystyczne. Przedpołudnie przeznaczone zostało na drugie zamknięte posiedzenia stałych komitetów sekcji oraz biur koordynacyjnych wydziałów.

Konferencja zakończyła się 27 sierpnia. Najpierw na posiedzeniach zamkniętych zebrały się Biuro Wykonawcze i Komitet Fachowy, po czym na sesji końcowej omówiono rezultaty Konferencji i dokonano uroczystego jej zamknięcia. W tym czasie jednak wraz z częścią polskiej delegacji byłem już w drodze do kraju.

W sumie w ciągu tego tygodnia odbyło się ponad 260 posiedzeń, na których przedstawiono ok. 170 referatów, komunikatów i innych tekstów, nie licząc dzieł i materiałów innych materiałów o charakterze roboczym czy organizacyjnym.

Bibliotekarze ze wszystkich kontynentów, których w Monachium zgromadziło się ok. tysiąca, mieli ponadto okazję spotkać się kilkakrotnie na różnego rodzaju przyjęciach, zorganizowanych przez władze miasta, Stowarzyszenie Bibliotek RFN oraz znane wydawnictwo Saur. Jako przewodniczący SBP uczestniczyłem też w spotkaniu przedstawicieli stowarzyszeń mających umowy o współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotek Wielkiej Brytanii.

W programie Konferencji była również przewidziana wycieczka turystyczna, dzięki czemu mogłem zobaczyć Bayreuth — miasto słynnych festiwali wagnerowskich, a od niedawna również miasto uniwersyteckie. Budynki uniwersytetu zbudowanego w połowie minionej dekady może nie urzekają urodą, ale są funkcjonalne i przestronne. Dość wspomnieć, że biblioteka jednego tylko wydziału — ekonomii i prawa — liczy blisko 400 miejsc w czytelniach. Były też koncerty dla uczestników konferencji, a Bawarska Biblioteka Państwowa przygotowała bogatą wystawę swoich zbiorów wraz z pokaznym tomem stanowiącym jej katalog. Każdy uczestnik otrzymał mnóstwo materiałów informacyjnych o mieście, uniwersytecie i oczywiście o bibliotekach Monachium i całej Bawarii.

Zainteresowaniem cieszyły się bibliobusy, które na trzeci dzień Konferencji zjechały się ze wszystkich większych miast landu. Można było zobaczyć je nieomal w akcji, gdyż przyjechały one z pełnymi półkami książek i czasopism, a nawet gier i zabawek dla dzieci. Można było też otrzymać prospekty, afisze, rozkłady jazdy i inne materiały informacyjne.

Delegacja polska ostatecznie okazała się dosyć pokaźna, gdyż liczyła siedem

osób*, przy czym nie wiadomo z jakiego powodu Adam Wysocki wymieniony został w składzie ekipy... holenderskiej. Przedstawiliśmy w sumie dwa referaty, gdyż poza moim został odczytany na posiedzeniu Sekcji Bibliotek dla Niewidomych referat kol. F. Czajkowskiego o pracy z czytelnikami niewidomymi w bibliotekach polskich, jego autor nie był bowiem obecny na Konferencji.

Przystępując do ogólniejszych refleksji i wniosków, należy stwierdzić, że temat Konferencji oraz większość zaprezentowanych na niej referatów odbiegały znacznie od stanu zaawansowania technicznego bibliotek polskich. Jej przebieg dowodzi jednak niezbiecie, że w okresie rewolucji informacyjnej, w której zasięgu nasz kraj jednak się znajduje, rola bibliotek i informacji naukowej staje się coraz większa, że wzrasta także pozycja bibliotekarza w społeczeństwie. On bowiem dzięki swym umiejętnościom i narzędziom pracy, którymi dysponuje, jest w stanie zapanować nad zalewem informacji i rozpowszechniać ją w sposób najbardziej adekwatny do potrzeb użytkowników. Na nim też spoczywa obowiązek przygotowania społeczeństwa do poruszania się w świecie informacji z największym dlań pożytkiem.

Nie powinno więc ulegać wątpliwości, że zaopatrzenie bibliotek w najnowocześniejszy sprzęt informatyczny, urządzenia reprograficzne i biurowe to już nie tylko stworzenie luksusu ich pracownikom i użytkownikom, lecz wyposażenie ich w narzędzia, bez których postęp techniczny — i społeczny — zaczyna stawać się niemożliwy. W jednym z referatów wskazywano zresztą, że burzliwy rozwój techniki informacyjnej w krajach najbardziej rozwiniętych rodzi niebezpieczeństwo pogłębiania się izolacji między nimi a tymi krajami, które tą techniką nie dysponują. Już obecnie warunkiem dostępu do najnowszej informacji jest posiadanie aparatury pozwalającej na przekazywanie informacji w systemie on-line. Przewidywane zaś upowszechnienie się publikowania elektronicznego spowodować może sytuację, w której brak tej techniki w danym kraju oznaczać będzie konieczność oczekiwania na informację przekazywaną w sposób tradycyjny z pewnym — oczywiście — opóźnieniem. Brak tej techniki opóźni też i utrudni eksport własnej myśli naukowej. Należy czynić wszystko, co możliwe, żeby nie znaleźć się w gronie państw informacyjnie zacofanych.

Konieczne jest też stałe modernizowanie programów oraz treści kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy. Obserwując postępy w tej dziedzinie za granicą stwierdzić należy, że polskie szkoły bibliotekarskie zbyt rzadko — a nie zbyt często, jak się niekiedy sądzi — decydują się na zmiany w programach kształcenia, przez co nie nadążają za przemianami w bibliotekarstwie nie tylko światowym, lecz także rodzimym. W porównaniu ze szkołami zagranicznymi nasze uczelnie zbyt rzadko korzystają z umiejętności bibliotekarzy-praktyków i jednocześnie nie zapewniają stałych kontaktów z praktyką bibliotekarską swoim pracownikom. Wydaje się, że w większym stopniu można by przezwyciężyć te niedostatki w uczelni samodzielnej — poza strukturą uniwersytetu lub wyższej szkoły pedagogicznej.

Pozostałe wnioski mają charakter organizacyjny. Ostatecznie składki członkowskie w imieniu SBP oraz Biblioteki Narodowej zostały opłacone a ich przedstawiciele już na miejscu konferencji otrzymali zaświadczenia upoważniające do czynnego udziału w Radzie IFLA. Czy wobec tego nie należało uczynić tego kilka miesięcy wcześniej?

Drugi wniosek — pro domo sua. Przed wyjazdem na Konferencję należało jednak spotkać się w gronie delegatów i ustalić zasady współpracy członków delegacji podczas Konferencji. Dzięki temu możliwe byłoby bowiem optymalne zaplanowanie naszej obecności na poszczególnych posiedzeniach i sesjach, przez co udział nasz mógłby przynieść polskiemu bibliotekarstwu większe korzyści.

* Witold Stankiewicz i Stefan Atlas, zaproszeni przez komitet organizacyjny Konferencji; Stefan Kubów (przewodniczący SBP) i Barbara Karamać (wicedyrektor Biblioteki Narodowej) delegowani przez MKiS; Edward Paliński, delegowany przez MNSZWIT; Andrzej Gwiżdż (dyrektor Biblioteki Sejmowej), Adam Wysocki.

Wydaje się, że te dwa wnioski potwierdzają celowość utworzenia postulowanego przeze mnie już wcześniej biura koordynacyjnego do spraw współpracy z IFLA oraz krajowego komitetu tej organizacji bibliotekarskiej.

Stefan Kubów

SEMINARIUM NT. O WYŻSZĄ JAKOŚĆ FACHOWYCH CZASOPISM
BIBLIOTEKARSKICH
(Montreal, 30-31 sierpnia 1982)

Jest to skrócona wersja pełnego sprawozdania z Seminarium, jaka została rozdana do wszystkich uczestników.

Zespół Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich (Round Table of Editors of Library Journals — RTELJ) IFLA zorganizował pomyślnie przeprowadzone Seminarium nt. charakteru czasopism bibliotekarskich oraz środków służących ich udoskonaleniu. W spotkaniu uczestniczyło 28 osób, które uznały, że tematyka Seminarium jest na tyle ważna, że usprawiedliwiła przedłużenie ich pobytu w Montrealu po zakończeniu Konferencji IFLA.

Organizatorzy Seminarium wiele zawdzięczają prof. nadzw. drowi Hansowi Möllerowi, dyrektorowi Szkoły Bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie McGill, który — przy pomocy zastępcy rektora Uniwersytetu — zapewnił pomieszczenie dla Seminarium, a także wyżywienie i zakwaterowanie wszystkich przyjezdnych uczestników sprawiając, że Seminarium stało się niezapomnianym wydarzeniem w historii RTELJ. Nie należy jednak sądzić, że tylko jedzenie i napoje przesądziły o sukcesie Seminarium. Wszyscy obecni byli w pełni usatysfakcjonowani organizacją spotkania oraz wystąpieniami siedmiu doświadczonych redaktorów, którzy wygłosili przemówienia w trakcie dziewięciu spotkań seminaryjnych.

Cel Seminarium jest w pełni oddany przez jego podtytuł: „Przegląd prac redakcyjnych od powstania koncepcji do ukazania się pracy drukiem”, a poszczególne referaty w większym lub mniejszym stopniu trzymały się owego funkcjonalnego podejścia do spraw wydawania czasopism.

Po kilku uwagach wstępnych kierownika Seminarium D. H. Borchardta (Australia) obecny przewodniczący Zespołu IFLA RTELJ Russell Bowden (Wielka Brytania) otworzył spotkanie należycie opracowanym podsumowaniem celów i zadań, jakim służą czasopisma fachowe w ogólności, a czasopisma bibliotekarskie w szczególności.

R. Bowden przypomniał uczestnikom Seminarium, że bibliotekoznawstwo i nauka o informacji w dalszym ciągu nie są zbyt wysoko cenione jako dziedziny zawodowe i że ci, którzy są odpowiedzialni za czasopiśmiennictwo fachowe w tych dziedzinach, muszą w należyty sposób gwarantować istnienie czterech zasad: przepływu informacji, swobody wypowiedzi, prawa autorskiego oraz ochrony danych.

Następnie, zgodnie z programem, wystąpił D. H. Borchardt, który zajął się dwoma głównymi problemami w czasie dwóch posiedzeń: kształtowaniem polityki wydawniczej oraz sprawami wyszukiwania i doboru zespołu autorskiego.

Borchardt mówił o cechach, jakie powinny charakteryzować dobrego redaktora, o zaletach bądź posiadania gruntownej wiedzy fachowej przy niewielkim doświadczeniu lub znajomości problematyki redakcyjnej i wydawniczej, bądź też pełnej znajomości spraw dotyczących wydawania czasopism przy niewielkiej wiedzy bibliotekarskiej.

Zebrani wyrazili swe zaniepokojenie faktem, że wielu fachowców nie potrafi posługiwać się w piśmie zrozumiałą angielszczyzną i przedstawiać swe poglądy poprawnym stylem. Pewne uwagi zostały skierowane pod adresem szkół bibliotekarskich w związku z brakiem kształcenia u słuchaczy umiejętności wypowiedzenia się

na piśmie oraz ze zniesieniem prac końcowych (dyplomowych) w wielu szkołach.

Pokrótko poruszono problem publikowania materiałów konferencyjnych oraz prac naukowych służących uzyskaniu wyższych stopni naukowych. Uczestnicy Seminarium uchwalili przedłożenie władzom RTELJ trzech zaleceń:

— należy poczynić wysiłki w kierunku rozwijania w zawodzie bibliotekarskim umiejętności pisania;

— należy opracować informator o publikacjach bibliotekarskich o zasięgu ogólnoświatowym;

— należy przeprowadzić praktyczne seminarium robocze na Konferencji IFLA w Nairobi w 1984 r. w celu dopomożenia krajom rozwijającym się w ich problemach związanych z publikacjami bibliotekarskimi.

Richard Dougherty (Stany Zjednoczone) mówił następnie o istotnych problemach drukarstwa, metrapaży, estetyki typograficznej oraz korekty. Bez zamiaru ustanawiania jakichkolwiek uniwersalnych reguł określających kształt i formę czasopism, R. Dougherty podkreślił, iż każde czasopismo musi samo mówić swym autorom, czego od nich oczekuje w zakresie przygotowywania rękopisów do druku.

Anthony Olden (Nigeria) dokonał przeglądu zagadnień dotyczących druku czasopism oraz innych technik ich powielania. Jego obecne powiązania z czasopiśmem z siedzibą w Glasgow (Szkocja) oraz dwoma czasopismami wydawanymi i drukowanymi w Nigerii dały mu sposobność porównania trudności praktycznych, z jakimi spotykają się wydawcy czasopism w krajach rozwijających się i w krajach przemysłowo rozwiniętych.

Uczestnicy Seminarium wspomnieli o kilku innych możliwych do stosowania sposobach produkcji czasopism, jednakże zgodzili się, że zasadnicze trudności pozostają nadal, jeśli chodzi o druk. Potem nastąpiła krótka wymiana poglądów na temat, w jaki sposób IFLA mogłaby najskuteczniej pomóc czasopiśmom fachowym w krajach rozwijających się; zaproponowano, aby RTELJ spróbował uzyskać pomoc finansową dla stowarzyszeń pragnących publikować tego rodzaju czasopisma.

Następne dwa posiedzenia poświęcone były omówieniu specyficznych cech, występujących w wielu czasopiśmach: ogłoszeń reklamowych i recenzji z książek. Laurie Bowes (Kanada) przedstawił doświadczenia *Canadian Library Journal*, którego redakcja przeprowadziła wśród czytelników ankietę, aby ustalić, między innymi, czy ogłoszenia są aprobowane przez czytelników oraz jakie rodzaje ogłoszeń nie cieszą się ich przychylnością.

R. Dougherty wystąpił z jeszcze jednym interesującym i ukierunkowanym praktycznie przemówieniem na temat kosztorysowania i księgowości. Jego uwagi opierały się na kilku pracach z zakresu ekonomiki publikowania czasopism; uczestnikom Seminarium wielce pomogły plansze ilustrujące jego analizy sporządzania kosztorysów i prowadzenia księgowości. Według Dougherty'ego, jego podstawowym wnioskiem jest, iż zazwyczaj stowarzyszenie zawodowe, a nie redaktor, prowadzi i kontroluje rachunki.

Objaśniono organizację pracy nad danymi rachunkowymi i podkreślono znaczenie kontroli przepływu gotówki. Wyliczono elementy dochodów i wydatków oraz przedstawiono liczby ilustrujące wielką różnorodność kosztów produkcji, związanych z realizacją prenumeraty wszystkich potrzebnych czasopism fachowych.

Na ostatnim posiedzeniu wystąpił Norman Horrocks (Kanada) wygłaszając przemówienie na temat norm i ich zastosowania do czasopism bibliotekarskich. Przemówienie to stało się w rezultacie mistrzowskim podsumowaniem większości najważniejszych zagadnień poruszanych w ciągu poprzednich ośmiu posiedzeń. Horrocks bardzo słusznie zauważył, że jako ostatni z mówców ma za zadanie, jak sądzi, umocnić to, co inni już wcześniej powiedzieli, i uczynił to właśnie ze swym dobrze znanym humorem i werwą. W zajmujący sposób zaoferował się z przewodnictwem w sprawach swobód wydawniczych, roli kolegium redakcyjnego, ogłoszeń

reklamowych; mówił też o potrzebie pisania obiektywnych i dokładnych recenzji oraz o problemie plagiatu.

Nie przewidziany w programie, tym nie mniej ważny zestaw pytań został przedstawiony przez K. Menzingera (RFN) w trakcie dyskusji podczas dwóch posiedzeń. Pytania te stanowią podsumowanie tematyki całego Seminarium:

1. Jaki jest cel czasopisma fachowego?
2. Na ile ważny jest wygląd zewnętrzny czasopisma?
3. Na ile ważna jest treść zeszytu czasopisma?
4. Czy czasopismu potrzebny jest poza redaktorem personel pomocniczy?
5. Czy streszczenia artykułów mogą podnieść jakość czasopisma?
6. Czy roczny indeks udoskonala czasopismo?
7. Czy czasopisma powinny publikować artykuły w języku oryginału, czy też posługiwać się tłumaczeniami?
8. W jakim stopniu cena ma wpływ na liczbę prenumeratorów czasopisma?
9. W jaki sposób można mierzyć reakcje czytelników?

Uczestnicy Seminarium przedstawili wiele różniących się między sobą odpowiedzi na każde z tych pytań. Niewiele z tych odpowiedzi zarejestrowano, ponieważ jednak pytania te mają podstawowe znaczenie dla całości spraw związanych z redagowaniem czasopism, będą one w sposób naturalny uzyskiwać nowe odpowiedzi od każdej kolejnej generacji i w zależności od specyfiki uwarunkowań społecznych. Są na tyle ważne, że zawsze będą aktualne.

Ostatnie posiedzenie zagał D. H. Borchardt, który wyraził swe zadowolenie z faktu, że Seminarium dotarło do finiszu, a uczestnicy „dotrwali żywi”. Przypomniał on raz jeszcze cele i zadania Seminarium i zauważył z żalem, że tak niewiele uczestników z tzw. krajów rozwijających się wzięło w nim udział.

W imieniu wszystkich obecnych kierownik Seminarium podziękował R. Bowdenowi, przewodniczącemu Zespołu Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich za wielką pomoc w przeprowadzeniu Seminarium, uczestnikom, którzy sprawili, że Seminarium okazało się interesujące i pełne życia, oraz mówcom, którzy podzielili się swą wiedzą i doświadczeniem tak, że wszyscy odnieśli z tego korzyść. Podziękował również drowi Hansowi Möllerowi, dziekanowi Szkoły Bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie McGill, za pełnienie roli gospodarza Seminarium oraz za koordynację działań na rzecz spełniania potrzeb uczestników Seminarium.

Następnie R. Bowden podsumował podstawowe zagadnienia podnoszone przez mówców i dyskutowane przez uczestników, do których to zagadnień należy zaliczyć między innymi:

1. Zalety i wady redaktorów, którzy z zawodu są bibliotekarzami bądź dziennikarzami;
2. Korzyści i straty wynikające ze zmieniania redaktorów;
3. Tematyczne zeszyty specjalne czasopism;
4. Funkcje kolegów redakcyjnych;
5. Cechy charakteryzujące dobrego redaktora;
6. Jak należy postępować w przypadku artykułów zleczanych lub zamawianych; problem arbitrażu;
7. Czy należy dokonywać zmian w artykułach;
8. Gdzie umieszczać przypisy lub cytowane źródła;
9. Rozmiary czasopisma a względy ekonomiczne i estetyczne;
10. W przypadku nowych czasopism należy rozpoczynać od prostych zadań, może od wydawania biuletynu, pozwalając mu rozrosnąć się i przekształcić w czasopismo w pełnym tego słowa znaczeniu;
11. Problem rozsyłania czasopism do krajów rozwijających się, gdzie sprzedaż jest bardzo słaba; udzielanie pomocy tym krajom w promocji ich czasopism;
12. Liczba analiz dokumentacyjnych artykułów z czasopism ukazujących się

w krajach rozwijających się i uwzględnianie tych czasopism w LISA (Library and Information Science Abstracts) są w dalszym ciągu niezadowolające; jednakże LISA jest w stanie objąć te czasopisma, jeżeli analizy będą sporządzane w języku angielskim;

13. System rachunkowy powinien posiadać prawidłową strukturę;
14. Na ceny czasopism ma wpływ liczba prenumeratorów;
15. Streszczenia autorskie artykułów a analizy dokumentacyjne sporządzane w redakcjach;
16. Stopień posługiwania się ogłoszeniami reklamowymi w czasopismach jest uzależniony od wielkości nakładu; jeżeli nakład czasopisma wynosi poniżej 300 egzemplarzy (liczba ta nie dotyczy krajów rozwijających się), jest mało prawdopodobne, aby firmy ogłaszające się, które są zwolennikami wielu prenumeratorów oraz mechanicznej reprodukcji czasopism, wykazywały wystarczające zainteresowanie takim czasopismem;
17. Przedstawiono propozycję tabeli stawek za ogłoszenia reklamowe i wzorzec tej tabeli rozdano uczestnikom spotkania;
18. Trudności w pozyskiwaniu autorów;
19. Normy dotyczące publikacji czasopism;
20. Przeszkody na drodze udoskonalania czasopism:
 - a) brak doświadczenia redaktorskiego lub znajomości prac redakcyjnych;
 - b) brak urzędów sekretarskich i biurowych;
 - c) brak przestrzeni biurowej;
 - d) problemy związane z drukiem i produkcją;
 - e) brak umiejętności wypowiadania się na piśmie pośród członków zawodu bibliotekarskiego.

Po obszernej dyskusji i rozważaniach na temat zagadnień przedstawionych przez mówców oraz podniesionych przez poszczególnych uczestników Seminarium, a odnoszących się do publikowania i udoskonalania czasopism bibliotekarskich, uczestnicy Seminarium sformułowali następujące zalecenia w celu przekazania ich do IFLA za pośrednictwem RTELJ:

1. Zorganizowanie przez IFLA seminarium-warsztatu w celu podwyższenia umiejętności wypowiadania się na piśmie przez bibliotekarzy Ameryki Łacińskiej, krajów arabskich, Azji i Europy, tak aby powstawało więcej artykułów dla czasopism bibliotekarskich, co stworzy lepsze warunki dla ich publikowania, w szczególności w krajach rozwijających się.
2. Udzielenie przez IFLA poparcia przeznaczonemu dla kolegów afrykańskich przedsesyjnemu seminarium nt. redagowania czasopism bibliotekarskich, mającemu odbyć się w czasie Konferencji IFLA w 1984 r. w Nairobi (Kenia); podobne seminaria powinny być zorganizowane również i dla innych krajów, jeżeli potrzeba ich okaże się czytelnika.
3. Zalecenie przez IFLA organizacji UNESCO świadczenia pomocy finansowej stowarzyszeniom bibliotekarskim, które wydają swoje czasopisma, w celu poprawy sytuacji w dziedzinie publikowania czasopism w tych regionach, gdzie owe stowarzyszenia mają swe siedziby.
4. Opracowanie przez Zespół Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich Federacji IFLA dokumentu roboczego, zawierającego wytyczne dla wydawców czasopism z zakresu bibliotekarstwa, nauki o informacji i archiwistyki; Zespół pracuje nad tym dokumentem od 1972 r.
5. Umieszczenie przez szkoły bibliotekarskie w programach przedmiotu: Publikowanie czasopism, ponieważ zaobserwowano, iż większość redaktorów czasopism bibliotekarskich nie posiada formalnego wykształcenia w tej dziedzinie.
6. Opracowanie informatora o krajowych, regionalnych i międzynarodowych

czasopismach poświęconych bibliotekoznawstwu; należy także zestawić bibliografię na temat prac redakcyjnych.

7. Opracowanie wytycznych dla autorów piszących do czasopism bibliotekarskich.

8. Ustanowienie izby kliringowej dla recenzji książkowych, co ułatwi wymianę recenzji.

9. Wydawcy w krajach rozwijających się oraz w krajach, gdzie język angielski nie jest językiem macierzystym, powinni być zachęceni do szerszego rozprowadzania swoich czasopism.

Do przygotowania niniejszego sprawozdania w znacznym stopniu dopomogły notatki poczynione w czasie trwania Seminarium przez osoby ochotniczo pełniące funkcje protokolantów, które następnie udostępniły je dla niniejszej publikacji.

D. H. Borchardt
tł. Andrzej Składanek

KOMENTARZ DO SPRAWOZDANIA Z SEMINARIUM NT.
O WYŻSZĄ JAKOŚĆ FACHOWYCH CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH
(Montreal, 30-31 sierpnia 1982)

Na wstępie pragnę w imieniu redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* podziękować organizatorom za zaproszenie na Seminarium zainicjowane w ramach Okrągłego Stołu Redaktorów Czasopism Bibliotekarskich IFLA. Ze względów od nas niezależnych przedstawiciel redakcji nie mógł wziąć w nim udziału. Otrzymaliśmy natomiast sprawozdanie z obrad Seminarium, które po przetłumaczeniu na język polski publikujemy powyżej. Organizatorzy prosili o ustosunkowanie się do poruszanych w nim problemów.

Zagadnienia będące przedmiotem obrad Seminarium nie są zupełnie nowe. Były one już wcześniej poruszane w czasie spotkań redaktorów czasopism bibliotekarskich w ramach Round Table of Editors of Library Journals (RTELJ), a także na 2 sympozjach redaktorów czasopism dokumentacyjnych, bibliotecznych i archiwalnych w Paryżu w 1972 i Berlinie (NRD) w 1978 r.

Ważnym elementem tych spotkań były rozważania na temat polityki wydawniczej kształtującej się w zależności od stopnia rozwoju infrastruktury biblioteczno-informacyjnej, stanu samej dyscypliny, a także tradycji i kultury edytorskiej w poszczególnych krajach. Stwierdzono dość znaczne różnice w poziomie edytorskim czasopism bibliotekarskich w krajach wysoko i średnio rozwiniętych o długiej tradycji kulturowej oraz w krajach rozwijających się, które dopiero niedawno zaczęły organizować działalność w zakresie bibliotekarstwa, informacji naukowej, archiwów, muzeów itd. Dyskutowane były różne sposoby popierania rozwoju infrastruktury biblioteczno-informacyjnej oraz pomocy dla zespołów redakcyjnych i wydawniczych w krajach Trzeciego Świata. Konkretny program tej pomocy znalazł najpełniejszy wyraz w zaleceniach sformułowanych przez uczestników Seminarium w Montrealu.

Jeśli chodzi o problemy polityki redakcyjnej, zależy ona w dużym stopniu od liczby czasopism bibliotekarskich i pokrewnych ukazujących się w danym kraju. W Polsce np. wychodzi kilkanaście czasopism bibliotekarskich i pokrewnych tematycznie, z których kilka posiada zasięg ogólnokrajowy, jak *Przegląd Biblioteczny*, *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*, *Studia o Książce*, *Roczniki Biblioteczne*, *Bibliotekarz*, *Poradnik Bibliotekarza*. W tej sytuacji każde czasopismo specjalizuje się w określonej tematyce, współpracuje przy tym z redakcjami pozostałych czasopism bibliotekarskich. I tak np. *Przegląd Biblioteczny* ukierunkowany

jest głównie na współczesne zagadnienia bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, w mniejszym zakresie natomiast prezentuje problematykę historyczną bibliotek czy książki w ogóle.

Polityka redakcyjna polega też na świadomym i celowym kształtowaniu profilu czasopisma poprzez publikowanie zeszytów monotematycznych, zamawianie konkretnych opracowań, wyszukiwanie odpowiednich autorów.

Praca zespołu redakcyjnego zajmującego się redakcją merytoryczną przebiega w kilku etapach: od koncepcji danego zeszytu poprzez ocenę zamówionych lub nadesłanych samorzutnie opracowań, wspomaganą niekiedy recenzjami wewnętrznymi, następnie wnikliwą analizę tekstu i jego redakcję, uzgadnianie tekstu z autorami aż do ostatecznego przygotowania maszynopisu i przekazania go do Wydawnictwa. Dalszy proces redagowania *Przeglądu* przebiega w wydawnictwie Polskiej Akademii Nauk, którym jest Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo.

Rozpowszechnianiem *Przeglądu Bibliotecznego* zajmują się instytucje: Przedsiębiorstwo RSW Prasa, Książka, Ruch oraz księgarnie naukowe. *Przegląd Biblioteczny* należy do czasopism wysokonakładowych: nakład docelowy wynosi 7500, a przeciętny nakład zeszytu ok. 6000 egzemplarzy.

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* nie zajmuje się rozliczaniem kosztów wydawania czasopisma.

Koszty te ponoszone są wspólnie przez Polską Akademię Nauk i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jako współwydawcę. Dochody ze sprzedaży nie wpływają do redakcji, lecz do wydawcy, który pokrywa również niedobory, ponieważ koszt wydawnictw naukowych w Polsce nie jest rekompensowany w pełni zyskiem z ich sprzedaży.

Problem ogłoszeń reklamowych w czasopismach bibliotekarskich w Polsce nie występuje, nie ma zwyczaju zamieszczania ich w periodykach naukowych.

Język polski nie jest językiem powszechnie dostępnym, w związku z tym *Przegląd Biblioteczny* zawiera spis treści, streszczenia odautorskie oraz roczny spis zawartości również w języku angielskim.

W wyniku postanowień II sympozjum redaktorów czasopism naukowych z zakresu informacji naukowej, bibliotekarstwa i archiwistyki wprowadzono także analizy dokumentacyjne na początku artykułu. Redakcja wysyła ponadto kopie recenzji do międzynarodowych bibliografii recenzji (*Internationale Bibliographie der Rezensionen wissenschaftlicher Literatur, Letopis' recenzij*).

Warto zwrócić uwagę, że istnieją normy w zakresie publikowania czasopism fachowych w Polsce; dotyczą one kompozycji wydawniczej czasopisma, kompozycji wydawniczej artykułów, skrótów wyrazów typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym, bibliografii załącznikowej, spisu treści czasopisma, międzynarodowego znormalizowanego numeru wydawnictwa ciągłego (ISSN).

Normy międzynarodowe w tym zakresie zostały zebrane i wydane w zbiorze pt. *Information transfer. Handbook on international standards governing information transfer. (Texts of ISO standards)*. Genève 1977 (w wersji angielskiej i francuskiej).

Na Seminarium poruszono istotne zagadnienie dotyczące kompetencji redaktorów czasopism bibliotekarskich oraz zalet i wad redaktorów, którzy z zawodu są bibliotekarzami bądź dziennikarzami.

Z doświadczeń zespołu redakcyjnego *Przeglądu Bibliotecznego* i dość długiej tradycji w publikowaniu tego czasopisma ukazującego się od 1927 r. wypływa wniosek, że na pierwszym miejscu należy stawiać u redaktorów kompetencję profesjonalną, a więc wiedzę w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa, nauki o informacji i nauk pokrewnych, a na drugim — umiejętności dziennikarskie. Opanowanie warsztatu redaktorskiego wymaga co prawda czasu i dłuższej praktyki, ale w dużym stopniu są to czynności rutynowe i w znacznej mierze znormali-

zowane. Natomiast trudno sobie wyobrazić wydawanie jakiegokolwiek periodyku naukowego przez dziennikarzy nie posiadających wiedzy profesjonalnej w danej dziedzinie czy dyscyplinie naukowej. Rozwiązaniem najkorzystniejszym, które staramy się realizować przy wydawaniu czasopism bibliotekarskich w Polsce, jest posiadanie rzetelnej wiedzy profesjonalnej oraz specjalizacji edytorskiej, zdobytej bądź na studiach wyższych kierunkowych, bądź w drodze samokształcenia i dokształcania.

Tych parę uwag i refleksji, jakie nasunęła nam lektura sprawozdania z obrad Seminarium, pragniemy przekazać jego organizatorom.

Zalecenia sformułowane przez uczestników Seminarium w celu przekazania ich do IFLA za pośrednictwem RTELJ uważamy za słuszne i godne poparcia.

Barbara Sordylowa
redaktor naczelny
Przeglądu Bibliotecznego

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1984 1
PL ISSN 0033-202X

TERMINOLOGIA BIBLIOTEKARSKA

Aktual'nye problemy terminologii bibliotečnogo dela. Sbornik naučnych trudov. Moskwa: Biblioteka SSSR im. V. I. Lenina 1981, 126 s.

Wraz z rozwojem nauk związanych z informacją naukową narasta coraz bardziej potrzeba uporządkowania ich terminologii, wciąż wzbogacanej nowymi pojęciami. Prace na wielką skalę zostały podjęte w 1967 r. w ISO, gdy na XI sesji plenarnej ISO/TC 46 w Moskwie zdecydowano — zamiast dotychczasowych szczegółowych zaleceń terminologicznych z zakresu dokumentacji, klasyfikacji i reprografii — opracować kompleksowy słownik: *Vocabulary of information and documentation*, zresztą dotąd nie ukończony.

Prace terminologiczne w omawianym okresie toczą się też w poszczególnych krajach. Tu interesuje nas działalność w ZSRR, gdzie w 1979 r. odbyła się pierwsza w tym kraju konferencja nt. aktualnych problemów terminologii bibliotekarskiej, zorganizowana w Rydze przez Bibliotekę im. Lenina i Państwową Bibliotekę Łotewskiej SRR im. V. Lāčisa. Wzięli w niej udział przedstawiciele bibliotek: im. V. I. Lenina i im. M. E. Sałykowa-Szczedriny, instytutów kultury: Moskiewskiego, Taszkienckiego i Wschodnio-Syberyjskiego, bibliotek państwowych: Armenii, Estonii, Litwy i Łotwy oraz językoznawcy interesujący się terminologią bibliotekarską. Wyniki konferencji zostały ujęte w zbiorze prac, wymienionym w tytule niniejszej recenzji.

Na publikację składa się 13 artykułów, z których pierwsze trzy mają charakter najbardziej ogólny, wobec czego będą omówione najszerzej, następne sześć dotyczy przede wszystkim terminologii bibliotekarskiej stosowanej w wymienionych republikach ZSRR, a ostatnie cztery zawierają rozważania nt. kilku podstawowych terminów bibliotekarskich.

Otwiera książkę referat I. M. Susłowej i L. N. Ułanowej przedstawiający osiągnięcia dotychczasowe oraz zadania przyszłej działalności w ZSRR w zakresie terminologii bibliotekarskiej¹. Wyróżniono tu 3 kierunki działań: leksykografię, normalizację i uogólnienia teoretyczne. Najobszerniej omówiono prace leksykograficzne: opracowano już słowniki jedno- lub wielojęzyczne w Łotwie, Estonii, Armenii, Uzbekistanie a także w Finlandii; Biblioteka im. Lenina zainicjowała i koordynuje działania mające na celu przygotowanie słownika wielojęzycznego, wspólnego dla krajów socjalistycznych. Zestaw haseł zawiera ok. 1300 terminów; obecnie w tejsze Bibliotece trwają prace nad ustaleniem ich definicji. Poszczególne kraje doбираją do tych terminów odpowiedniki w swoich językach, ewentualnie uzupełniając słownik nowymi terminami. Nasza Biblioteka Narodowa otrzymała z Biblioteki im. Lenina, z prośbą o ocenę, niektóre partie tego słownika (rozdziały: organizacja

¹ I. M. Suslova, L. N. Ulanova: *Osnovnye itogi i zadaci razvitijs terminologičeskoj dejatel'nosti v oblasti bibliotečnogo dela v strane*, s. 7-17.

biblioteki, informacja naukowa i informatyka); zawierają one wyłącznie terminy rosyjskie i ich definicje².

W ZSRR mają być do 1990 r. ustanowione 4 normy terminologiczne: Bibliotekarstwo, Katalogowanie systematyczne i przedmiotowe, Opis bibliograficzny, Konserwacja zbiorów bibliotecznych. Już w 1979 r. podjęto prace nad pierwszą z tych norm „Bibliotekarstwo. Terminy i definicje”, w której skład miało wejść ok. 150 haseł, ale ostatecznie uzgodniono definicje zaledwie 50-ciu.

Z wymienionymi dwoma kierunkami działań terminologicznych są ściśle związane rozważania teoretyczne, niezbędne dla ustaleń zarówno leksykograficznych jak i normalizacyjnych.

W związku z omówionym artykułem warto sformułować następujące uwagi:

1) Zbyt pobieżnie i w sposób niepełny potraktowano osiągnięcia radzieckie w zakresie teorii interesujących nas dyscyplin. A wiadomo, że są one poważne. Są to m.in. liczne prace terminologiczne, np. dotyczące terminu „bibliografia”³, publikacje związane z zagadnieniami katalogowania, w szczególności z katalogowaniem przedmiotowym⁴ itd.

2) Przy omawianiu prac międzynarodowych należało wspomnieć o Komitecie ds. Lingwistyki i Dokumentacji (terminologii i leksykografii) FID⁵ oraz o zakrojonych na szeroką skalę — a wspomnianych na wstępie — pracach nad terminologią informacji naukowej w ISO/TC 46 Dokumentacja⁶.

3) Interesujące są w artykule analizy poszczególnych terminów, np. terminu „zbiory biblioteczne” (biblioteczny fond). Dotychczasowe określenie „druki” (proizwiedienija pieczati) uznano — słusznie — za zbyt wąskie i uzupełniono je zwrotem „i inne dokumenty” wzorując się na informacji naukowej, która posługuje się tym właśnie złożonym terminem.

Drugi z kolei artykuł — A. L. Goldberga — dotyczy odzwierciedlenia w terminologii bibliotekarskiej związków między poszczególnymi naukami o książce⁷. Autor rozważa 3 zagadnienia metodyczne: zakres terminów, które powinny wejść do słownika bibliotekarskiego, definicje poszczególnych terminów, układ słownika.

Pierwsze zagadnienie wiąże się bezpośrednio z treścią poprzedniego artykułu. Możliwe są tu mianowicie 3 rozwiązania:

— ograniczenie się wyłącznie do bibliotekarstwa (Autor jest przeciwny temu stanowisku);

— włączenie do słownika w pewnej mierze dziedzin pokrewnych, tzn. księgoznawstwa, bibliografii i informacji naukowej (takie stanowisko zajmują obecnie Autorki poprzedniego artykułu);

— uwzględnienie haseł z zakresu wszystkich nauk o książce, co jest rozwiązaniem optymalnym, ale dopiero przyszłościowym.

Drugie zagadnienie może mieć 2 rozwiązania w przypadku, gdy jeden termin bywa używany w różnych znaczeniach: przyjęcie dla niego jednego tylko znaczenia bądź używanie go w dalszym ciągu w różnych dyscyplinach w różnych znaczeniach, z tym jednak zastrzeżeniem, że w każdej z tych dyscyplin może on być używany tylko w jednym znaczeniu (s. 22-23).

² Informacja uzyskana od mgr B. Eychlerowej, kierownika Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii Biblioteki Narodowej.

³ Zob. np. Wykaz omówionych publikacji w artykule B. Eychlerowej: *Termin bibliografii w radzieckiej normie „Bibliografija, Terminy i opredelenija”*. „Prz. Bibl.” 1978 R. 48 z. 3 s. 311.

⁴ Obszerną bibliografię dotyczącą tego kompleksu zagadnień można znaleźć np. w publikacji: *Predmetnyj potsk v tradicijnyh i netradicijnyh informacionno-potskowych sistemach*. Leningrad 1980.

⁵ *Międzynarodowa Federacja Dokumentacji*. W: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 szp. 1532.

⁶ H. Kłodnicka: *18 Sesja ISO/TC 46 Dokumentacja*. Warszawa, 18-27 kwietnia 1979. „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 4 s. 325.

⁷ A. L. Goldberg: *Otrażenie vzatmosvżajej nauk, tżučajuščich knigu, v terminologii bibliotecznojo dela*, s. 18-27.

Jeśli chodzi o układ słownika, może on być bądź alfabetyczny z indeksem systematycznym, bądź systematyczny.

Na marginesie tego artykułu warto zwrócić uwagę na termin „nauki o książce”; u nas używa się tego terminu w liczbie pojedynczej. Jednakże termin stosowany przez Goldberga wydaje się trafniejszy, bardziej adekwatny do rzeczywistego stanu rzeczy. Niejasny natomiast jest stosunek tego terminu (nauki o książce) do powszechnie używanego „księgoznawstwa” (knigowiedzenie).

Odrębnego tematu dotyczy artykuł W. I. Tierieszyna⁶. Zajmuje się on nauczaniem o normach państwowych na wydziałach bibliotekarsko-bibliograficznych wyższych uczelni. Wyróżnia w tym względzie:

- zaznajomienie studentów z normami i wpojenie im zasady bezwzględnego stosowania się do nich w przyszłej pracy;
- wdrożenie umiejętności sporządzania norm — ze względu na przygotowywanie w zakładach pracy norm zakładowych.

W związku z zapoznawaniem studentów z normami Autor porusza niektóre interesujące problemy:

1) Zakres norm, z którymi należy zapoznać studentów: należą do nich nie tylko normy dotyczące całościowo poszczególnych nauk o książce, ale również częściowo, np. normy reprograficzne. Niektóre normy powinny być omawiane w nauczaniu nie jednej, lecz różnych dyscyplin bibliologicznych, np. norma terminologii bibliograficznej. Tutaj Autor nie zgadza się z omówionym wyżej poglądem Goldberga twierdząc, że każdy termin powinien być używany we wszystkich dyscyplinach w jednym i tylko jednym znaczeniu.

2) Nauczanie o normach a innowacje w nauce: zachodzi obawa, że ścisłe przestrzeganie norm może przeszkadzać studentom w akceptowaniu nowych rozwiązań terminologicznych. Autor sądzi, że przepis nowelizowania norm co 5 lat zapobiega takiemu niebezpieczeństwu.

3) Ujemne skutki nieprzestrzegania norm bądź ich brak w nauczaniu: używanie różnych terminów dla oznaczania takich samych przedmiotów sprzyja nieporozumieniom. Np. poprawny termin „bibliotecznyje fondy” (zbiory biblioteczne) bywa zastępowany innymi: informacjonnyj massiw, dokumentalnyj fond, dokumentnyj fond itp.

4) Metoda nauczania o normach: powinno ono odbywać się na 2 poziomach: — ogólne podstawy normalizacji; — zaznajamianie z poszczególnymi normami z podkreśleniem konieczności ich ciągłego doskonalenia.

Zagadnienia normalizacyjne mogą być przedmiotem prac seminaryjnych i dyplomowych.

W związku z podniesieniem poziomu nauczania o normach konieczne staje się dokształcanie kadr akademickich w zakresie normalizacji.

Następne 6 artykułów dotyczy zagadnień tworzenia terminów bibliotekarskich w językach niektórych republik radzieckich. Tu omówione zostaną tylko wybrane zagadnienia ogólne tam poruszone, a pominięte zagadnienia szczegółowe związane z właściwościami języków tych republik.

W jednym z artykułów⁷ przedstawiono organizację prac terminologicznych. Koncentrują się one w komisjach, które powstały w poszczególnych republikach i zajmują się doбором haseł do słowników, ich tłumaczeniem na języki obce, zagadnieniami teoretycznymi oraz działalnością informacyjną i konsultacyjną. Sformułowano też szereg zaleceń, których realizacja powinna przyczynić się do dalszego udoskonalenia prac terminologicznych; np. konieczność rejestracji i analizy

⁶ V. I. Terešin: *Ispol'zovanie gosudarstvennyh standartov w vuzovskoj podgotovke bibliotечно-bibliografических кадров*, s. 28-39.

⁷ V. M. Lejčik, I. M. Suslova: *Razvitie terminologičeskoj raboty v oblasti bibliotечноgo dela v sojuznych republikach*, s. 40-50.

oraz oceny nowo powstających terminów, co umożliwi ujednoczenie systemów terminów i opracowywanie norm terminologicznych. Prace takie doprowadzą do stworzenia krajowego banku terminów bibliotekarskich. Znajdą się w nim zarówno terminy tradycyjne jak i nowo powstające, w szczególności zaczerpnięte z obcych języków a sprzyjające łatwieszemu porozumiewaniu się w skali międzynarodowej.

To samo zagadnienie porusza S. Ja. Lininja wskazując na znaczną liczbę obcych terminów bibliotekarskich używanych w Łotwie¹⁰.

W artykule dotyczącym armeńskiej terminologii bibliotekarskiej poruszono to zagadnienie szerzej¹¹. Stwierdzono, że istnieją języki, które zapożyczają obce wyrazy z łatwością, ale że są i takie, które robią to niechętnie. Mimo to jednak terminologia bibliotekarska nie może obejść się bez zapożyczeń i dlatego również w Armenii należy pogodzić się z takim stanem rzeczy, zwłaszcza wobec rozwoju kontaktów z zagranicznymi instytucjami bibliotecznymi i bibliograficznymi.

W artykule poświęconym estońskiej terminologii bibliotekarskiej¹² poruszono zagadnienie współistnienia terminów synonimicznych. Na ogół zjawisko to nie jest pożądane, jednak w terminologii estońskiej należy je dopuścić ze względu na ustalone tradycje.

Postulat ostrożnego włączania nowych terminów do praktyki bibliotekarskiej zawarty jest w artykule V. P. Aputiené¹³. Autorka proponuje dla takich terminów okres próbny; okaże się wówczas, czy można je przyjąć do zasobu terminów języka narodowego, czy też należy je odrzucić. Dotyczy to zwłaszcza terminów pochodzenia obcego.

W artykule o terminologii estońskiej podkreślono konieczność zaangażowania do bibliotecznych prac terminologicznych specjalistów-językoznawców, jak również potrzebę stałego, systematycznego zaznajamiania pracowników książki z postępami prac w zakresie terminologii drogą organizowania różnego rodzaju konferencji, seminariów, kursów¹⁴.

Trzy następne artykuły poświęcone są terminologii dotyczącej katalogowania, klasyfikowania i tematowania. Pierwszy¹⁵ zawiera rozważania o niektórych dotychczas nie rozwiązanych zagadnieniach z zakresu wymienionego zespołu terminów — w skali międzynarodowej, wszechzwiązkowej i krajowej (łotewskiej). Tak np. termin „katalogowanie” — zgodnie z *Dictionarium bibliothecarii practicum ad usum internationalem in XXII linguis* (München 1977) — jest używany w tej właśnie postaci aż w 20 językach; tylko w języku fińskim i węgierskim ma on inne brzmienie¹⁶. Przypisuje mu się zazwyczaj 2 znaczenia: a) ogół prac związanych ze sporządzaniem katalogów, b) opis wydawnictw. Tylko w słowniku radzieckim¹⁷ zaleca się stosować go wyłącznie w pierwszym znaczeniu.

Zachodzi też pytanie, jaki stosunek wiąże terminy: katalogowanie, klasyfikowanie, tematowanie. Według bibliotekoznawców łotewskich katalogowanie jest terminem najszerszym i zawiera w sobie dwa pozostałe terminy. To stanowisko wydaje się słuszne, chociaż niezgodne ze słownikiem radzieckim, wg którego każdy z tych terminów oznacza dyscyplinę naukową wchodzącą w skład bibliotekoznawstwa¹⁸.

¹⁰ S. Ja. Lininja: *Formirovanie terminosistemy...* s. 61.

¹¹ C. O. Mikaeljan: *Voprosy bibliotečno-bibliografičeskoj terminologii v Armjanskoj SSR*, s. 78.

¹² Ch. Ch. Jurman: *Nekotorye problemy uporjadočentja terminologii bibliotecnogo dela v Estonskoj SSR*, s. 86.

¹³ V. P. Aputiené: *Iz defatel'nosti po uporjadočentju bibliotečnych terminov v Litovskoj SSR*, s. 89-90.

¹⁴ Ch. Ch. Jurman: *Nekotorye problemy...* s. 85-87.

¹⁵ A. A. Maulinja: *Klassifikacionnaja i katalogizacionnaja podsystema terminov. Sovremennoe sostojanie i nekotorye problemy*, s. 94-96.

¹⁶ Fiń. luettelointi, węg. cimleirás.

¹⁷ *Slovar' bibliotečnych terminov*. Moskva 1978 s. 63-64.

¹⁸ *Tamże*, s. 66, 122.

Również drugi¹⁹ i trzeci²⁰ artykuł z omawianej grupy dotyczą terminów związanych z katalogowaniem. Ponieważ rozważania te uwzględniają wyłącznie języki: łożewski i rosyjski, nie zostaną przedstawione tutaj szczegółowo; wystarczy stwierdzić, że dotychczas te — najbardziej podstawowe — terminy bibliotekarskie nie mają ustalonego — jednego, powszechnie używanego — znaczenia, że wciąż toczy się dyskusja na ich temat.

Ostatni artykuł²¹ dotyczy wydawnictw publikowanych przez wydawców nieprofesjonalnych: instytucje, organizacje i przedsiębiorstwa (wiedomstwiennaja literatura). Autorka traktuje ten termin jako najszerszy i zalicza do niego choćby wydawnictwa urzędowych (oficjalno-dokumentalnaja literatura) również publikacje naukowe, podręcznikowe, informacyjne itp. wydawane przez ww. ciała zbiorowe.

*
* *
*

Jak z powyższego przeglądu wynika, pracom terminologicznym poświęca się w ZSRR wiele uwagi. Rozwój prac leksykograficznych jest spowodowany niewątpliwie częściowo wielonarodowościowym charakterem tego państwa, ale grają tu chyba rolę również zainteresowania licznych radzieckich pracowników książki.

Doceniają oni także wagę istnienia norm terminologicznych z interesującego nas zakresu: opracowano już normy dotyczące terminologii bibliograficznej (GOST 16448-70, nowelizacja: GOST 7.0-77) i wydawniczej (GOST 16447-78); w przygotowaniu są 4 normy związane z terminologią bibliotekarską (zob. artykuł Susłowej i Ulanowej) a także 4 dotyczące informacji naukowej i prac wydawniczych²². Warto zwrócić uwagę na fakt, że są to normy szczegółowe; czy zostaną one ostatecznie scalone w jedną normę obejmującą całość terminologii informacji naukowej w szerokim znaczeniu tego słowa?

Z zasad, jakie należy zachowywać przy ustalaniu definicji poszczególnych terminów, na uwagę zasługuje sformułowany w omawianej publikacji pogląd W. I. Tierieszyna oraz E. R. Sukiasjana, wg którego każdy termin powinien być używany w normach w jednym i tylko jednym znaczeniu (s. 32, 107). Takie właśnie stanowisko zajęto m.in. w normie radzieckiej GOST 7.0-77 *Bibliografija. Tierminy i opriedielenija* tworząc dla 4 znaczeń wyrazu „bibliografija” 4 odrębne terminy. Zasięg przytoczonej tu zasady należy rozszerzyć: powinna ona być stosowana nie tylko w normach, ale we wszystkich pracach naukowych.

Warto też zwrócić uwagę na organizację prac terminologicznych w zakresie bibliotekarstwa: w poszczególnych republikach istnieją odrębne komisje, których zadaniem jest opracowanie słowników w omawianym zakresie. W Armeńskiej SSR prace takie zaczęły się już w 1932 r., a słownik autorstwa A. Babajana²³ został opublikowany w 1950 r.; prace nad jego udoskonaleniem toczą się w dalszym ciągu.

W Polsce, jak wiadomo, *Podręczny słownik bibliotekarza* autorstwa Heleny Więckowskiej i Hanny Pliszczyńskiej ukazał się w 1955 r. Środowisko bibliotekarskie dopomina się bądź jego aktualizacji, bądź opracowania nowego słownika.

Janina Pelcowa

¹⁹ T. Ju. Karma: *O nejasnom v klassifikacionnoj terminologii*, s. 101-106.

²⁰ E. R. Sukiasjan: *O nekotorych spornych woprosach klassifikacionnoj terminologii*, s. 107-112.

²¹ E. M. Smirnova: *Opredelenie ponjatija „wedomstwiennaja literatura”*, s. 113-121.

²² R. P. Charitonov: *Sistema standartow SIBID v nastojaščem i buduščem*. „Sovetskaja Bibliografija” 1980 vyp. 4 s. 38.

²³ A. Babajan: *Slovar' biblotečnych terminov. Russko-armjanskij i armjansko-russkij*. Erevan 1950.

BIBLIOGRAFIA

Eberhard Bartsch: *Die Bibliographie. Einführung in Benutzung, Herstellung, Geschichte*. München: K. G. Saur 1979, 280 s. Uni-Taschenbücher 948.

Ciekawa publikacja E. Bartscha, niezwykle pożyteczna i poręczna, pomyślana jako podręcznik dla kształcących się bibliotekarzy, dokumentalistów i księgarzy, a także dla studentów (s. 5), powiększyła znaczną liczbę już istniejących w niemieckim obszarze językowym pomocy do nauczania bibliografii¹.

E. Bartsch, z wykształcenia filolog klasyczny, po zdobyciu kwalifikacji bibliotekarskich pracuje w dziale informacji naukowej Niedersächsischen Landesbibliothek w Hanowerze, który jest prężnym ośrodkiem nowoczesnej myśli bibliotecznoznawczej. Jak twierdzi Autor, odczuwalna jest nadal paląca potrzeba kształcenia i doksztalcania istniejących służb informacyjnych, których warsztat pracy, pomimo stojących do ich dyspozycji środków technicznych, w dalszym ciągu opiera się przede wszystkim na bibliografiach i innych tradycyjnych źródłach informacji (s. 14-15). Powołując się na swe zainteresowania, dostrzegając stale rosnącą skalę trudności obiektywnych i subiektywnych w przyswajaniu sobie wiadomości z zakresu bibliografii, Autor postanowił napisać podręcznik w formie klarownej, lapidarniej pomocy dla zainteresowanych. Produktem finalnym jest omawiana praca, będąca przykładem świetnego opanowania warsztatu erudycyjnego i metodologicznego.

Zróżniczeń i szybkiego rozwoju bibliografii każe Autor szukać zarówno w dynamicznym rozwoju wszelkich form drukowanych (przy zastosowaniu nowoczesnych technik drukarskich — od maszyny rotacyjnej, linotypu po techniki fotograficzne i komputerowe), jak i w fakcie rosnących intelektualnych potrzeb człowieka. Bartsch prezentuje głęboko humanistyczne podejście do egzystencji człowieka, co zresztą czyni, że wykład skądinąd suchej i konkretnej dyscypliny, jaką jest bibliografia, jest bardziej przystępny i ciekawy. Twierdzi on, że w dobie rosnącej automatyzacji, biurokracji i izolacji życia człowieka psychiczna i fizyczna egzystencja ludzi bez książki nie jest możliwa. Dzięki istnieniu książki — słowa drukowanego — kształtuje się i rośnie poczucie własnej świadomości i wartości ludzkiej egzystencji (s. 13). Należy się tylko podpisać pod taką humanistyczną interpretacją książki i bibliografii.

Bartsch podzielił podręcznik na 8 części, tworzących całość dyscypliny rozumianej w węższym — wg Totoka, Weitzela i Weimanna² — ujęciu i obejmującej metodykę, teorię oraz historię bibliografii. Podział ten, pomimo różnej objętości poszczególnych rozdziałów, ma swoje logiczne uzasadnienie.

Omówienie wszystkich aspektów tak rozległej dyscypliny okazało się możliwe pomimo stosunkowo skromnej objętości książki; niniejsza recenzja ograniczy się do poruszenia kilku najbardziej istotnych czy spornych jej fragmentów.

Już krótki rozdział 2. *Pojęcie bibliografii* zawiera kilka interesujących problemów, do których Autor musiał się jednoznacznie ustosunkować.

Z terminem „bibliografia” łączą się organicznie wyrazy pochodne, takie jak: bibliograficznie, bibliografować, bibliograf. Najwięcej kontrowersji dostarcza słowo „bibliografować” — w naszym rozumieniu jest to sporządzanie opisów bibliograficznych³, natomiast Bartsch rozumie ten wyraz jako czynności związane ze sprawdzaniem poprawności danych bibliograficznych.

Okazuje się, że nie tylko w XV-XVII w. różne nazwy oznaczały „spis biblio-

¹ Np. H. Allischewski: *Bibliographiekunde*. Wiesbaden 1976; — *Abbildungen zur Bibliographiekunde*. Wiesbaden 1978. — K. Götsleben, W. Uellner: *Allgemeinbibliographie*. Hannover 1977. — H. Buck, M. Rützel: *Grundlagen der Allgemeinbibliographie*. Frankfurt a. M. 1976.

² W. Totok, R. Weitzel, K.-H. Weimann: *Handbuch der bibliographischen Nachschlagewerke*. 4 Aufl. Frankfurt a. M. 1972 s. XIX.

³ *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Wrocław 1979 s. 30.

graficzny"; również obecnie różnorodność tych terminów jest zdumiewająca, przede wszystkim: Bibliothek, Lexikon, Index, Katalog, a także np. repertorium, bulletin, revue, guide, directory, check list i in. Nie jest to zjawisko pożądane.

Obszerny rozdział 3. *Metody opracowania bibliograficznego* dotyczy metodyki sporządzania opisów, rodzajów układów bibliografii i indeksów. Z pomocą wielu różnorodnych przykładów Autor wdraża czytelnika w reguły budowy i porządkowania zapisów bibliograficznych.

Jeśli chodzi o układ bibliografii, warto może podkreślić, że wśród układów rzeczowych Autor wyróżnia 2 typy: ogólnie znany — systematyczny oraz działowy (Sachgruppenordnung), na Zachodzie mniej stosowany (w języku angielskim brak nawet odpowiedniego terminu).

Przedstawiając różne typy układów indeksów omówił też Bartsch ich wady i zalety, formy tradycyjne i coraz częściej pojawiające się formy specjalistyczne (np. indeks substancji chemicznych).

W toku tych rozważań stara się Autor pokazać i zinterpretować różne mierniki, za pomocą których ocenić można stopień doskonałości bibliografii jako źródła informacji. Oto jedna z takich bibliograficznych „prawd”: „Ogólnie mówi się: bibliografia jest tylko wtedy przydatna, gdy jest uporządkowana, bowiem tylko wtedy poszukiwane tytuły są możliwe do odnalezienia. Im szybciej układ bibliografii prowadzi szukającego do celu, tym bibliografia jest lepsza” (s. 31). Jednym słowem, współczesna bibliografia musi być spójnie funkcjonującą całością, gdzie wszystkie elementy składowe są dobrane optymalnie, tak aby w sposób najodpowiedniejszy dostarczały żądanej informacji⁴.

Ciekawy rozdział 4. *Typologia bibliografii* przedstawia główne zasady systematyki bibliografii.

Interesująco wypada porównanie schematów typologicznych w Polsce i RFN. Jak Bartsch zaznacza, różne są kryteria podziału bibliografii, uzależnione od tradycji danego kraju i od przyjętej podstawy podziału. Schemat na s. 90 przedstawia najbardziej funkcjonalny — wg Autora — podział, którego podstawą jest zakres treściowy ujmowanych publikacji. Ze względu na to kryterium wyróżnia się bibliografie specjalne (Fachbibliographien) i ogólne (Allgemeinbibliographien). Pierwsze rejestrują piśmiennictwo z jednej lub kilku dziedzin, drugie mają zakres nieograniczony. Jeśli jednak mają charakter bibliografii wydawniczo-formalnych (np. powieści), regionalnych, osobowych bądź są ograniczone do określonego okresu chronologicznego, nazywamy je bibliografiami specjalizowanymi w przeciwstawieniu do bibliografii niespecializowanych, takim ograniczeniom nie podlegających (np. bibliografii narodowych). Taki podział jest niezgodny z podziałem przyjętym u nas: wszystkie bibliografie „specjalizowane” zaliczamy do bibliografii specjalnych.

Zaproponowana przez Bartscha typizacja nie jest zbyt poprawna i spójna zarówno z logicznego punktu widzenia, jak i ze względu na małą precyzję kwalifikowania określonego informatora do danego gatunku. Przykładowo, zaliczenie katalogów bibliotecznych do grupy „ogólnych niespecializowanych bibliografii” z formalnego punktu widzenia nie jest zbyt poprawne. Ale trzeba tutaj też stwierdzić, że z punktu widzenia pragmatyki bibliotekarskiej i dydaktycznej schemat Bartscha można zaakceptować. Albowiem w wyniku rozwoju różnych form i środków informowania pojawiają się informatory, których nie da się jednoznacznie zakwalifikować do danego gatunku, a trudno bibliografowi ich nie uwzględnić, np. Referateblätter, Fortschrittberichte itd.

Bardzo ciekawa problematyka bibliografii specjalnych została, niestety, przedstawiona zbyt pobieżnie i ogólnikowo (s. 120-122), zwłaszcza że — jak sam Autor

⁴ Warto nadmienić, że u nas dobrą charakterystykę sprawności informacyjnej bibliografii przedstawił H. Sawoniak w artykule: *Sprawność informacyjna bibliografii polskiej w XIX wieku (do 1918 r.)*, „Prz. Bibl.” 1971 R. 39 z. 1/4 s. 155-174.

przyznaje — ok. 90% wszystkich istniejących bibliografii to właśnie bibliografii specjalne.

Autor jest zdecydowanym zwolennikiem włączenia problemu katalogowania i katalogów w obręb zainteresowania bibliografa, gdyż — jak z dużą dozą słuszności dowodzi — problem katalogowania i bibliografii z racji podobieństwa środków, metod i celów musi być rozpatrywany łącznie. W wielu przypadkach bowiem wielkie katalogi pełnią z powodzeniem funkcję bibliografii narodowej, np. katalogi Biblioteki Kongresu (s. 212).

Umiejętnie prezentowane są różne zasady katalogowania stosowane do chwili wprowadzenia ISBD poprzez pokazanie zapisu tej samej pozycji np. w katalogach Bibliothèque Nationale, British Museum, Deutscher Gesamtkatalog i National Union Katalog (s. 99-100). Daje to wyobrażenie o różnych metodach i szacie graficznej zapisu, uzależnionych od możliwości i tradycji kraju, w którym katalog powstaje.

Niezwykle przydatny jest rozdział 5. *Użytkowanie bibliografii*. Jest to zwięzły, ale klarowny obraz metody wyszukiwania informacji (por. schemat na s. 138). Skierowany jest przede wszystkim do pracownika służb informacyjnych, ale skorzystać mogą też i inni poszukujący danych. Jak Autor podkreśla (s. 139), trudno jest ustalić optymalny sposób wyszukiwania informacji.

Jako 3 cechy użytkownika bibliografii Autor wymienia: dokładność, wytrwałość i miarę w oku (Augenmass): „Idealnym użytkownikiem bibliografii już nie jest ten, kto dokładnie i wytrwale posługuje się spisami, lecz ten, kto przede wszystkim nie czyni tego dłużej, niż jest to konieczne” (s. 136).

Dwa najczęściej spotykane typy zapytań kierowane pod adresem pracownika służby informacyjnej to:

- zapytanie o konkretną pozycję piśmienniczą, np. książkę;
- prośba o przeprowadzenie kwerendy.

W drugim wypadku warunkiem wstępnym jest, aby dialog: pytający — odpowiadający doprowadził do jak najprecyzyjniejszego sformułowania pytania, co jest warunkiem powodzenia późniejszych czynności.

Przy okazji analizy tego rozdziału nasuwają się pytania dotyczące dwóch ważnych problemów, przez Bartscha tylko zasygnalizowanych:

- modelu wykształcenia pracownika służby informacyjnej,
- jakości stojącego do jego dyspozycji aparatu informacyjnego.

Autor nie rozstrzyga, czy lepszy jest model pracownika o wykształceniu specjalistycznym, później przysposobionego do pracy informacyjnej, czy odwrotnie. Na temat ten można spotkać sprzeczne opinie, ale ponieważ badań statystycznych nie przeprowadzono zbyt wiele, problem jest nadal otwarty. Wydaje się, że podstawą miernika jakości pracownika informacji powinien być czas (szybkość) i jakość udzielonej informacji.

Problem jakości aparatu informacyjnego nasuwa refleksje natury ogólniejszej, gdyż właśnie w dziale informacji wychodzą na jaw wszystkie zapóźnienia i niedomagania określonej dyscypliny naukowej.

Jednym z najciekawiej ujętych i opracowanych przez Autora rozdziałów jest rozdział 7. *Rozwój bibliografii*. Już sama jego lokalizacja jest zastanawiająca: znajduje się on na końcu książki, a nie na jej początku. Autor wyjaśnia to przekonująco: wprawdzie część historyczna pozwala lepiej zrozumieć stan dzisiejszy bibliografii; z drugiej strony jednak lepiej zrozumie się historię tej dziedziny, jeśli zapozna się z jej stanem obecnym (s. 181).

W rozdziale tym dobitnie uwidacznia się językowa erudycja Autora, który nie mógł odmówić sobie nadmiernego rozbudowania problemów dotyczących terminu „bibliografia” i jego starożytnego rodowodu. Bartsch mógł tak postąpić, ponieważ problematyka bibliografii w starożytności została przez uczonych niemieckich szczegółowo rozpracowana.

Po zwięzłym omówieniu historii powstania, używania i rozwoju terminu „bibliografia” Autor przeszedł do starożytności. Kilka ustaleń przedstawionych przez Bartscha warto tu zaprezentować, nawet i z tego powodu, że nie przez wszystkich istnienie bibliografii w starożytności jest uznawane.

Bartsch wyróżnia kilka funkcjonujących w tym czasie typów bibliografii: m.in. uniwersalną (np. *Pinakes* aleksandryjskie), osobową (np. spisy dzieł Arystotelesa), autobiografię (np. Galena), bibliografię zalecającą (np. Sueton: *De viris illustribus*).

Specyficzną cechą średniowiecza — okresu, wg Autora, bibliologicznie mniej ciekawego — jest rozkwit dwu form bibliografii: autobiografii i biobibliografii (np. J. Tritheim: *Liber de scriptoribus ecclesiasticis*), a więc jest to znaczny regres w stosunku do epoki minionej.

Traktowanie przedziału od XV do XVIII w. jako okresu jednorodnego w dziejach bibliografii nie wydaje się rozwiązaniem słusznym. Przykładowo, L.-N. Malclès⁶ wyróżnia tu aż 3 podokresy, co jest przez nią należycie udokumentowane ich swoistością.

Kośćcem w rozwoju bibliografii omawianego okresu jest wg Bartscha bibliografia księgarska i dominująca rola katalogów targów księgarskich (Messkatalogen). Jest to na pewno słuszne ujęcie problemu, ale z tej racji wiele cennych faktów Autorowi umknęło. Nie uwzględniono np. prawie wcale początków i rozwoju bibliografii specjalnej, bardzo pobieżnie ujęto bogatą problematykę teorii bibliografii, zwłaszcza roli okresu bibliografii bibliofilskiej w kształtowaniu nowoczesnej metodyki opisu i spisu bibliograficznego.

W okresie XIX-XX w. rozwiązaniem, które budzi wątpliwości, jest sposób ujęcia i przedstawienia historii bibliografii narodowej. Ujęcie E. Bartscha daje bowiem obraz mocno zniekształcony. Autor zdecydował się na przykładowe naszkicowanie historii bibliografii czterech najbardziej reprezentatywnych krajów, tj. Niemiec, Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Tymczasem specyfika rozwoju ich bibliografii jest niemal identyczna. Bibliografia rozwijała się tam drogą inicjatywy prywatnej o podłożu wybitnie komercyjnym, finansowym, aby stosunkowo późno przejść pod kontrolę państwa (z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych). Tymczasem rozwój bibliografii narodowych daleki jest od jednolitości i różne były i są nadal motywy ich powstawania. Inne były przyczyny rozwoju bibliografii w państwach Europy środkowej (Polska, Czechy, Węgry, Rumunia), inne w krajach Trzeciego Świata, gdzie bibliografia narodowa jest świadectwem niepodległości narodowej i kulturowej. Bibliografia Estreicherów ma równie doniosłą wymowę polityczną co i kulturową, bibliografia Indii jest znowu świadectwem ostatecznego przewyciężenia brytyjskiego panowania i kontynuacją wspaniałej tradycji kulturowej tego narodu. Jak widać, problem bibliografii narodowej jest i rozległy, i ciekawy, dlatego wart był wnikliwszego omówienia.

Nie jest rzeczą ani łatwą, ani bezpieczną wdawać się w rozważania futurologiczne, ale Bartsch zaryzykował, i rozdział 8. *Perspektywy* poświęcił domniemanej przyszłości bibliografii i bibliografów. Uważa on, i słusznie, że model bibliografy-dziwaka i „patologa zbieractwa” mija bezpowrotnie, a zawód bibliografa będzie takim samym zawodem jak każdy inny, bibliografia zaś stanie się tak samo odpłatnym dziełem jak każde inne. Problem, który w tym miejscu — i słusznie — niepokoi Bartscha, to zbyt szybkie komercjalizowanie się zawodu bibliografa, który działając pod presją rynku, będzie tworzyć na potrzeby techniki i bezpośredniej produkcji z uszczerbkiem dla szeroko pojętej humanistyki. Tylko dotacje państwowe lub fundacyjne mogą być skutecznym remedium na stale rosnące koszty produkcji i usług informacyjnych.

⁶ L.-N. Malclès: *La bibliographie*. Paris 1956 s. 14-78.

Publikację kończy cenna i pokaźna bibliografia załącznikowa do poszczególnych rozdziałów (304 pozycje), w przeważającej części anglo- i niemieckojęzyczna; jest też jedna pozycja polska J. Korpały, zabrakło wszakże wielu cennych pozycji radzieckich. Krzyżowy indeks nazwisk, nazw miejscowości, państw i tematów znakomicie ułatwia wszechstronne wykorzystywanie podręcznika. Godny zalecenia jest też pomysłowy system przypisów bibliograficznych, przynoszący znaczną oszczędność miejsca.

Adam Nowak

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Dorobek naukowy polskich bibliologów stanowi cenny wkład w tworzenie nowoczesnej nauki o książce. Zarówno ich myśl teoretyczna, jak i dokonania badawcze i organizacyjne są przedmiotem najnowszej pozycji autorstwa Stefana Kubowa [1] w serii *Książki o Książce*. Poczet trzynastu znakomitych uczonych otwiera Paweł Jarkowski, uznawany za pioniera polskiej nauki o książce, bibliotekarz i profesor bibliologii w Liceum Krzemienieckim, zamyka zaś Bronisław Kocowski, profesor w Instytucie Bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Wrocławskim. Pozostali to: Jerzy Samuel Bandtkie, Joachim Lelewel, Aleksander Wiktor Bohatkiewicz, Karol Estreicher, Mieczysław Rulikowski, Kazimierz Piekarski, Józef Grycz, Adam Łysakowski, Jan Muszkowski, Stefan Vrtel-Wierczyński, Aleksander Birkenmajer. W zwięzłych artykułach „główny nacisk położony został na zarysowanie ich biografii oraz na przedstawienie dokonań naukowych, zwracając uwagę na to, co w nich na tle dotychczasowego stanu wiedzy było nowe i oryginalne” (s. 6).

Z postaciami Karola Estreichera i Aleksandra Birkenmajera spotka się także czytelnik w relacjach Jana Baumgarta [2], którego publikacja stanowi swego rodzaju historię bibliotekarstwa polskiego w okresie 1917-1969. Składa się ona z trzech części: cz. 1. *Bibliotekarstwo polskie* jest Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich w l. 1917-1967 i bibliotekarstwu w 25-leciu PRL (1944-1969); cz. 2. *Biblioteki* to losy bibliotek wielkopolskich w okresie okupacji niemieckiej (1939-1945); w cz. 3. *Bibliotekarze* Autor omawia życie i działalność Karola Estreichera, Edwarda Kuntzego, Aleksandra Birkenmajera i Bogdana Horodyskiego.

Materiał poświęcony Bronisławowi Kocowskiemu, a korespondujący z artykułem w opracowaniu S. Kubowa [1] zawarty jest w nekrologu Profesora autorstwa Elżbiety Marczewskiej-Stańdowej, opublikowanym w *Rocznikach Bibliotecznych* [3] (s. 423-428). Większość zamieszczonych tu prac to rozprawy historyczne, m.in.: Bożeny Więckowskiej *Adnotacje czytelnicze w egzemplarzach powieści i romansów XVII i XVIII-wiecznych w zbiorach ossolińskich* (s. 47-68), Jadwigi Kowalewskiej *Literatura piękna w edycjach z lat 1914-1918. Próba charakterystyki polskiego repertuaru wydawniczego* (s. 219-248), Zbigniewa Nykela *Biblioteka Sztuki na Zamku Królewskim w Warszawie i jej zbiory w latach 1919-1939* (s. 249-274). Problemami współczesnego środowiska bibliotekarskiego zajmuje się Zbigniew Żmigrodzki w artykule *Absolwenci studiów bibliotekoznawczych — perspektywy ich zatrudnienia i awansu zawodowego* (s. 307-315), dzieląc się spostrzeżeniami i refleksjami, które skłaniają do dyskusji nad realnymi możliwościami startu w zawodzie bibliotekarza. Tryb przygotowania studentów do pracy w dziale informacji naukowej przedstawia Jerzy Franke w artykule *Techniki symulacyjne a bibliotekarstwo* (s. 295-306), powołując się głównie na doświadczenia amerykańskie w zakresie dydaktyki bibliotekarskiej.

W inne, także amerykańskie, problemy bibliologiczne wprowadza czytelnika rozprawa Krzysztofa Migonia *O badaniach bibliologicznych w USA* zamieszczona

w t. 15 *Rocznika Biblioteki Narodowej* [4] (s. 349-363); są to problemy odmienne nieco w swych założeniach i metodach badawczych od analogicznych problemów książki i bibliotek na gruncie europejskim. Tom ten dedykowany jest Witoldowi Stankiewiczowi (założycielowi *Rocznika* i byłemu dyrektorowi Biblioteki Narodowej) z okazji jego niedawnego jubileuszu sześćdziesięciolecia urodzin. Publikację otwiera życiorys jubilata oraz bibliografia jego prac za l. 1938-1979. Redakcja informuje, że w tomie tym zebrano „rozprawy, które wyszły spod piór Jego [W. Stankiewicza] przyjaciół i bliskich współpracowników bądź też wchodzą w zakres Jego zainteresowań naukowych. Stąd wynika zdecydowana przewaga prac historycznych, a wśród nich poświęconych dziejom książki polskiej na obczyźnie”. I oto interesujące prace: Andrzeja Kłossowskiego *Rodzina Krakowów. Z dziejów emigracji i książki polskiej we Francji, Niemczech i Brazylii* (s. 131-184), Janusza Albina *Towarzystwo Biblioteka Polska w Wiedniu (1887-1920) na tle działalności społeczno-kulturalnej Polonii wiedeńskiej* (s. 185-208), Marka Czechowskiego *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu* (s. 209-233). Pozostałe artykuły poświęcone są historii polskiej książki i polskich bibliotek w kraju. Drugą niejako część *Rocznika* stanowią materiały dotyczące Stefana Dembego, twórcy i pierwszego dyrektora Biblioteki Narodowej, zamieszczone w związku z czterdziestą rocznicą jego śmierci, która minęła w 1979 r.

Na łamach ostatniego numeru *Ze Skarbca Kultury* [5] czytelnik odnajdzie obszerne opracowanie Józefa Szczepańca *Gabinety i wypożyczalnie literatury w Polsce w drugiej połowie XVIII w.* (s. 7-108), w którym Autor przedstawia „pierwsze na ziemiach polskich wypożyczalnie i gabinety literatury, powstałe i funkcjonujące jako jedna ze zinstytucjonalizowanych form społecznego obiegu i upowszechniania literatury w ramach oświeceniowej formacji kulturowej” (s. 100). Zamieszczono tu także artykuł Franciszki Sawickiej *Stypendyści-praktykanci w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w latach 1946-1953* (s. 205-234); w części pierwszej omówione są warunki placcy i pracy stypendystów ossolińskich w l. 1830-1939, w części drugiej — podobne problemy w l. 1946-1953. Autorka informuje także o dalszych losach ówczesnych stypendystów.

Na pytanie, w jakim stopniu biblioteki pedagogiczne zaopatrują studiujących nauczycieli w lektury oraz jak duży jest zasięg i zakres informacji pedagogicznej przez nie świadczonej, stara się znaleźć odpowiedź w swym artykule Józef Szocki [6], omawiając sieć bibliotek pedagogicznych, ich księgozbiory, ich zasięg społeczny i zakres treściowy udostępnianych przez nie dokumentów bibliotecznych oraz ich funkcje informacyjne.

Efektywność wykorzystywania drukowanych źródeł informacji ma niewątpliwie związek z umiejętnością czytania. Doskonaleniu sztuki czytania tekstów informacyjnych jak: publicystyka, książki popularnonaukowe i naukowe, reportaże i pamiętniki, poświęcił Franciszek Król [7] swą pracę, która ma charakter poradnika. W kolejnych rozdziałach znajdujemy omówienie problematyki czytania, technik intensywnego czytania jak i technik specjalnych. W części IV *Czytanie w naszym życiu* Autor umieścił m.in. następujące rozdziały: 15. *Orientacja w świecie książek*, 16. *Świat prasy*, 17. *Praca w bibliotece*, 20. *Biblioteczka własna i warsztat pracy*. Zachętą do doskonalenia sztuki czytania jest zamieszczony na końcu *Klucz do ćwiczeń i Tabela wyników*.

W serii *Les Cahiers de Varsovie* wydawanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego w języku francuskim ukazała się publikacja zawierająca materiały z kolokwium francusko-polskiego, zorganizowanego w 1975 r. przez Instytut Filologii Polskiej UW i Ośrodek Kultury Francuskiej UW na temat ilustracji książkowej i literatury w XVIII w. we Francji i w Polsce [8]. Tom rozpraw rozpoczyna wspomnienie o profesorze Jean Fabre, wybitnym specjalście i znawcy polskiej kultury i literatury. Referaty ze strony francuskiej wygłosili: Jean Sgard

Les portraits d'écrivains à l'époque classique (s. 33-49), Michel Marion *Présence du livre illustré dans les bibliothèques privées à Paris 1750-1759* (s. 63-80), Claude Labrosse *Sur les estampes de „La Nouvelle Héloïse” dessinées par Gravelot* (s. 83-103), Maurice Levy *Les illustrations du roman „noir” en France à la fin du XVIII^e siècle* (s. 123-134), Alain-Marie Bassy *Le paradoxe du réalisme et du merveilleux dans l'illustration des „Fables” de la Fontaine au XVIII^e siècle* (s. 189-208), Jean-Paul Bouillon *La vogue du livre à gravures du XVIII^e siècle sous le Second Empire et au début de la III^{ème} République* (s. 247-288). Referaty ze strony polskiej wygłosili: Andrzej Ryszkiewicz *L'ex-libris polonais au siècle des Lumières* (s. 51-61), Maciej Zurowski *L'illustration du livre au XVIII^e siècle et l'histoire littéraire: quelques questions de méthode* (s. 105-121), Jan K. Ostrowski *Les publications illustrées glorifiant le mécénat du Roi Stanislas, Duc de Lorraine: oeuvre d'art et source pour l'historien de l'art* (s. 137-143), Jadwiga Rudnicka *Illustrations de Chodowiecki pour „Geschichte von Polen” et les premières illustrations des „Chants historiques” de Niemcewicz* (s. 145-153), Maria Mrozińska *Daniel Chodowiecki illustrateur de la littérature française* (s. 155-171), Zbigniew Goliński *Les illustrations de Norblin pour „La Souviade” de Krasicki* (s. 175-188), Andrzej Guzek *Les poésies de Franciszek Dionizy Kniaźnin: remarques sur l'édition Gröll des années 1787-1788* (s. 209-220), Jadwiga Ziętarska *„Les Buccoliques polonaises” 1778 illustrées par Eisen* (s. 223-245), Zdzisław Libera *Le problème de l'illustration dans le roman sentimental polonais au début du XIX^e siècle* (289-305). Całość opracowana przemyślnie i starannie, ozdobiona wieloma ilustracjami stanowi cenny materiał dokumentujący związek Francji i Polski w dziedzinie ilustracji książkowej.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Stefan Kubów: *Sylwetki polskich bibliologów*. Wrocław: Ossolineum 1983, 235 s. *Książki o Książce*.
2. Jan Baumgart: *Bibliotekarstwo. Biblioteki. Bibliotekarze. Wybór prac*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1983, 274 s.
3. *Roczniki Biblioteczne* 1980 (wyd. 1983) R. 24 z. 2, 433 s.
4. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1979 (wyd. 1983) T. 15, 463 s.
5. *Ze Skarbca Kultury* 1983 Z. 37, 238 s.
6. Józef Szocki: *Rola bibliotek pedagogicznych w procesie kształcenia zawodowego nauczycieli w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych*. „Kwart. Pedag.” 1983 R. 28 z. 2 s. 99-110.
7. Franciszek Król: *Sztuka czytania*. Warszawa: Wydaw. Szk. i Pedag. 1982, 255 s.
8. *L'illustration du livre et la littérature au XVIII^e siècle en France et en Pologne*. Actes du Colloque organisé par l'Institut de Littérature Polonaise et le Centre de Civilisation Française de l'Université de Varsovie (Novembre 1975). Varsovie: Éd. de l'Université de Varsovie 1982, 320 s.

Irena Bednarz

W SPRAWIE ARTYKUŁU O BIBLIOTECE POLSKIEJ W PARYŻU

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł Andrzeja Mężyńskiego *Biblioteka Polska w Paryżu. Rys historyczny, zbiory, dzień dzisiejszy*, opublikowany w z. 1/83 *Przeglądu Bibliotecznego*. Lektura tekstu, zwłaszcza części historycznej, nasuwa mi kilka uwag. Na wstępie jednak chciałbym zaznaczyć, iż nie jest moim zamiarem uzupełnianie historii biblioteki, jako że w niewielkiej objętości opracowaniu (artykuł liczy 13 s.) nie sposób w pełni omówić wszystkich aspektów tego zagadnienia, o czym zresztą Autor poinformował czytelników używając w tytule zwrotu „rys historyczny”. Zamiarem moim jest sprostowanie kilku podanych informacji.

Na s. 14 czytamy m.in.:

„Myśl utworzenia polskiej biblioteki w Paryżu pojawiła się już u początków Wielkiej Emigracji (...). Pierwszym dokumentem tyczącym utworzenia przyszłej Biblioteki Polskiej był *Apel do cywilizowanych narodów*”.

W rzeczywistości dokument ten, dość dobrze znany m.in. ze względu na autorstwo A. Mickiewicza, jest trzecim z kolei, sformułowanym na piśmie, projektem utworzenia polskiej ksiąźnicy emigracyjnej. Rok wcześniej przebywający wówczas w Dreźnie Aleksander Gołyński z Podola w skierowanym do Emigracji memoriale (*Myśli ogólne o zawiązaniu Towarzystwa w zamiarach utrzymania na przyszłość języka i narodowości Polskiej, teraz na zupełny upadek wystawionych*, dat. 7 września 1832 r.) wskazał na konieczność zorganizowania biblioteki („księgozbioru dzieł polskich”). „Księgozbiór takowy — pisał Gołyński — mało znaczący na pozór w początkach, stać się może na przyszłość nieocenionym skarbem narodowym i początkiem Biblioteki Narodowej...” Gołyński rzucił myśl ogólną. Projekt usytuowania biblioteki w Paryżu wyszedł spod pióra Leona Wodzińskiego i w grudniu 1832 r. został skierowany na adres Towarzystwa Literackiego w Paryżu (zał. 29 kwietnia 1832 r.).

Tak więc uwzględnienie tych dokumentów, dotyczących genezy Biblioteki Polskiej w Paryżu, wskazuje, iż sprawa ta zajęła poczesne miejsce w życiu Emigracji już w pierwszym roku jej istnienia.

Sprostowania wymaga również informacja o inicjatywie J. U. Niemcewicza, który — jak czytamy w tekście A. Mężyńskiego na s. 14 — „zapropozował połączenie niewielkich wtedy jeszcze zbiorów Towarzystwa Pomocy Naukowej (...), Towarzystwa Literackiego (...) i jego dwóch oddziałów”.

Niemcewicz podpisał odezwę kierowanego przez niego Wydziału Historycznego T.L. (dat. 5 maja 1838 r.), w której jest mowa o przekształceniu archiwum i niewielkiego księgozbioru w zaczątek Biblioteki Polskiej — własność narodową. Nie obyło się wówczas bez opozycji ze strony części działaczy T.L., skupionych wokół ówczesnego wiceprezesa Ludwika Platara. Autorem tego projektu był bez wątpienia Karol Sienkiewicz. On też wysunął postulat połączenia zbiorów dwu Towarzystw. Ponieważ w kwietniu 1838 r. obie organizacje poszukiwały siedziby, Plater zaproponował wynajęcie wspólnego lokalu. Nadarzącą się sposobność wykorzystał Sienkiewicz i 3 lipca wraz z kilkoma członkami Wydziału Historycznego zwołał

Radę Wydziału, na której przedłożył projekt połączenia księgozbiorów T.L., T.P.N. oraz Wydziału. Projekt ten został spisany w formie listu Niemcewicza do ks. Czartoryskiego, prezesa obu Towarzystw.

Przywołanie w tym miejscu nazwiska K. Sienkiewicza wydaje mi się nader istotne, albowiem z jego inicjatywy sprawa biblioteki zyskała realne szanse realizacji, jak pokazała historia, już w niedalekiej przyszłości.

Trudno mi zgodzić się ze stwierdzeniem, iż: „Będąc placówką emigracyjną stała się ona [Biblioteka Polska w Paryżu] w sposób skądinąd niezamierzony, centralnym archiwum polskiego uchodźstwa we Francji, w mniejszym stopniu zdolną do wypełnienia funkcji informacyjnej o Polsce” (s. 15). Intencje założycieli Biblioteki oraz sytuacja, w jakiej Biblioteka powstała i działała przez niemalże stulecie, predestynowały ją właśnie do spełniania funkcji księżnicy, archiwum i muzeum; zresztą ten profil działania obserwujemy również współcześnie. Świadczą o tym dokumenty przechowywane w archiwum bibliotecznym oraz wypowiedzi osób, które stworzyły Bibliotekę i kierowały jej działalnością. Pozwolę sobie jedynie na przytoczenie słów Waleriana Kalinki, wypowiedzianych w 1867 r.:

„Jakikolwiek losy czekają jeszcze Polskę, zawsze istnienie w stolicy Francji Biblioteki Polskiej z pożytkiem będzie dla Sprawy. Z pożytkiem jako źródła nauki dla Polaków i cudzoziemców, z pożytkiem nie mniej ważnym jako archiwum Uciśnionego Narodu, który nie ma ani własnego rządu, ani bezpieczeństwa u siebie, a kto wie, czy w najważniejszej chwili znowu mieć będzie możliwość bronienia choćby prawdy historycznej”.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę badaczy na mało znaną w kraju, i niestety nie publikowaną, pracę Czesława Chowańca *Jak powstała Biblioteka Polska w Paryżu. (Dzieje aktu fundacyjnego 1838 r.)**, skąd zostały zaczerpnięte cytowane fragmenty dokumentów.

Przedstawione uzupełnienia mają na celu jedynie wprowadzenie drobnych korektur, co w żadnym stopniu nie umniejsza wartości pracy A. Meżyńskiego.

Marek Czechowski

ODPOWIEDŹ AUTORA

Marek Czechowski uzupełnia i koryguje trzy podane przeze mnie informacje dotyczące historii Biblioteki Polskiej w Paryżu (BPP). Dwa pierwszych korekt dokonuje na podstawie wiadomości zaczerpniętych z rękopisu Czesława Chowańca, przechowywanego w archiwum Biblioteki w Paryżu. Zwrócenie uwagi na to opracowanie jest zasługą Autora, tekst ten pozostawał bowiem nie znany historiografom BPP.

Dwie pierwsze korekty M. Czechowskiego dotyczą szczegółów związanych z początkami Biblioteki, a dyskusja nad nimi wykracza zasadniczo poza założenia artykułu, w którym historię Biblioteki podano w skondensowanym skrócie, na podstawie już istniejących opracowań. Skoro jednak M. Czechowski zgłasza uwagi co do ścisłości niektórych informacji, obowiązkiem autora jest ustosunkowanie się do nich.

Przyjmując do wiadomości fakty, podane przez M. Czechowskiego, nie podzielam wszystkich jego wniosków. Pierwsza korekta przesuwając czas powstania koncepcji biblioteki emigracyjnej o rok: z 1833 na 1832. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że dwa przytoczone rękopiśmienne memoriały A. Gołyńskiego oraz Leona i Karola

* Paryż 1939, maszynopis, 38 s. Oryg. w Bibliotece Polskiej w Paryżu: — Cz. Chowaniec jest również autorem popularnej, ale wartościowej broszury *Podstawy ideowe Biblioteki Polskiej w Paryżu*. Paryż: Biblioteka Polska 1956, 14 s., il.

Wodzińskich¹ były ich prywatnymi opiniami, które, choć z pewnością oddawały zarówno poglądy jak i nastroje dużej części emigracji, nie wpłynęły w istotny sposób na kształtowanie się koncepcji przyszłej biblioteki. Taką rolę odegrał natomiast opublikowany *Apel do cywilizowanych narodów*, tak ze względu na autorstwo Mickiewicza, jak i zaangażowanie się po stronie tej idei wpływowych francuskich przyjaciół polskiej emigracji. W artykule moim chciałem wyeksponować pierwsze znaczące wystąpienie publiczne, nadające idei powstania BPP odpowiednią rangę a takim był w moim przekonaniu — właśnie ów *Apel*.

M. Czechowski kwestionuje następnie opinię, iż BPP zawdzięcza swe powstanie inicjatywie Niemcewicza. Inicjatywa należała do Karola Sienkiewicza — twierdzi i zdaje się sugerować, że Niemcewicz jedynie firmował działania Sienkiewicza — faktycznego inspiratora założenia Biblioteki.

Stanowisko to nie jest nowe wśród historyków Biblioteki, choć nigdzie, ze względu na szacunek dla ówczesnego nestora emigracji, nie było wyrażone explicit. W moim krótkim szkicu nie było miejsca na szczegółowsze rozważania na ten temat, okazja taka nadarza się teraz. Uważam więc, że nie można odjąć tu Niemcewiczowi wszelkich zasług. Przypomnijmy, że to on 5 maja 1838 r. podpisał odezwę Wydziału Historycznego w sprawie utworzenia Biblioteki. Sugestia M. Czechowskiego, iż jej autorem był „bez wątpienia” Sienkiewicz — wymaga przekonujących dowodów źródłowych. Na zebraniu Wydziału 3 lipca spisano „w formie listu Niemcewicza do ks. Czartoryskiego” — pisze M. Czechowski — projekt połączenia czterech księgozbiorów. Chciałoby się wiedzieć, czy Niemcewicz był na tym zebraniu i czy na pewno nie on jest autorem listu, choćby nawet projekty były przedstawione przez Sienkiewicza? Protokół posiedzenia Towarzystwa Literackiego z lata tego roku notuje osobiste wystąpienie Niemcewicza przedstawiające „myśl utworzenia Biblioteki publicznej”². Dalej, to Niemcewicz wygłosił doskonałe przemówienie w dniu otwarcia Biblioteki (24.3.1839 r.), podpisał też pierwszy regulamin korzystania ze zbiorów. Świadkowie tych czasów notują, iż sędziwy już wtedy Niemcewicz do końca życia (zm. 1841) zachował energię i jasność umysłu.

Powtórzę więc, że nie umniejszając inspirującej roli Sienkiewicza, o której uznanie słusznie dopomina się M. Czechowski, choć i ja sam napisałem, że Sienkiewicz był „faktycznym twórcą Biblioteki” (s. 15), nie przedstawiałbym Niemcewicza jako figuranta, podpisującego jedynie w okresie powstawania Biblioteki podsunięte mu papiery. Zdaję sobie sprawę, że konkluzje M. Czechowskiego nie idą aż tak daleko, ale jest on od nich jedynie o krok.

Trzecia wątpliwość podniesiona przez M. Czechowskiego dotyczy sprawy wykrystalizowania się profilu zbiorów BPP. Autor uważa, że rozwój BPP nie rozminął się z intencjami jej założycieli i że stała się ona „księżnicą, archiwum i muzeum”. Nie sądzę. Najwartościowszą i najwyżej ocenioną przez historyków kolekcją stały się archiwa emigranckie — podstawowe źródło do badań nad emigracją polistopadową i w mniejszym stopniu — postyczniową.

Ambicja uczynienia z BPP „archiwum Uciśnionego Narodu” (W. Kalinka) była przecież nierealna. Podstawowe archiwa zachowały się, mimo wszystko, w kraju. Nie stać było natomiast emigracji na stworzenie polskiej „księżnicy”, choćby ze względów materialnych. I choć zbiory BPP zawierają egzemplarze cennych starodrucznych poloników, nie sposób przecież uznać, że zgromadziła ona reprezentatywną kolekcję tych starych druków. Biblioteka była też odcięta od rynku wydawniczego w kraju, stąd duże luki w dziedzinie najwartościowszej nawet literatury

↳

¹ Dla ścisłości dodać trzeba, że informacje o dwóch dokumentach: orędziu Aleksandra Gołyńskiego i memoriale Leona i Karola Wodzińskich (nie L. Wodzińskiego, jak pisze M. Czechowski) podał już G. Góra: *Biblioteka Polska w Paryżu: Okres emigracyjny 1838-1893*. „Probl. Pol. Zagr.” 1975 T. 9 s. 42-43.

² Cytuję za D. Rederową: *Polski emigracyjny ośrodek naukowy we Francji w latach 1831-1872*. Wrocław 1972 s. 105.

krajowej i trudności w informowaniu o sprawach dotyczących Polski. Tak więc skoncentrowanie się na zbieraniu materiałów dotyczących polskiej emigracji, o czym zresztą zdecydowały Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w latach osiemdziesiątych postanawiając, że Biblioteka stanie się „jakby pomnikiem epoki emigracyjnej”, było krokiem rozsądnym³.

Andrzej Mężyński

³ *Tamże*, s. 110.

UDOSTĘPNIANIE KSIĘGOZBIORU BIBLIOTEKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE

Zadaniem tego opracowania jest przedstawienie i ocena wykorzystywania zbiorów Biblioteki PAN w Warszawie. Wyniki zaprezentowanych tu badań mogą a nawet powinny mieć znaczenie praktyczne — wnioski z przeprowadzonych analiz staną się być może podstawą przyszłych decyzji zmierzających do zmodyfikowania systemu obsługi czytelników lub do korekty polityki gromadzenia. W trakcie przygotowywania tego komunikatu uznaliśmy za wskazane cofnięcie się w głąb, krótkiej zresztą, historii Biblioteki uznając, że interpretacja obecnej sytuacji będzie pełniejsza, jeżeli przedstawimy dane dotyczące udostępniania zbiorów poczynając od pierwszych lat po założeniu Biblioteki.

Analizy dokonane w tym artykule oparte są przede wszystkim na danych statystycznych, choć zdajemy sobie sprawę z wszelkich ułomności wniosków opartych na statystyce. Koncepcje statystyki bibliotecznej zmieniały się kilkakrotnie, tak w skali kraju jak i w samej Bibliotece, utrudniając porównywanie danych; wiadomo też, że same liczby nie mówią wszystkiego. Dla przykładu — użyteczność wypożyczeń może być różna, choć wskaźnik udostępnionych książek może kształtować się w poszczególnych bibliotekach na tym samym poziomie. Znaczenie udostępniania wzrasta, gdy ze zbiorów korzystają nie czytelnicy przypadkowi, a ci, dla których gromadzi się księgozbiór — w naszej Bibliotece są to przedstawiciele przede wszystkim naukoznawstwa i prognostyki.

Pamiętając o tych i innych ograniczeniach, posłużyliśmy się jednak wskaźnikami statystycznymi, ponieważ stanowią one w znanej nam literaturze przedmiotu podstawę badań nad wykorzystywaniem księgozbiorów i umożliwiają porównanie stopnia użyteczności księgozbiorów różnych bibliotek.

Przed podjęciem zasadniczego tematu scharakteryzujemy krótko profil zbiorów Biblioteki, który ulegał dużym zmianom, co powodowało zarówno wahania w intensywności udostępniania, jak i przesunięcia w strukturze kategorii czytelników.

Biblioteka została powołana do życia w grudniu 1952 r., jednak dopiero w 1958 r. zaczęła funkcjonować jako placówka samodzielna¹. Początkowo jej profil i zadania nie były określone precyzyjnie. W gromadzeniu zbiorów przeważały tendencje uniwersalistyczne wynikające z koncepcji nadania Bibliotece roli centralnej biblioteki PAN. Zbierano wtedy zarówno całość produkcji wydawniczej Akademii, jak i inną literaturę naukową i popularnonaukową, wyselekcjonowaną z egzemplarza obowiązkowego spływającego wówczas do Biblioteki.

Okres ten zakończył się w 1963 r.² Gromadzenie zbiorów ograniczono wówczas przede wszystkim do problematyki naukoznawczej, którą potem rozszerzy się o prognostykę i prakseologię. Wprowadzenie w życie tych zamierzeń wymagało czasu. Przerwano nawet na pewien okres (czerwiec 1964 — wrzesień 1965) udostępnianie, poświęcając ten czas głównie na eliminację z księgozbioru pozycji niepro-

¹ L. Łoś: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk*. Wrocław 1973 s. 303-389.

² Nowe zadania Biblioteki określił statut nadany jej dn. 17.09.1963 r.

filowych. Ostatnie zachowane przed tej gruntownej reorganizacji sprawozdanie (1962 r.) podało następujące dane: księgozbiór liczył na dz. 31.12.1962 r. 87 252 wol. książek i 59 269 wol. czasopism (razem — 146 512 wol.)³ i cieszył się niespodziewanie dużym zainteresowaniem czytelników, którzy odwiedzili Bibliotekę (w czytelni i wypożyczalni łącznie) 16 006 razy i wypożyczyli 34 147 wol.⁴, co stanowiło 23,3% całości księgozbioru. Wziąwszy pod uwagę fakt, że wskaźnik wykorzystania księgozbioru dla wszystkich pięciu bibliotek samodzielnych PAN wyniósł w tym roku 16,2%, stanowiło to niespodziankę. Biblioteka była wtedy placówką młodą, zdobywającą sobie dopiero czytelników. Atutem był uniwersalny charakter jej zbiorów. Czytelnicy szukali w Bibliotece literatury naukowej, popularnonaukowej i podręczników. Przeważali studenci; pracownicy naukowci stanowili tylko 11% użytkowników, na ogólną liczbę 3126 zarejestrowanych czytelników.

Przypatrzmy się teraz sytuacji po przeprowadzonej w l. 1964-1965 zmianie profilu. Ze zbiorów usunięto 113 000 wol., przekazując je do Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN bądź do innych bibliotek. W dniu 31.12.1966 Biblioteka posiadała już jednak 134 115 wol., czyli jedynie o 12 000 mniej niż uprzednio. W 1966 r. zarejestrowano natomiast tylko 9228 odwiedzin, a więc prawie o 7000 mniej niż w 1962 r. Było to spowodowane być może i tym, że nowe (czerwiec 1966 r.) regulaminy udostępniania księgozbioru Biblioteki wprowadziły pewne ograniczenia: z czytelni mogli np. korzystać studenci tylko IV i V roku studiów. Ubytek czytelników był wyraźny. Dalszy przebieg udostępniania prezentujemy w tabeli 1. Przedstawia on wzrost zbiorów, liczbę udostępnionych woluminów i procent udostępnionych zbiorów w l. 1962, 1966-1982⁵. Dla uzyskania szerszej skali ocen porównaliśmy procent udostępnionych zbiorów z analogicznymi wskaźnikami samodzielnych bibliotek sieci PAN⁶ i — dla lat 1979-1982 — trzech warszawskich bibliotek specjalnych. Samodzielne biblioteki PAN różnią się wprawdzie znacznie charakterem od biblioteki warszawskiej — zakres ich zbiorów ma charakter bardziej uniwersalny, jednak to, że należą do tej samej sieci bibliotek PAN, stwarza zbliżone warunki i możliwości działania, czyniąc tym samym porównywalnymi wyniki ich udostępniania⁷.

Zebrałiśmy też odpowiednie dane dla trzech naukowych bibliotek specjalnych: Centralnej Biblioteki Rolniczej, Centralnej Biblioteki Statystycznej, Głównej Biblioteki Lekarskiej⁸. Biblioteki te pełnią rolę bibliotek centralnych w swoich specjalnościach na podstawie zarządzenia ministrów kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego PAN z dn. 26.04.1979 r. Biblioteka PAN w Warszawie nie jest wprawdzie biblioteką centralną w rozumieniu wyżej przytoczonego zarządzenia, lecz z racji jej specjalności, jedynej w swoim rodzaju w skali kraju — naukoznawstwa i prognostyki — spełnia de facto taką rolę dla tych dyscyplin⁹.

Analiza danych zawartych w tabeli 1 pozwala na wyciągnięcie pewnych wnio-

³ W opracowaniu tym będziemy podawać dane dotyczące wyłącznie książek i czasopism, mimo że Biblioteka gromadziła i inne zbiory. W 1962 r. sprawozdanie wykazywało np. atlasy, mapy i nuty — ich liczba była jednak nielotną statystycznie. Obecnie Biblioteka gromadzi rezerwę włączając wydawnictw PAN. Na dzień 31.12.1982 liczyła ona 132 797 wol., jednak zbioru tego nie będziemy brać pod uwagę w naszych analizach, gdyż nie jest on przeznaczony dla bieżącego użytku czytelników.

⁴ Zastrzec trzeba, że dane o udostępnianiu za ten rok nie są precyzyjne, gdyż dla czasopism przyjęto wówczas jako jednostkę obliczeniową zeszyt, a nie wolumen, co zawyżyło dane odnoszące się do wypożyczonych czasopism (13 656).

⁵ Wybór tych właśnie lat: 1962, 1966-1982 uzasadnialiśmy wyżej.

⁶ Do samodzielnych bibliotek PAN należą: Biblioteka Gdańska PAN, Biblioteka Kórnicka PAN, Biblioteka PAN w Krakowie, Biblioteka PAN w Warszawie, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

⁷ Dane o procentowym udostępnianiu zbiorów w bibliotekach samodzielnych za l. 1962, 1966-1972 za L. Łosiem: *Biblioteki Polskiej Akademii Nauk*. Wrocław 1973 s. 153; dane z l. 1973-1982: z opracowań Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN.

⁸ Pracownikom i dyrekcjom tych bibliotek autor dziękuje za uprzejme udzielenie informacji dotyczących stanu zbiorów i liczby udostępnionych woluminów.

⁹ Biblioteka PAN w Warszawie jest jedną z bibliotek współpracujących z Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie — i Centralną Biblioteką Nauk Społecznych.

Tabela 1

Udostępnianie w Bibliotece PAN w Warszawie i w innych bibliotekach

Lata	Biblioteka PAN w Warszawie			Inne biblioteki % udostępnionych zbiorów			
	Stan zbiorów w woluminach	Liczba udostępnionych woluminów	% udostępnionych zbiorów	Samodzielne biblioteki PAN	CBR	CBS	GBL
1962	146 512	34 147	23,3	16,2	—	—	—
1966	134 115	25 911	19,3	20,4	—	—	—
1967	135 115	31 448	23,1	23,2	—	—	—
1968	139 510	31 196	20,3	23,3	—	—	—
1969	143 607	34 166	23,8	29,5	—	—	—
1970	147 460	31 090	21,0	24,2	—	—	—
1971	151 189	39 446	26,1	26,9	—	—	—
1972	156 173	36 341	26,3	27,5	—	—	—
1973	160 312	33 575	20,9	26,7	—	—	—
1974	163 987	28 760	17,5	29,3	—	—	—
1975	167 081	30 618	18,3	22,6	—	—	—
1976	164 539	35 104	21,3	23,5	—	—	—
1977	164 064	31 810	18,7	25,0	—	—	—
1978	176 417	28 814	15,7	22,9	—	—	—
1979	180 550	40 188	21,4	21,1	26,5	14,8	32,2
1980	188 165	39 767	21,1	13,4	23,7	22,3	32,5
1981	183 791	41 546	22,6	brak danych	26,4	18,4	19,8
1982	185 682	39 613	21,3	12,0	22,9	20,0	23,8

sków. Wskaźnik wykorzystania procentowego zbiorów bibliotecznych wykazywał w l. 1966-1982 pewne, acz nieznaczne wahania. Najniższy (15,7%) zanotowano w 1978 r., najwyższy (26,3%) w 1972 r. Na przestrzeni l. 1966-1982 wskaźnik ten pięć razy zszedł poniżej 20%, a 12 razy lokował się powyżej 20%, a więc między 20 a 26,3%. Względna stabilizacja tego wskaźnika przy wzrastającym liczbowo księgozbiornie oznacza, że w ciągu tych lat wzrastała liczba udostępnionych woluminów — w ciągu ostatnich 4 lat wahała się ona np. w granicach 39 613-41 546 wol.

Warto zaznaczyć, że rekordowa liczba udostępnionych woluminów (41 546) wystąpiła w 1981 r., przy jednoczesnej najniższej od 17 lat liczbie odwiedzin w Bibliotece (9563). Wniosujemy stąd, że czytelnicy korzystali w tym roku ze zbiorów Biblioteki wyjątkowo intensywnie: na każde odwiedzin w czytelnich lub wypożyczalni przypadało ok. 4 udostępnionych woluminów.

Udostępnianie zbiorów naszej Biblioteki w l. 1966-1978 nie osiągnęło poziomu innych samodzielnych bibliotek PAN. Rozziew ten doszedł w 1974 r. aż do 11,8%. Różnice te wyrównały się w 1979 r., a od 1980 r. zaczęły się zmieniać na korzyść Biblioteki PAN w Warszawie. Nie trzeba uzasadniać, jak ważne są dane za l. 1980-1982. Burzliwy ten okres mógł się przecież odbić na frekwencji w Bibliotece w sposób najróżniejszy; pamiętajmy o prognozach mówiących wtedy o zmierzchu zainteresowań książką biblioteczną z powodu innych zajęć lub też o głosach prorokujących coś wręcz przeciwnego, a mianowicie, że w wyniku spadku produkcji książki i jej niedostępności na rynku cały ciężar czytelnictwa przejmą biblioteki. Dane przedstawione w tabeli nie potwierdzają żadnej z tych prognoz w całej rozciągłości. Zastanawia jedynie spadek wykorzystania księgozbiornie w bibliotekach

samodzielnych PAN, natomiast dla bibliotek warszawskich rok 1980 nie stanowił żadnej istotnej cesury w tym względzie. Porównanie odpowiednich danych dotyczących tych bibliotek wskazuje na niewielkie tylko różnice między nimi. Najwyższymi wskaźnikami legitymuje się GBL. W 1979 r. udostępniła ona 162 673 wol., co wynosiło 32,2% księgozbioru liczącego 505 091 wol. Wysoką liczbę wypożyczeń zawdzięcza Biblioteka również prowadzonej na dużą skalę reprodukcji kserograficznej jako jednej z form udostępniania; w 1979 r. np. wykonano odbitki 41 825 jednostek¹⁰. Wysokie wskaźniki udostępniania GBL zasługują tym bardziej na uwagę, że dysponuje ona stosunkowo dużym księgozbiorem. W naukowych bibliotekach specjalnych, nastawionych przede wszystkim na zaspokajanie bieżących potrzeb czytelników, starsze zbiory dezaktualizują się z biegiem czasu, tracąc na swojej wartości informacyjnej, a więc i na atrakcyjności dla czytelnika. Zastrzeżenie to należy brać pod uwagę porównując interesujące nas wskaźniki pozostałych trzech bibliotek naszej tabeli¹¹.

W 1982 r. GBL zanotowała pewien spadek udostępniania zbiorów (125 632 wol.)¹², co doprowadziło do tego, że sytuacja w czterech badanych przez nas bibliotekach warszawskich wyrównała się. Przeciętnie udostępniły one w tym roku 22% zbiorów; dwie z nich lokują się powyżej tej przeciętnej, a dwie — poniżej.

Powyższe uwagi wyczerpują wnioski, które chcemy wyciągnąć na podstawie wyników zamieszczonych w tab. 1. Powtórzmy, że nie zauważyliśmy, śledząc procentowy stopień wykorzystywania zbiorów Biblioteki PAN na przestrzeni ostatnich 18 lat, wyraźnej tendencji spadkowej czy wzrostowej. Wraz ze wzrostem księgozbioru rosła liczba udostępnionych woluminów, w chwili obecnej oscyluje ona wokół 40 000 wol. rocznie. W ostatnich 4 latach zmienił się — na korzyść biblioteki warszawskiej — procent wykorzystania zbiorów na tle innych bibliotek samodzielnych PAN. Porównanie z warszawskimi bibliotekami specjalnymi o analogicznych zadaniach wobec środowiska naukowego i podobnych wielkościach księgozbiorów wskazało na zbliżone procentowo wyniki w udostępnianiu zbiorów.

Ustalenia dokonane w tab. 1 pozwoliły na zorientowanie się w intensywności wykorzystania zasobów Biblioteki. Dokumentacja prowadzona w Bibliotece od 1966 r. pozwala odpowiedzieć na pytania szczegółowe, m.in. jak rozkładają się zainteresowania czytelnicze wg dziedzin wiedzy¹³. Corocznie w odpowiednich tabelach sumuje się liczby udostępnionych tytułów w wybranych dyscyplinach wiedzy i oblicza procent ich udostępniania. W tabelach tych dzieli się ponadto zbiory na druki zwarte, czasopisma polskie i zagraniczne. W tab. 2 przedstawiamy wykorzystanie księgozbioru w dziedzinach stanowiących główny przedmiot zainteresowań Biblioteki: naukoznawstwo, prakseologia, bibliotekoznawstwo i bibliografia, prognostyka. Prezentacja ta obejmuje l. 1966-1982, co pozwala uzyskać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ewoluowały zainteresowania czytelników tą literaturą naukową, która jest przedmiotem specjalizacji Biblioteki. Tabela wskazuje na stopniowy wzrost — choć nie taki, jakiego by należało oczekiwać — zainteresowania czytelników piśmiennictwem z zakresu specjalizacji Biblioteki¹⁴. Udostępnianie tych materiałów ustabilizowało się obecnie na poziomie sięgającym 30% całości wykorzystanych zbiorów. Wskaźnik ten wyniósł w 1966 r. 14,3%, w 1981 r. — 30,9%. Dodać trzeba, że o wiele szybciej od procentowego wskaźnika rosła liczba wykorzystywanych tytułów: w 1966 r. wynosiła ona 397, w 1981 r. — 1363.

¹⁰ Za jednostkę w statystyce Biblioteki dotyczącej reprografii przyjmuje się pozycję bibliograficzną (najczęściej artykuł z czasopisma lub jego część).

¹¹ W 1979 r. biblioteki te dysponowały następującymi zbiorami: GBL — 505 091, CBS — 253 686, Bibl. PAN — 180 550, CBR — 164 402 wol.

¹² Niski procent wykorzystania zbiorów w 1981 r. (19,3%) spowodowany był półrocznym remontem czyteln.

¹³ Ten rodzaj dokumentacji udostępniania księgozbioru wprowadzili w 1966 r. prof. M. Dembowska.

¹⁴ Tabela nie uwzględnia wykorzystania księgozbioru podręcznego, co zaniża liczbę wykorzystanych tytułów, nie gra natomiast roli przy ustaleniach procentowych.

Tabela 2

Analizy wykorzystania księgozbioru
Biblioteki PAN w Warszawie (w tytułach)

Lata	Liczba wykorzystanych tytułów	Naukoznawstwo		Prakseologia		Bibliotekoznawstwo i bibliogr.		Prognostyka		Inne	
		tyt.	%	tyt.	%	tyt.	%	tyt.	%	tyt.	%
1966	2781	247	8,88	5	0,18	145	5,21	—	—	2384	85,73
1967	2812	228	8,11	21	0,75	115	4,09	—	—	2448	87,05
1968	3035	317	10,44	27	0,89	170	5,60	—	—	2521	83,07
1969	3400	423	12,44	28	0,82	169	4,97	—	—	2780	81,77
1970	4042	471	11,65	82	2,03	295	7,30	—	—	3194	79,02
1971	4585	528	11,52	108	2,36	295	6,43	148	3,23	3506	76,46
1972	5296	535	10,10	116	2,19	316	5,97	135	2,55	4194	79,79
1973	5018	549	10,94	87	1,73	335	6,68	207	4,13	3840	76,52
1974	4876	532	10,91	118	2,42	339	6,95	153	3,14	3734	76,58
1975		brak danych									
1976	5481	602	10,98	123	2,24	690	12,59	177	3,23	3889	70,96
1977	4978	639	12,84	108	2,17	437	8,78	170	3,41	3624	72,80
1978	5031	578	11,49	183	3,64	483	9,60	156	3,10	3631	72,17
1979	5315	719	13,53	308	5,79	557	10,48	103	1,94	3628	68,26
1980	4894	532	10,87	215	4,39	525	10,73	109	2,23	3513	71,78
1981	4419	541	12,24	155	3,51	577	13,06	90	2,04	3056	69,15
1982	5511	649	11,78	310	5,63	526	9,54	72	1,31	3954	71,74

Największym zainteresowaniem cieszyło się naukoznawstwo, obejmujące również historię nauki: w 1979 r. 13,5% udostępnionych tytułów stanowiły pozycje naukoznawcze. Nieco niższym wskaźnikiem procentowym legitymuje się bibliotekoznawstwo i bibliografia, a najniższym — prognostyka. W 1978 r. Biblioteka otrzymała niewielki, lecz bardzo wartościowy zbiór prakseologiczny uzupełniający tę dziedzinę piśmiennictwa gromadzonego już od 1966 r.¹⁵; tabela odnotowuje pewien wzrost zainteresowania się tą dziedziną już w następnym roku (1979 — 5,8%).

Pytania typu „co czytają nasi czytelnicy?” można mnożyć. Interesujące bywają zazwyczaj podziały wykorzystania literatury obcej wg języków. W tab. 3 wybraliśmy jednak inną możliwość, a mianowicie podział wykorzystywanej literatury według okresu wydania. Uzyskanie takich informacji jest szczególnie istotne dla bibliotek specjalizujących się w tych dziedzinach, w których dotarcie do czytelnika z szybką informacją jest zadaniem podstawowym (np. prognostyka), ponieważ literatura ta starzeje się stosunkowo szybko. Ustaliliśmy trzy cezury czasowe. Pierwsza — do 1939 r. — nie wymaga komentarza. Podział na l. 1945-1966 i 1967 — wynika z omówionej wyżej periodyzacji krótkich dziejów Biblioteki. Po 1966 r. zaczęto w Bibliotece gromadzić w sposób planowy literaturę z jej nowo ustalonej specjalności, tak że większość pozycji zakupionych w tym okresie dotyczy już naukoznawstwa, prakseologii i prognostyki, wydanych po 1966 r.¹⁶.

¹⁵ Dn. 30.06.1978 r. Biblioteka przejęła księgozbiór b. Instytutu Organizacji i Kierowania PAN liczący 7496 wol. wyd. zwartych i 777 wol. wyd. ciągłych.

¹⁶ W tabeli nie uwzględniono wskutek braku odpowiednich danych wykorzystania księgozbiorów podręcznych. Innym jej mankamentem jest przytoczenie liczb dotyczących wykorzystania czasopism w tytułach, a nie woluminach, co utrudnia ocenę skali czytelnictwa czasopism.

Tabela 3

Wykorzystanie księgozbioru w 1982 r.
Nauki społeczne i dziedziny specjalizacji Biblioteki

	%	Tytu- łów ogó- łem	Druki zwarte			Czasopisma polskie			Czasopisma zagraniczne		
			do 1939	1.1945 1966	1967—	do 1939	1945 1966	1967—	do 1939	1945 1966	1967—
Naukoznawstwo i historia nauki	11,77	649	3	54	294	4	15	62	9	32	176
Prakseologia	5,63	310	—	6	241	—	—	35	—	4	24
Bibliotekoznawstwo i bibliografia	9,54	526	13	78	333	8	19	58	—	5	12
Prognostyka	1,30	72	—	—	25	—	—	7	—	—	40
	28,24	937	16	138	893	12	34	162	9	41	252
Nauki społeczne (inne)											
Wydawnictwa treści ogólnej	2,65	146	3	13	33	12	9	35	2	12	27
Ekonomia	3,17	175	1	26	124	1	—	9	1	1	12
Etnografia	0,92	51	3	7	32	3	2	—	—	4	—
Filologia	8,00	441	26	92	235	22	49	11	4	1	1
Filozofia	9,09	501	9	160	279	1	12	25	—	6	9
Historia i archeo- logia	7,95	438	33	78	243	15	7	51	—	5	6
Historia kultury	1,90	105	—	16	81	—	7	—	—	—	1
Marksizm-leninizm	0,56	31	—	19	12	—	—	—	—	—	—
Pedagogika i psy- chologia	5,53	303	2	31	239	1	—	25	—	—	5
Polityka	2,27	125	2	19	67	—	11	25	—	1	—
Prawo	2,56	141	1	16	70	13	11	29	—	—	1
Religioznawstwo	1,02	56	—	14	39	—	2	—	—	1	—
Socjologia	5,59	309	2	30	220	2	9	28	—	1	16
Statystyka	1,65	91	—	3	62	3	1	15	—	1	6
Sztuka	1,70	94	—	36	57	—	1	—	—	—	—
	54,56	3006	82	560	1793	73	110	253	7	37	84
Inne nauki											
Nauki biologiczne	2,09	115	—	13	82	—	1	2	4	—	13
Nauki matematycz- no-fizyczne — che- mia, geografia	6,79	374	1	52	273	7	5	11	2	10	13
Nauki techniczne	3,52	194	1	15	144	2	9	10	—	2	11
Nauki rolnicze i leś- ne	0,22	12	1	3	7	—	—	1	—	—	—
Nauki medyczne	1,34	74	5	33	32	3	—	1	—	—	—
Dokumentacja, in- formacja	3,24	179	1	4	88	—	3	58	—	6	19
	17,20	948	9	120	616	12	18	83	6	18	56
Ogółem:	100,00	5511	107	818	3312	97	173	498	22	92	392

Dane uzyskane w tabeli wykazują, że w dyscyplinach objętych specjalizacją Biblioteki czytelnicy poszukują i wykorzystują przede wszystkim literaturę najnowszą. Pozytę sprzed II wojny światowej czytane są tak sporadycznie, że liczba ich jest nieistotna statystycznie. Piśmiennictwem najnowszym szczególnie zainteresowani są naukowcy i historycy nauki.

Nacisk na literaturę najnowszą zmniejsza się w dyscyplinach o dużych tradycjach, jak filozofia czy filologia, w których to naukach poprawne wydania tekstów czy klasyczne monografie zachowują ciągle wartość naukową. Uderza nikłe wykorzystanie czasopism w tych dyscyplinach — jest to jeszcze jeden dowód na to, że wartość literatury dla badaczy w tych dyscyplinach nie leży, a w każdym razie nie wyłącznie, w dostarczaniu szybkiej informacji¹⁷.

Tabela 4 przedstawia w procentach strukturę kategorii czytelników w Bibliotece. Zdecydowaną przewagę mają pracownicy nauki, przede wszystkim z PAN. Stan taki ustalił się jednak dopiero po 1966 r., a więc po zasadniczych zmianach w Bibliotece, o których mówiliśmy wyżej. W 1962 r. tylko 11% czytelników stanowili pracownicy nauki, w 1966 r. już 47%, a w 1967 aż 79%. Jednocześnie spadała liczba studentów — czytelników Biblioteki: z 47,5% w 1966 r. do rekordowo niskiej 3,9% w 1975 r. Spadek zainteresowania studentów odwiedzinami w Bibliotece należy przyjąć z niepokojem. Studenci stanowią zasadniczy trzon czytelników w innych bibliotekach specjalnych, bez szkody dla interesów

Tabela 4

Czytelnicy Biblioteki PAN w Warszawie

Lata	Liczba odwiedzin*	Pracown. PAN	Naukowi spoza PAN	Studenci	Inni
		%	%	%	%
1966	9 228	26,96	20,29	47,54	5,21
1967	9 513	64,56	14,71	14,11	6,62
1968	10 457	53,51	11,89	29,73	4,87
1969	11 922	57,31	9,77	25,06	7,85
1970	12 058	64,52	12,24	14,80	8,44
1971	13 572	63,03	14,81	11,08	11,08
1972	13 162	68,15	15,02	7,47	9,36
1973	12 211	66,77	14,29	8,19	10,75
1974	11 050	64,71	14,71	8,82	11,76
1975	10 407	68,11	15,47	3,87	12,55
1976	10 103	67,81	17,32	4,98	9,89
1977	11 039	67,84	17,13	4,45	10,58
1978	10 614	66,32	13,59	5,69	14,40
1979	11 227	65,24	15,09	6,16	13,51
1980	10 696	52,43	19,40	16,73	11,44
1981	9 562	60,86	16,56	8,48	14,10
1982	10 138	57,99	18,47	10,40	13,14

* Rubryka „Liczba odwiedzin” obejmuje odwiedzin w czytelni i wypożyczalni Biblioteki. Czytelnia liczy 54 miejsca, sporadycznie czytelnicy korzystają z książek również w poszczególnych pracowniach.

¹⁷ Interesujące dane na temat wykorzystania czasopisma jako źródła informacji przytoczyła T. Ostrowska: *Czasopisma w nauce*. „Prz. Hum.” 1975 R. 19 nr 9 s. 67-69.

pracowników naukowych, np. w CBR w l. 1977 i 1980 studenci stanowili odpowiednio 43,2% i 60% czytelników.

Stan taki jest jednak przede wszystkim wynikiem zmiany profilu zbiorów Biblioteki z uniwersalnego na specjalistyczny i to w takich dyscyplinach, które interesują niezbyt jeszcze liczną kadre naukową (naukoznawcy, prognostycy). W księgozbiorze zmniejszyła się natomiast liczba podręczników czy dzieł naukowych o treściach ogólnych — interesujących studentów. Pewnym utrudnieniem dla nich mogło być również obostrzenie regulaminu korzystania z czytelni w 1966 r. (pozwalające na korzystanie ze zbiorów tylko studentom lat IV i V). Ostrożność dyirekcji Biblioteki, podyktowaną troską o ochronę cennych zbiorów, traktujemy dzisiaj jako przesadną. Niemniej, gdy w 1976 r. dokonano poprawki w regulaminie, pozwalającej na korzystanie ze zbiorów w czytelni wszystkim studentom, nie przyniosło to jakiegś radykalnej zmiany struktury czytelniczej, co wykazuje tabela.

Analizą tabeli 4 chcemy zamknąć poszukiwanie odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie o ocenę wykorzystania księgozbiorów Biblioteki. Być może — nie na wszystkie istotne pytania zdołaliśmy odpowiedzieć, a konstrukcja i interpretacja tabel może wydać się dyskusyjna. Pracy tej nie traktowaliśmy jednak jako uniwersalnego wzorca metody badań udostępniania zbiorów bibliotecznych, a jedynie jako demonstrację możliwości interpretacji opartych na takich danych, które Biblioteka nasza gromadzi. W tym samym zeszycie *Przeglądu Bibliotecznego* bułgarskie autorki prezentują wyniki podobnych badań dotyczących sieci bibliotek naukowych Bułgarskiej Akademii Nauk. Kwestionariusz pytań, które zadano użytkownikom tych bibliotek, opracowany jest odmiennie od naszego¹⁸. W jednym z poprzednich zeszytów *Przeglądu* amerykański autor zaznajomił nas z niektórymi, zupełnie już różnymi od kłopotów polskich bibliotek, problemami badań nad wykorzystaniem materiałów bibliotecznych w bibliotekach naukowych Stanów Zjednoczonych¹⁹.

Powracając do wniosków, które chcielibyśmy sformułować, aby odpowiedzieć na pytania postawione we wstępie tego artykułu, dadzą się one w sposób zwięzły ująć następująco. Udostępnianie zbiorów Biblioteki kształtuje się, biorąc pod uwagę wskaźniki procentowe, podobnie jak i w innych naukowych bibliotekach specjalnych. Niepokoić może zbyt niski procentowy udział wykorzystania literatury będącej specjalnością Biblioteki (naukoznawstwo, prognostyka). Zarządzenie temu nie leży, jak się wydaje, w możliwościach samej Biblioteki. Wzrost zainteresowania tą literaturą mógłby nastąpić równoległe z powiększeniem kadry i ożywieniem ruchu naukowego związanego z dyscyplinami, których piśmiennictwo Biblioteka gromadzi. Badania nasze wskazały na oczywisty skądinąd fakt, iż czytelnicy korzystają przede wszystkim z literatury najnowszej, stąd ważna wskazówka dotycząca roli zapatrywania księgozbioru w aktualną literaturę światową w dyscyplinach, w których szybka informacja gra podstawową rolę (prognostyka).

Otwarty zostaje problem spopularyzowania zbiorów w środowisku naukowym warszawskim, przede wszystkim wśród studentów. Mimo swojej wąskiej specjalizacji, Biblioteka z pewnością mogłaby zainteresować szersze niż obecnie grono czytelników.

Andrzej Mężyński
Tabele 2-4 sporządziła
Teresa Niementowska

¹⁸ E. Sawowa, M. Argirowa: *Biblioteki Bułgarskiej Akademii Nauk. Gromadzenie literatury naukowej i badanie jej wykorzystania* (s. 43-51).

¹⁹ C. Borowski: *Przyczynek do badań nad wykorzystaniem materiałów bibliotecznych (na przykładzie Uniwersytetu Pittsburskiego)*. „Prz. Bibl.” 1983 R. 51 z. 1 s. 55-65.

UWAGI O UDOSTĘPNIANIU ZBIORÓW BIBLIOTEKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE¹

Niżła frekwencja czytelników w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, utrzymująca się od wielu lat, budzi zdziwienie postronnego obserwatora, przyzwyczajonego do widoku przepelnionych sal innych bibliotek warszawskich.

Jest rzeczą oczywistą, że stopień bezpośredniego, bieżącego wykorzystania zbiorów nie stanowi, i nie może stanowić, jedynego kryterium oceny przydatności biblioteki, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji naukowej, specjalistycznej, jaką jest Biblioteka Polskiej Akademii Nauk. Może jednak stać się punktem wyjścia do refleksji, szczególnie z perspektywy ponad trzydziestoletnich już dziejów tej bądź co bądź usługowej placówki, powołanej w 1952 r.

Biblioteka PAN mieści się w samym centrum Warszawy, w Pałacu Kultury i Nauki, dysponuje stosunkowo obszernym lokalem, licznym, kwalifikowanym personelem, okazałym budżetem oraz bogatym, nowoczesnym księgozbiorem, w którym wiele miejsca zajmują pozycje zagraniczne, częstokroć niedostępne w żadnej innej ksiąźnicy krajowej.

Na dzień 31 grudnia 1982 r. stan zbiorów Biblioteki wynosił 185 682 wol.² W liczbie tej zawiera się 5858 tytułów czasopism, z czego 1921 to tytuły polskie i aż 3937 — zagraniczne³. Głównie dzięki rozwiniętej wymianie zagranicznej Bibliotece udało się nawet w ostatnich latach utrzymać ciągłość dopływu nowych publikacji a wśród nich szczególnie cennych czasopism obcych. Wobec drastycznego ograniczenia zakupów literatury zagranicznej w innych naszych ośrodkach niepomierne podnosi to wartość zbiorów Polskiej Akademii Nauk, ich użyteczność i wręcz niezbędność dla szerszego środowiska naukowego.

Roczny budżet Biblioteki przekroczył w 1982 r. sumę 13 mln zł⁴. Zatrudnionych było 50 osób (41 na pełnych etatach, 9 — niepełnozatrudnionych), w tym Dział Udostępniania Zbiorów i Magazynów dysponował liczbą 8,5 etatu. W czytelni wyposażonej w cenny księgozbiór podręczny liczący ok. 8000 wol. są 54 miejsca, co stanowi luksusowe, jak na stosunki warszawskie, warunki. I cały ten potencjał wykorzystywany jest przeciętnie przez niespełna 40 czytelników dziennie⁵. W kartotekach zanotowanych jest 1376 osób i instytucji, mniej lub bardziej sporadycznie korzystających ze zbiorów ksiąźnicy⁶. Przeważa udostępnianie prezencyjne. Wprawdzie liczba pobranych woluminów zbliża się do 40 000 i przekracza 21% całości zbiorów, ale od kilku lat jest to wskaźnik dość stabilny, nie wykazujący tendencji zwykłych⁷. Godny zastanowienia jest fakt, że nawet w tych skromnych ramach ilościowych udostępnianie zbiorów ze wszystkich specjalizacji Biblioteki nie dochodzi do 30% ogółu użytkowanych książek, natomiast większość — przeszło 70% — stanowią wszystkie inne dziedziny (w tym niemal 55% — nauki społeczne), wybiórczo tylko i marginesowo gromadzone w Bibliotece⁸. Wskazywałoby to na pewne rozmiłanie się potrzeb czytelników, nawet tego bardzo ograniczonego już kręgu⁹, z kierunkiem gromadzenia zbiorów.

Obecny profil kształtowany od 1963 r. sprowadza się do naukoznawstwa i hi-

¹ Uwagi poniższe bezpośrednio nawiązują do artykułu dra Andrzeja Mężyńskiego, wicedyrektora Biblioteki Polskiej Akademii Nauk *Udostępnianie księgozbioru Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie*, zamieszczonego w tym samym numerze *Przeglądu Bibliotecznego*, s. 85-92. Autorowi bardzo dziękuję za udostępnienie maszynopisu pracy i zachętę do przedstawienia własnego, odmiennego punktu widzenia.

² A. Mężyński: *Udostępnianie księgozbioru...* tab. 1.

³ Sprawozdanie z działalności Biblioteki PAN w Warszawie za 1982 r. Maszynopis, s. 4.

⁴ Tamże, s. 3.

⁵ W 1982 r. zanotowano łącznie w czytelni i wypożyczalni 10 138 odwiedzin. Zob. A. Mężyński: *Udostępnianie księgozbioru...* tab. 4.

⁶ Sprawozdanie... s. 7.

⁷ A. Mężyński: *Udostępnianie księgozbioru...* tab. 1.

⁸ Tamże, tab. 3.

⁹ Obecnie 58% stanowią pracownicy PAN, 18,5% pracownicy naukowci spoza PAN, 10% studenci, 13,5% inni użytkownicy, zob. Sprawozdanie... s. 7.

storii nauki, prognostyki i prakseologii oraz — pomocniczo chyba i instrumentalnie — uwzględnia bibliotekoznawstwo i bibliografię¹⁰, bowiem dyscypliny te nie mają swego odpowiednika w żadnej z merytorycznych placówek Polskiej Akademii Nauk. Są to więc specjalności wąskie, z natury rzeczy interesujące tylko nieliczne grono naukowców, jakkolwiek oczywiście niezbędne i wymagające szczególnej pieczy. Jednakże taki wybór profilu gromadzenia zbiorów bardzo znacznie ograniczył krąg użytkowników Biblioteki, już w sposób naturalny i niejako automatyczny. Czynnikiem dodatkowym, wynikającym z rygorystycznie ujmowanego pojęcia specjalizacji, było zaostrożenie regulaminu udostępniania przyznające prawo do wypożyczania książek tylko pracownikom Akademii (innym osobom na podstawie indywidualnych zezwoleń), a studentom poniżej IV roku studiów broniące nawet wstępu do czytelni.

Zgola inaczej kształtowała się frekwencja w l. 1953-1962, gdy — jak trafnie określa A. Meżyński — „w gromadzeniu zbiorów przeważały tendencje uniwersalistyczne wynikające z koncepcji nadania Bibliotece roli centralnej biblioteki PAN”¹¹, a w polityce udostępniania panował większy liberalizm. Młoda placówka była wówczas licznie odwiedzana przez czytelników, których liczba systematycznie wzrastała¹². Po przeprofilowaniu Biblioteka poczęła pustoszeć.

Wytworzyła się i utrwaliła dysproporcja między możliwościami usługowymi dużej i dobrze wyposażonej biblioteki, zakładanej na miarę głównej biblioteki Polskiej Akademii Nauk, a zapotrzebowaniami niewielkiej stosunkowo grupy potencjalnych użytkowników, zawodowo związanych z przyjętą wąską specjalizacją.

Niepełne wykorzystanie Biblioteki budzi pewien niepokój w sytuacji dotkliwego i stale pogłębiającego się niedoboru książek i miejsc w czytelniach warszawskich. Droga do książki pracowników naukowych, fachowców i studentów jest długa i uciążliwa. Z ogromnymi trudnościami borykają się przeciążone biblioteki warszawskich wyższych uczelni, rosną kolejki do czytelni Biblioteki Publicznej. Pod naporem palącej konieczności nawet Biblioteka Narodowa, która ma przecież zgola inne zadania, wprowadza wieloegzemplarowość z myślą o szerokim kręgu czytelników. W tej sytuacji nie powinna zadawalać obecna frekwencja w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, niewiele większa niż np. w historycznej i oddalonej od skupisk naukowych skarbnicy kórnickiej czy w innych również nieporównywalnych pod tym względem samodzielnych bibliotekach Akademii.

Nie trzeba chyba już dłużej przekonywać, że Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie powinna być intensywniej wykorzystywana. Przemawiają za tym: dogodna lokalizacja i pomieszczenia, cenny księgozbiór, względy ekonomiczne i społeczne, a nawet wychowawcze (dla wiedzy i osobowości młodego człowieka — studenta czy pracownika — wielkie znaczenie mają warunki i atmosfera pracy w bibliotece) oraz ranga, funkcje i cele macierzystej instytucji. Wszak Polskiej Akademii Nauk nieobce są żywotne interesy całej społeczności naukowej, bez względu na ściśle instytucjonalną przynależność czytelnika, a nawet sprawy popularyzacji nauki. W tym kontekście liberalizacja regulaminu udostępniania zbiorów w tej Bibliotece wydaje się całkowicie uzasadniona.

Oczywiście Biblioteka PAN, jako ściśle specjalistyczna i to uprawiająca specjalizacje ważne, a w Polsce jedyne (naukoznawstwo, prakseologia, prognostyka), legitymująca się znacznym i uznanym dorobkiem zarówno w zakresie kompletowania zbiorów jak dokumentacji i informacji, musi przede wszystkim kontynuować te kierunki i nie dopuścić do ich uszczuplenia ani zahamowania. Jest również zrozumiałe, że stara się zapewnić maksymalne wygody tym czytelnikom, dla których przede wszystkim jest przeznaczona. Wydaje się jednak, że bez żadnej szkody

¹⁰ A. Meżyński: *Udostępnianie księgozbioru...* tab. 3.

¹¹ *Tamże*, s. 85.

¹² *Tamże*, s. 86.

dla interesów specjalizacji, dotychczasowych czytelników i samej instytucji, a przeciwnie — z większym dla wszystkich pożytkiem, można byłoby rozszerzyć zarówno profil gromadzenia jak i zakres udostępniania. Wszak i obecni czytelnicy w przeszło 70% poszukują literatury spoza dziedzin ścisłej specjalizacji. Niewątpliwie wielu pracowników Akademii, potencjalnych i pożądaných czytelników, rezygnuje z tej Biblioteki nie znajdując w niej niezbędnych pozycji. Powitaliby oni zapewne z uznaniem wzbogacenie zbiorów Biblioteki o szerzej potraktowane podstawowe piśmiennictwo ogólne, którego nie mogą w dostatecznej mierze gromadzić biblioteki specjalistyczne, ani sieci Akademii, ani wyższych uczelni.

Należy bardzo wyraźnie powtórzyć, że nie idzie tutaj o postulat rezygnacji z dotychczasowego profilu i zaprzepaszczenie wypracowanych w tym względzie poważnych osiągnięć (wiadomo przecież, że największym marnotrawstwem w bibliotece grożą częste zmiany koncepcji), ale o rozszerzoną interpretację tych dziedzin gromadzenia, które można byłoby określić jako piśmiennictwo podstawowe, ogólne oraz informacyjne z różnych działów wiedzy.

Trudno sugerować Bibliotece PAN wieloegzemplarzowość, natomiast z pewnością wzbogacenie zasobu ogólnego, a zwłaszcza ogólnohumanistycznego i ogólnoinformacyjnego byłoby korzystne z wielu różnych względów.

Przy gruntownych zasobach podstawowych Bibliotece łatwiej byłoby realizować niektóre funkcje centralne wobec bibliotek sieci Polskiej Akademii Nauk, co zapewniłoby większą koncentrację i efektywność prac. Właściwy księgozbiór jest również podstawowym i niezbędnym warsztatem dla działalności dokumentacyjnej oraz informacyjnej, w najszerszym rozumieniu tych terminów, w oderwaniu od którego nie mogą one być skutecznie uprawiane, natomiast niepomierne zyskują na integracji. Te stare i powszechnie znane zasady mają w interesującym nas przypadku szczególny walor, godny wnikliwego rozważenia.

Nawet jednak bez modyfikacji polityki gromadzenia możliwe jest pełniejsze wykorzystanie zbiorów Biblioteki PAN przez liczniejszy niż dotąd czytelników, bez szkody dla zbiorów i instytucji, tylko przy spożytkowaniu istniejących rezerw. Znaczącym krokiem w tym kierunku jest liberalizacja regulaminu udostępniania dokonana przez Dyрекcję Biblioteki, dopuszczająca wypożyczanie książek wszystkim pracownikom naukowym a udostępnianie prezencyjne wszystkim studentom. Jeśli nowe ustalenia nie przyniosły dotąd wyraźnych rezultatów¹³, to prawdopodobnie jest to w jakiejś mierze skutkiem braku informacji. Czytelnicy w ubiegłych latach odzwyczaili się od Biblioteki i nie wiedzą o zaistniałych obecnie możliwościach. Dlatego celowe byłoby ich ogłoszenie, choćby w czasopismach naukowych oraz w skupiskach środowiskowych (np. wyższe uczelnie, większe biblioteki). Wielu czytelników na pewno chętnie i z pożytkiem skorzysta z takiego zaproszenia.

Barbara Bieńkowska

¹³ Por. A. Meżyński: *Udostępnianie księgozbioru...* s. 92.
Od Redakcji: Teksty autorstwa A. Meżyńskiego i B. Bieńkowskiej zostały wygłoszone na posiedzeniu Rady Naukowej Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie dn. 26 V 1983 r., po czym wywiązała się ożywiona dyskusja.

PROTOKÓŁ Z PLENARNEGO POSIEDZENIA
ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
POSZERZONEGO O PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW OKRĘGÓW
W DN. 30.06.1983 r. W WARSZAWIE

Posiedzenie otworzył przewodniczący Zarządu Głównego SBP Stefan Kubów. Powitał zebranych, szczególnie serdecznie — członków honorowych i gości.

Następnie przedstawił, przyjęty już wcześniej przez Prezydium, porządek obrad:

1. Nagroda literacka SBP
2. Konkurs na najlepszą pracę magisterską o problematyce bibliotekarskiej i bibliotekoznawczej
3. Fundusz stypendialny
4. Zmiana profilu *Bibliotekarza*
5. Sprawozdanie z działalności okręgów za lata 1981-1982
6. Problematyka książki i bibliotek w Narodowej Radzie Kultury
7. Stanowisko SBP wobec PRON
8. Wolne wnioski

Przewodniczący zaproponował przeniesienie pkt. 7 na miejsce pierwsze i przedstawienie referatu sprawozdawczo-programowego dotyczącego działalności Zarządu Głównego w minionych dwu latach kadencji oraz perspektyw dalszej pracy.

Obie propozycje zostały przez zebranych zaakceptowane. Po wygłoszeniu referatu kol. Kubów otworzył dyskusję nad swoim wystąpieniem. Skupiła się ona głównie wokół spraw płacowych.

Pierwszy zabrał głos kol. Tadeusz Zarzębski nawiązując do wystąpień Prezydium Zarządu Głównego do wicepremiera Mieczysława Rakowskiego i Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie uposażeń bibliotekarzy. Odczytał on tekst pisma do wicepremiera z dn. 25.06.83 i do Ministerstwa Kultury i Sztuki z dn. 14.01.83. Pozostały one bez odpowiedzi. Następnie przedstawił projekt uchwały popierającej oba te wystąpienia.

Kol. Roman Sobczak (Konin) zabrał głos w następujących sprawach:

1) W sprawie zmiany uposażeń zaproponował, aby oprócz uchwały wysłać do ww. adresatów listy oraz poczynić starania mające na celu umożliwienie spotkania z wicepremierem. Sytuacja jest nabrzmiała i bardzo pilna. Biblioteki publiczne i naukowe nie będą mogły funkcjonować, szczególnie w woj. wództwach, w których brak ośrodków kształcenia kadr na poziomie wyższym, a proponowane pory nie stanowią dostatecznej zachęty do ściągnięcia kwalifikowanych pracowników. Taka sytuacja rodzi trudności. Niesprawiedliwość ta pogłębiła się zwłaszcza w ostatnich 2 latach. Mówca porównał warunki pracy w bibliotekach szkolnych i publicznych (w bibliotekach publicznych — niższe wynagrodzenie, praca w systemie dwuzmianowym, czas pracy dłuższy o 20%, tylko jeden miesiąc urlopu, późniejsze przejście na emeryturę). Należy domagać się zmian w tym zakresie; takie są oczekiwania bibliotekarzy bibliotek publicznych.

2) Obserwuje się odchodzenie bibliotekarzy szkolnych ze Stowarzyszenia. Podobnie ma się sprawa z bibliotekarzami zatrudnionymi w bibliotekach zakładowych. Mają oni swoje związki, a SBP nic im nie daje. Tak jest przynajmniej w Koninie.

3) W związku z podniesieniem składek bibliotekarze rezygnują z członkostwa w SBP. Zmniejszenie stanu liczbowego Stowarzyszenia nie jest powodowane względami politycznymi. Zdecydowana większość bibliotekarzy rozumie swoje funkcje jako pracowników w państwie socjalistycznym.

Argumenty kol. Sobczaka są znane Ministerstwu Kultury i Sztuki — powiedziała ob. Halina Kamińska (MKiS). Posługuje się nimi występując do Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w sprawach pracowniczo-płacowych. MKiS ma jednak duże trudności, bibliotekarze szkolni korzystają bowiem z przywilejów zagwarantowanych w Karcie Nauczyciela. W chwili obecnej nie planuje się przygotowania żadnych nowych kart. Ministerstwu udało się natomiast załatwić nową siatkę płac. Jest bardzo korzystna. Czynione są ostatnie poprawki i — wg zapewnień Ministerstwa — w ciągu najbliższych tygodni będzie ona podpisana i wejdzie w życie.

Przewodniczący wyjaśnił, że bibliotekarze domagają się uprawnień, a nie przywilejów. W referacie została poruszona sprawa składek. Prezydium dyskutowało wczoraj na ten temat. Opowiedziano się za wnioskiem z Koszalina: 10, 20 i 30 zł. Są też wnioski, by 20 zł było górną granicą.

Kol. Bolesław Howorka poinformował o wynikach analizy sytuacji materialnej bibliotekarzy. Taryfikatory nie są dobre, a ponadto w wielu województwach nie są realizowane. Podczas gdy górna stawka kustosza wynosi 11 400 zł, wielu kustoszy zarabia tylko 8400 zł. Rzecz leży nie w taryfikatorach, ale w środkach, jakie będą na realizację podwyżek. Niczego więc nie załatwi ani MKiS, ani nowa siatka płac. Mówca zobowiązał się przygotować konkretny wniosek płacowy na następne posiedzenie Prezydium. Podstawę wyliczenia stanowić będzie podstawowa pensja nauczyciela, dodatek za wydłużony czas pracy, dodatek za wysługę lat, dodatek funkcyjny; uwzględnione zostanie również ryczałtowe minimum za pracę wielozmianową. W tej chwili górna granica uposażenia zasadniczego wynosi 12 000 zł, ale osiągają ją jedynie nieliczni, gdyż brakuje pieniędzy.

Następnie głos zabierali przedstawiciele zarządów okręgów, informując o sytuacji na swoich terenach. W okręgu koszalińskim odeszło do szkół 50% bibliotekarzy z wyższym wykształceniem legitymujących się 10-letnim stażem pracy; ci, którzy pracują krócej, zapowiadają złożenie wypowiedzenia w lipcu 1983 r. Na dzień 1.09.83 zostanie w bibliotekach 10% kadry (kol. Danuta Przemieniecka).

Sytuacja w województwie katowickim jest podobna. Bibliotekarze odchodzą również do zakładów przemysłowych. W chwili obecnej w 5 miejscowościach zamyka się filie biblioteczne z powodu braku personelu (kol. Mieczysława Dymna).

Kol. Maria Brykczyńska (Warszawa) zwróciła uwagę, że dyskusja toczy się wyłącznie wokół bibliotek publicznych i zajęła się sytuacją sieci bibliotek szkół wyższych. Poruszyła problem niewłaściwego umieszczenia w tej samej siatce płac pracowników służby bibliotecznej, pracowników administracyjnych i obsługi technicznej. Niedopuszczalne jest, by kustosz zarabiał mniej niż pracownik techniczny. Powoduje to odchodzenie od zawodu.

Kol. Stanisław Krzywicki (Szczecin) postulował, by sprawami płacowymi zainteresować również Narodową Radę Kultury, a nie tylko wicepremiera. Partyjny Zespół Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury PZPR analizował sytuację w bibliotekarstwie polskim. Zauważono duże zróżnicowanie w płacach, bazie, zaopatrzeniu księgozbiorów. Istnieją małe województwa, które otrzymują 10-20% tego, czego potrzebują do swoich księgozbiorów. Konieczne jest umocnienie struktur central-

nych. Wniósł, by okręgi zanalizowały dokładniej sytuację na swoim terenie. Byłaby to okazja do aktywizacji okręgów. Ponadto mówca poinformował, że Partyjny Zespół Bibliotekarzy interweniował w dwóch sprawach: kształcenia bibliotekarzy i plac.

Przewodniczący zlecił kol. Howorce opracowanie projektu plac bibliotekarzy, poparł tekst uchwały w sprawie uposażeń bibliotekarzy przygotowany przez kol. Zarzębskiego, którą następnie przyjęto, i zaproponował omówienie sprawy składek.

Kol. Zarzębski przypomniał, że Krajowy Zjazd Delegatów podjął uchwałę w okresie, gdy średnia płaca wynosiła ok. 7000 zł. Obecnie wartość złotówki spadła. Motywacje występowania z SBP są znane i nie wynikają wyłącznie z podwyższenia składek. Stanowią one również wyraz dezaprobaty dla Stowarzyszenia. Należy respektować przyjętą uchwałę Zjazdu i zwrócić się do członków, w odpowiedni sposób apelując o dalsze przynależenie do SBP mimo wysokich składek.

Kol. Zdzisław Daraż (Rzeszów) nadmienił, że rozporządzenie Rady Ministrów uchyliło stosowany w bibliotekach publicznych taryfikator plac i obecnie nie ma obowiązującej siatki plac dla tych placówek. Na posiedzeniu plenarnym Zarządu w Szczecinie zawieszono decyzję Zjazdu co do wysokości składek do czasu opracowania nowego taryfikatora plac. Zarząd Główny nie bierze pod uwagę faktu, że żadne naukowe stowarzyszenie nie ustaliło tak wysokich składek. Zaproponował do czasu wprowadzenia nowego taryfikatora utrzymać w mocy uchwałę ze Szczecina.

Kol. Roman Sobczak, Bolesław Howorka, Jan Burakowski opowiedzieli się za tymczasowym obniżeniem wysokości składek w przeciwieństwie do kol. Władysławy Wasilewskiej i Marii Brykczyńskiej, które ich wysokość uzależniły od decyzji przyszłego Krajowego Zjazdu Delegatów.

Po odczytaniu przez kol. Burakowskiego projektu uchwały zawieszającej uchwałę Zjazdu do czasu zwołania następnego zjazdu, przewodniczący zarządził głosowanie udzielając prawa głosu członkom Zarządu Głównego, przewodniczącym zarządów okręgowych i członkom honorowym.

Przewodniczący przedstawił do głosowania dwa warianty:

1. 10 zł dla zarabiających do 10 000 zł
20 zł dla zarabiających powyżej 10 000 zł
2. 10 zł dla zarabiających do 5000 zł
20 zł dla zarabiających do 10 000 zł
30 zł dla zarabiających powyżej 10 000 zł

Za wariantem 1 opowiedziało się 20 głosujących, a za wariantem 2 — 23 osoby. 8 osób wstrzymało się od głosowania. W wyniku głosowania przyjęto wysokość składek określoną w wariantcie drugim z mocą obowiązującą od 1.01.1983 r.

W sprawie stanowiska SBP wobec PRON pierwszy zabrał głos w imieniu 24 osób (członków ZG i przewodniczących zarządów okręgów) kol. Burakowski przypominając, że w październiku 1982 r. tylko część członków poparła zgłoszony wówczas wniosek akcesu do PRON. Obecnie 11 zarządów okręgów należy do PRON. Z rozmów z bibliotekarzami terenowymi wynika, że wiele osób nie rozumie, dlaczego Zarząd Główny podjął taką decyzję: środowisko poparło działalność władz, zaś Zarząd odmówił przystąpienia do Ruchu. Brak zgłoszenia nie pomoże w realizacji zadań środowiska bibliotekarskiego. § 7 pkt 3, 5, 9, 10 Statutu SBP przewiduje m.in. reprezentowanie środowiska bibliotekarskiego wobec wszelkiego rodzaju władz. Zarząd Główny podjął w 1981 r. uchwałę o włączeniu się do wszelkich działań na rzecz porozumienia narodowego i to skłania nas do wstąpienia do PRON. Mówca przedstawił projekt uchwały.

Przewodniczący otwierając dyskusję odczytał fragment listu kol. Józefa Korpały — honorowego członka SBP, apelującego o wstrzymanie się z wiążącymi de-

Organizacja nasza zdobędzie jednak silniejszą pozycję, będzie silniejszym partnerem PRON i lepiej będzie mogła reprezentować sprawy bibliotekarstwa polskiego, gdy — nie będąc członkiem PRON — będzie współdziałać z tą organizacją.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący poddał pod jawne głosowanie sposób głosowania (20 osób poparło głosowanie jawne, 15 — tajne). Przewodniczący przyznał prawo do głosowania członkom Zarządu Głównego, przewodniczącym zarządów okręgów, członkom honorowym.

W głosowaniu wzięło udział 45 osób (na 52 uprawnione do głosowania). W jego wyniku, stosunkiem głosów 25:12 przy 8 wstrzymujących się, przyjęto projekt uchwały o wstąpieniu Stowarzyszenia do PRON.

Następnie przewodniczący zaproponował przedstawienie i przyjęcie projektu deklaracji popierającej Apel o pokój i życie. Udzielił głosu kol. Pabiszowej dla odczytania tekstu przygotowanego przez Prezydium Zarządu Głównego.

Po krótkiej dyskusji przedstawiony tekst został jednogłośnie przyjęty.

W związku z projektowaną nagrodą literacką SBP i ogłoszeniem konkursu na najlepszą pracę magisterską kol. Burakowski poinformował, przed rozpoczęciem dyskusji, że kilka zarządów okręgów organizuje konkursy na najlepszą pracę magisterską z zakresu bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa. Rozpisanie konkursu ogólnopolskiego jest formą zachęty do podejmowania prac o określonej tematyce, formą selekcji prac najlepszych, formą obserwowania tendencji w ośrodkach kształcących bibliotekarzy. Następnie odczytane zostały obydwie teksty dotyczące Nagrody i Konkursu.

W toku dyskusji padały różne propozycje i uwagi. Kol. S. Kubów przypomniał, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami Nagroda Literacka ma być Nagrodą SBP, nie zaś nagrodą im. M. Dąbrowskiej; zgłaszano uwagi odnośnie sposobu wyłaniania jej laureatów (kol.: Burakowski, Maćkowiak), jak również zakresu grup tematycznych Konkursu (kol.: Burakowski, Zarzębski).

Za przyjęciem obu projektów w przedstawionej wersji głosowały 24 osoby (5 wstrzymało się).

Informacji na temat funduszu stypendialnego SBP udzielił przewodniczący. Podał wysokość kwoty przeznaczonej na ten cel (37 000 zł rocznie), jak również propozycje warunków przyznawania stypendium.

Wniosek przyznawania jednemu autorowi rocznego stypendium w wysokości 3000 zł miesięcznie na przygotowanie podręcznika, poradnika itp. zgodnie z planem wydawniczym opracowanym przez Komisję Wydawniczą został przez zebranych zaakceptowany (1 osoba wstrzymała się od głosowania).

W dyskusji nad zmianą profilu *Bibliotekarza* kol. Jadwiga Kołodziejska poinformowała, że Kolegium Redakcyjne zapoznało się z propozycją tej zmiany. Ustalono m.in., że: popiera się postulat przekształcenia pisma w miesięcznik; uważa się za celowe powołanie etatowego sekretarza redakcji; nie ma potrzeby dokonywania zmian profilu czasopisma. Pismo ma obecnie charakter uniwersalny i jest czytane przez szeroką kadrę bibliotekarzy. Wykorzystuje się je jako pomoc w kształceniu na różnych poziomach nauczania. Potrzebne są natomiast usprawnienia organizacyjne, jak np. odciążenie redaktorów od żmudnych obowiązków organizacyjno-technicznych. Niezbędne jest również zwiększenie ryczałtów dla merytorycznych redaktorów redakcji i podniesienie honorariów autorskich. Redakcja sprzeciwiła się natomiast zatrudnieniu zawodowego dziennikarza i zdominowaniu pisma problematyką SBP. Jest to pismo środowiskowe. W środowisku bibliotekarskim przybyło sporo osób z wyższym wykształceniem. Stwarza to dla pisma nową sytuację.

Z wypowiedzi wielu dyskutantów wynikało, że nie są oni usatysfakcjonowani poziomem pisma. Wnioskowali o zatrudnienie etatowego publicysty (kol. Bura-

kowski), rozszerzenie kręgu autorów (kol. Daraż) i tematyki, np. o historię bibliotekarstwa (kol. Morsztynkiewicz).

Przewodniczący zamknął dyskusję uznając, że nie wszystkie problemy zostały wyczerpująco omówione.

W związku z omawianiem problemu honorariów kol. W. Wasilewska przedstawiła projekt uchwały dotyczącej tymczasowego, zgodnie z sugestią Departamentu Książki MKiS, podniesienia stawek honorariów autorskich i redakcyjnych o 150% w stosunku do 1973 r. Honorarium autorskie wynosiłoby za 1 arkusz autorski 3100-5400 zł; honorarium za jeden numer dla redaktora naczelnego — 4000-6000 zł, dla sekretarza redakcji — 3500-5500 zł.

W wyniku dyskusji, w której m.in. kol. Lewicki nie wyraził zgody na taki sposób rozwiązania sprawy, a kol. Howorka i kol. Kubów poparli propozycję wprowadzenia zmian, przegłosowano — przy 2 osobach wstrzymujących się — przyjęcie tekstu uchwały.

Przewodniczący wystąpił z propozycją, by następne posiedzenie Zarządu Głównego zajęło się głównie sprawą wydawnictw. Przy 10 osobach wstrzymujących się wniosek został przyjęty, po czym część merytoryczna zebrania została zamknięta. Punkty 5, 6, 8 porządku obrad zostają przeniesione na następne posiedzenie.

Przewodniczący poinformował uczestników posiedzenia o odejściu z Biura Zarządu Głównego dyrektora Barbary Drewniewskiej, dziękując Jej za lata wspólnej pracy.

Na zakończenie głos zabrała jeszcze kol. Janina Kościów wyrażając się krytycznie na temat kultury prowadzenia dyskusji przez niektórych mówców; za szczególnie przykre uznała lekceważące traktowanie nieobecnych a wielce zasłużonych bibliotekarzy.

Kol. Stefan Kubów zgodził się z zastrzeżeniami przedmówczyni, po czym podziękował zebranym za aktywne uczestnictwo w posiedzeniu i zamknął obrady.

Anna Modelska

**UCHWAŁA
ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Z DNIA 30 CZERWCA 1983 r.
W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA STOWARZYSZENIA
DO PATRIOTYCZNEGO RUCHU ODRODZENIA NARODOWEGO**

Działacze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zgromadzeni na posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego, poszerzonym o przewodniczących zarządów okręgowych, w dniu 30 czerwca 1983 r. zgłaszają akces do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich pełni od ponad 65 lat służbę na rzecz rozwoju oświaty, nauki i kultury narodowej. Działacze Stowarzyszenia swoją wieloletnią i systematyczną działalnością i ofiarnością wnieśli określony wkład w wypracowanie nowoczesnej myśli bibliotecznej w okresie 20-lecia międzywojennego, ochronę zbiorów bibliotecznych w Polsce Ludowej. Przekonani, że język i wytworzona w nim literatura są podstawowymi nośnikami i instrumentami więzi i tradycji narodowej, bibliotekarze nie szczędzili i nie szczędzą trudu, aby uczynić książkę dobrem naprawdę powszechnym, dostępnym dla wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dobitne przykłady wskazanych postaw ogółu bibliotekarzy znajdujemy również w ostatnich, trudnych latach.

Zasadnicze cele działalności Stowarzyszenia są w pełni zgodne z ideami i celami działania Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, zawartymi w dekla-

racjach Ruchu i realizowanymi w działalności praktycznej. Podstawowe założenia PRON takie jak: partnerska współpraca wszystkich patriotów — bez względu na ich przekonania ideowe lub religijne — na rzecz wyprowadzenia kraju z kryzysu i zapewnienia Polsce warunków harmonijnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, utrwalenie w świadomości społecznej i praktyce działalności państwowej ideałów sprawiedliwości społecznej, praworządności, ludowładztwa i godności człowieka — są bliskie bibliotekarzom.

Szczególne zainteresowanie i akceptację środowiska zdobyły założenia programowe PRON dotyczące stosunku Ruchu do polityki oświatowej i kulturalnej naszego Państwa. W realizacji tych założeń bibliotekarze upatrują szansę nadrobienia zapóźnień w upowszechnianiu wiedzy, oświaty i kultury, w tym także czytelnictwa, usunięcia wypaczeń i niekonsekwencji polityki społecznej i kulturalnej, narosłych w latach 60-tych i 70-tych.

Instancje Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich będą w miarę swych możliwości współuczestniczyć w realizacji podstawowych celów działalności PRON poprzez udział w pracach komisji problemowych i władzach Ruchu, wzbogacać treść i formy jego działania w doświadczenia, idee i konkretne cele wyrastające z doświadczeń i zadań środowiska bibliotekarskiego. Jednocześnie będą zachęcać bibliotekarzy do wszechstronnej popularyzacji idei i doświadczeń Ruchu w codziennej pracy upowszechnieniowej i informacyjnej.

UCHWAŁA POPIERAJĄCA APEL O POKÓJ I ŻYCIE

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na posiedzeniu plenarnym z udziałem przewodniczących zarządów okręgów SBP powziął poniższą uchwałę:

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich reprezentujące wielotysięczną rzeszę bibliotekarzy kraju, mając głęboko w pamięci ogromne straty dokonane wskutek licznych wojen, które przetoczyły się przez ziemie polskie, a zwłaszcza w okresie II wojny światowej, kiedy 6 milionów obywateli naszego narodu utraciło życie, a tworzone przez stulecia dobra kultury narodowej uległy całkowitej zagładzie, gorąco popiera Apel o pokój i życie, przeciwko wojnie jądrowej, który światowe zgromadzenie pokojowe w Pradze skierowało do wszystkich ludzi świata.

Bibliotekarze polscy apelują do bibliotekarzy całego świata, by solidarnie poparli apel praski i zdecydowanie razem z nami domagali się całkowitego rozbrownienia i wygaszenia wszelkich ognisk wojny w świecie i stworzenia warunków wszechstronnego rozwoju kultury każdego narodu, wolnego od zagrożenia życia biologicznego na ziemi.

Bibliotekarze polscy szczególnie gorąco apelują do swych koleżanek i kolegów w Republice Federalnej Niemiec, by odcięli się zdecydowanie od sił rewizjonistycznych i militarystycznych i poparli apel o pokój i życie przeciwko wojnie jądrowej, bowiem my bibliotekarze jesteśmy stróżami dóbr kulturalnych ludzkości, jesteśmy także wychowawcami społeczeństwa. Domagamy się jednocześnie w imię zdrowia moralnego ludzkości, dalszego konsekwentnego ujawniania, ścigania i pociągania do odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych, którzy dotychczas uniknęli zasłużonej kary.

Zgromadzeni na plenarnym posiedzeniu członkowie Zarządu Głównego i przewodniczący zarządów okręgów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich popierają w pełni poczynania rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mające na celu niedopuszczenie do jakichkolwiek dyskusji na temat zmiany granic w Europie ustalonych przez Konferencję Mocarstw w Poczdamie w r. 1945.

Plenum wzywa wszystkich członków Stowarzyszenia i wszystkich pracowników bibliotek i ośrodków informacji do propagowania i upowszechniania apelu światowego zgromadzenia pokojowego oraz dalszego protestu przeciwko niebezpieczeństwu wojny jądrowej — domagajmy się uczynienia wszystkiego, by zapewnić ludziom prawa do życia i pokoju.

Apel przyjęty na plenarnym posiedzeniu ZG SBP 30 czerwca 1983 r.

NAGRODA LITERACKA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki, ustanawia Nagrodę Literacką Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Nagroda przyznawana będzie co roku w maju, w okresie obchodów Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy polskim autorom dzieł literackich i popularnonaukowych uznanych przez pracowników bibliotek za najciekawsze i najbardziej godne upowszechnienia z uwagi na ich walory artystyczne, poznawcze, moralne i czytelnicze. Główne tezy regulaminu przyznawania Nagrody:

- 1) Nagroda może być przyznana polskim żyjącym autorom dzieł literackich i popularnonaukowych adresowanych do młodzieży i ludzi dorosłych.
- 2) Forma nagrody: a) medal „Nagroda Literacka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”, b) wpis do książki honorowej autorów wyróżnionych przez bibliotekarzy, c) rekomendacja wyróżnionych dzieł do wznowień.
- 3) Nagroda przyznawana będzie corocznie 3 autorom dzieł beletrystycznych i 3 popularnonaukowych.
- 4) Nagroda wręczana będzie na imprezie związanej z inauguracją krajową Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.
- 5) Laureatów Nagrody wyłania się w sposób następujący: We wszystkich województwach przeprowadzany jest przez zarządy okręgów SBP — w ścisłej współpracy z wojewódzkimi bibliotekami publicznymi — w pierwszym kwartale danego roku plebiscyt wśród bibliotekarzy na najciekawszą i najwartościowszą polską książkę beletrystyczną danego roku. Plebiscyt przeprowadzony będzie w formie ankiety wypełnianej przez pracowników bibliotek oświatowych, a w pierwszym rzędzie przez pracowników udostępniania zbiorów (bibliotek ogólnych i dla dorosłych). Tytuły 3 dzieł beletrystycznych i 3 popularnonaukowych, które uzyskały w danym województwie największą liczbę głosów, Zarząd Okręgu SBP przekazuje do 31 marca danego roku do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- 6) Powołana przez Zarząd Główny SBP Komisja Nagrody zbiera napływające z poszczególnych województw kandydatury i na tej podstawie wyłania laureatów.
- 7) 10 dzieł literackich i 10 dzieł popularnonaukowych, które uzyskały w danym roku największą liczbę punktów, Zarząd Główny SBP zgłasza do Ministerstwa Kultury i Sztuki z propozycją ich szczególnego potraktowania w planie wznowień.

Uzasadnienie ustanowienia Nagrody oraz ustalenia jej nazwy:

- 1) Obecnie brak jest w Polsce nagrody literackiej wyróżniającej autorów współczesnych za dzieła o wysokim poziomie artystycznym i wysokich walorach poznawczych adresowane do najszerszych rzesz czytelników. Nagroda Literacka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich będzie formą zachęty dla autorów, a jednocześnie wyłaniania najbardziej popularnych i wartościowych pozycji godnych szczególnego potraktowania w planach wznowień. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do literatury popularnonaukowej.

- 2) Systematycznie organizowane coroczne plebiscyty na najlepszą polską książkę współczesną sprzyjać będą popularyzacji tej literatury.

**KONKURS
NA NAJLEPSZĄ PRACĘ MAGISTERSKĄ O PROBLEMATYCE
BIBLIOTEKARSKIEJ I BIBLIOTEKOZNAWCZEJ**

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w porozumieniu z Zarządem Głównym Stowarzyszenia Księgarzy Polskich i Ministerstwem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki ogłasza stały konkurs na najlepszą pracę magisterską z zakresu bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa oraz informacji naukowej.

Cel i zakres konkursu: inspirowanie, wzbogacanie i aktualizowanie tematyki prac magisterskich i opracowań naukowych poszczególnych instytutów i zakładów bibliotekoznawczych dla zwiększenia spójności między potrzebami praktyki bibliotecznej, księgarskiej i informacji naukowej a programami kształcenia kadr i planami prac badawczych i naukowych w bibliotekarstwie, ośrodkach informacji naukowej i księgarstwie. Szczególnie zaś konkurs ma zachęcić do podejmowania tematyki dotyczącej współczesnych zagadnień organizacji i funkcjonowania poszczególnych sieci bibliotek, ośrodków informacji i księgarstwa, funkcji, roli i rangi biblioteki i książki w rozwoju oświaty, nauki i kultury w Polsce Ludowej oraz w socjalistycznym wychowaniu naszego społeczeństwa.

Zasady i kryteria oceny. Przy ocenie prac decydować będą: poziom merytoryczny opracowań, ich aktualność i przydatność dla doskonalenia działalności bibliotekarskiej, informacyjnej i księgarskiej, dokumentacji dla działalności bibliotekarskiej i księgarskiej w przyszłości. Wysoko oceniane będą prace formułujące opinie i wnioski oraz naukowe zasady dotyczące nowych procesów i zjawisk zarówno w zakresie praktyki, jak i dydaktyki w dziedzinie bibliotekarstwa, informacji i księgarstwa. Oceniane będą prace przyjęte i obronione w poprzednim roku kalendarzowym. Po raz pierwszy planuje się przyznanie nagród w maju 1984 r. za prace obronione w roku 1983.

Nagrody i wyróżnienia:

nagroda I stopnia — 15 000 zł

nagroda II stopnia — 10 000 zł

nagroda III stopnia — 5 000 zł

5 wyróżnień po 3500 każda — 17 500 zł

Zastrzega się dla Sądu Konkursowego możliwość nieprzyznawania nagród określonego stopnia lub zmiany liczby nagród w obrębie ogólnej kwoty przeznaczonej na ten cel. Przyznawane będą ponadto wyróżnienia dla promotorów nagrodzonych prac oraz nagrody specjalne za prace związane z problematyką działalności SBP i SKP.

Prace należy nadsyłać do Zarządu Głównego SBP (Warszawa, Konopczyńskiego 5/7) w terminie do 31 grudnia każdego roku. Prawo zgłoszenia prac mają autorzy, promotorzy, kierownicy (dyrektorzy) instytutów i zakładów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz zarządy okręgów SBP i SKP.

**UCHWAŁA
GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ SBP**

Dnia 15.08.1983 odbyło się plenarne posiedzenie Głównej Komisji Rewizyjnej SBP, na którym rozważano sprawę niestosowania się Zarządu Głównego SBP do postanowień Statutu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jednymyślnie podjęto uchwałę o następującej treści:

1) Decyzja Zarządu Głównego SBP z dnia 30.06.1983 w sprawie zmiany wysokości składek jest nieważna jako niezgodna z § 25 pkt 8 Statutu. Główna Komisja Rewizyjna zobowiązuje Zarząd Główny oraz zarządy okręgów do pobierania składek w wysokości uchwalonej przez Walny Zjazd Delegatów, tj.: przy zarobkach do 3000 zł składka 5 zł, od 3000 zł do 5000 zł składka 10 zł, od 5000 zł do 10 000 zł składka 20 zł, przy zarobkach ponad 10 000 zł składka 50 zł.

2) Do głosowania nad wnioskiem w sprawie akcesu SBP do PRON w dniach 15.10.82 i 30.06.83 dopuszczono z głosem stanowiącym uczestników zebrania nie będących członkami Zarządu Głównego, podczas gdy § 36 pkt 1 Statutu jednoznacznie określa skład Zarządu Głównego, a tym samym osoby uprawnione do podejmowania uchwał.

W związku z powyższym Główna Komisja Rewizyjna obydwie te uchwały uznaje za nieważne i zaleca Zarządowi potraktowanie wyników głosowania w dniach 15.10.82 i 30.06.83 w sprawie akcesu SBP do PRON wyłącznie jako formy konsultacji oraz poddanie wniosku w tej sprawie pod ponowne głosowanie na najbliższym plenarnym zebraniu Zarządu Głównego, z zachowaniem właściwych form głosowania, a więc: a) umożliwieniem wyboru formy głosowania (jawne czy tajne) w głosowaniu tajnym, b) dopuszczeniem do głosowania tylko członków ZG SBP wg podpisanej przez obecnych listy obecności. Na zebranie to należy zaprosić trzyosobowe prezydium GKR.

Główna Komisja Rewizyjna zwraca stanowczo uwagę Zarządowi Głównemu na niedopuszczalność naruszania Statutu. Główna Komisja Rewizyjna zwraca się o rozesłanie tekstu niniejszej uchwały do wszystkich zarządów okręgów i okręgowych komisji rewizyjnych oraz umieszczenie tekstu uchwały w najbliższym numerze Komunikatu Zarządu Głównego. Podpisali: (—) H. Zasadowa (przewodnicząca), (—) G. Niewiadomy (wiceprzewodniczący), (—) J. Maj (sekretarz) oraz członkowie GKR (—) R. Kiełczyńska, (—) T. Matyjaszek, (—) J. Mielczarek.

Uchwała Głównej Komisji Rewizyjnej została przekazana w dniu 15.08.1983 Zarządowi Głównemu SBP.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1984 1
PL ISSN 0033-202X

KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIE RADY DO SPRAW KSIĄŻKI

Dnia 20.06.1983 odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów posiedzenie Rady do Spraw Książki, którego głównym tematem było omówienie sytuacji w produkcji wydawniczej w 1983 r. Dużo miejsca poświęcono najpilniejszym potrzebom poligrafii.

OBRADY PREZYDIUM NARODOWEJ RADY KULTURY

Dnia 25.04.1983 obradowało pod przewodnictwem prof. Bogdana Suchodolskiego Prezydium Narodowej Rady Kultury. Pierwsza część posiedzenia odbyła się na terenie budowy nowego gmachu Biblioteki Narodowej. Zapoznano się z problemami realizacji budowy oraz z działalnością Biblioteki Narodowej. Druga część obrad odbyła się w Zamku Królewskim i była poświęcona problemom życia kulturalnego kraju.

POCZĄTEK PRZEPROWADZKI BIBLIOTEKI NARODOWEJ DO NOWEGO BUDYNKU

Nowy gmach Biblioteki Narodowej, którego budowę rozpoczęto w 1977 r., dn. 29.04.1983 został oficjalnie przekazany przez wykonawcę Bibliotece. Dotychczas do nowej siedziby przy al. Niepodległości wprowadziły się następujące jednostki organizacyjne: Biuro Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw, Zakład Katalogów Centralnych oraz Instytut Książki i Czytelnictwa. W następnej kolejności, najprawdopodobniej jeszcze w 1983 r., przeniesie się Ośrodek Przetwarzania Danych i Oddział Zasobu Wymiennego.

Z PRAC KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Dwa kolejne posiedzenia Komisji odbyły się w dn. 19.05.1983 i 27.06.1983. Postanowiono zatwierdzić przygotowany na poprzednim posiedzeniu rejestr poprawek do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie warunków, którym powinni odpowiadać kandydaci na bibliotekarzy dyplomowanych, i poprawki te przedstawić na posiedzeniu plenarnym Rady Głównej. Komisja postanowiła powołać następujących ekspertów: dra Jana Pirożyńskiego, dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej; mgra Edwarda Domańskiego, dyrektora Biblioteki Politechniki Warszawskiej; prof. dra Jana Knyepela z Uniwersytetu Łódzkiego oraz red. Romana Malesińskiego, zastępcę redaktora naczelnego PWN. Na posiedzeniu w dniu 27.06 powołano dodatkowo do zespołu ekspertów doc. dr hab. Jadwigę Kołodziejską z Biblioteki

Narodowej i prof. dra hab. Krzysztofa Migonia z Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Wicedyrektor Departamentu Studiów i Badań Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych MNSzWiT dr Józef Lepiech przedstawił informację na temat działalności wydawniczej szkół wyższych w l. 1981-1982.

Z PRAC BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 31.05.1983 odbyło się posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej zespołu bibliotek ekonomicznych. Przedstawiciel Centrum INTE mgr Elżbieta Malinowska podała informację o imporcie czasopism zagranicznych z II strefy płatniczej. Omówiono formy współpracy bibliotek ekonomicznych w uzupełnianiu braków w zakresie czasopism zagranicznych, dyskutowano problemy specjalizacji bibliotek współpracujących. Zaprezentowano i omówiono drugie rozszerzone wydanie informatora o polskich bibliotekach ekonomicznych, który ukazał się w 1983 r.

VI KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY MUZYCZNYCH

W dniach 9-10.06.1983 odbyła się we Wrocławiu VI Krajowa konferencja bibliotekarzy muzycznych, zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — Sekcję Bibliotek Muzycznych, Zarząd Okręgu Wrocławskiego SBP i Bibliotekę Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencja była poświęcona problemom naukowej rejestracji dawnych rękopisów muzycznych ze zbiorów bibliotek krajowych dla Międzynarodowego Wykazu Źródeł Muzycznych (RISM), kontynuacji prac nad Międzynarodowym Wykazem Literatury o Muzyce (RILM) oraz zagadnieniom współpracy bibliotek muzycznych krajów socjalistycznych. Przygotowano następujące referaty: 1) RISM w różnych krajach (mgr Maria Prokopowicz), 2) Stan dotychczasowych prac nad RISM w Polsce (mgr Wanda Bogdany-Popielowa), 3) Działalność pracowni dokumentacyjnej RISM przy Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego (dr Danuta Idaszak). Dokonano również wyboru nowego zarządu Sekcji Bibliotek Muzycznych; w skład Prezydium weszli: mgr Andrzej Spóz — przewodniczący, mgr Maria Prokopowicz — wiceprzewodnicząca, mgr Wiesława Dziechciowska — sekretarz oraz mgr Wanda Bogdany-Popielowa, mgr Krystyna Bielska i mgr Irena Czarnecka. W konferencji wzięło udział około 40 przedstawicieli bibliotek muzycznych różnego typu.

JUBILEUSZ 75-LECIA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

W związku z jubileuszem 75-lecia Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy odbyło się dn. 30.05.1983 w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczyste spotkanie, na którym najbardziej zasłużeni bibliotekarze otrzymali odznaczenia, nagrody i wyróżnienia.

FUNDACJA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W SZCZECINIE

W związku z ideą utworzenia w Szczecinie uniwersytetu powstało stowarzyszenie społeczno-kulturalne pod nazwą Fundacja Biblioteki Uniwersyteckiej w Szczecinie. Pierwszej wpłaty dokonał Zarząd Przyjaciół *Głosu Szczecińskiego*. Zarząd Fundacji mieści się w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. S. Staszica w Szczecinie.

KRONIKA ZAGRANICZNA

49 RADA I KONFERENCJA OGÓLNA IFLA

Odbывała się ona w Monachium, w dn. 21-27.08.1983, a jej przewodni temat brzmiał: Biblioteki w świecie techniki. Temat ten, wybrany ze względu na znaczenie rozwoju techniki dla współczesnego bibliotekarstwa, omawiany był z różnych punktów widzenia podczas sesji plenarnych, obrad sekcji i grup roboczych. Zajmowano się następującymi jego aspektami: 1) Technika w bibliotece: nowe formy materiałów bibliotecznych, technologia w opracowaniu książek, środki techniczne dla użytkowników, problemy kształcenia zawodowego; 2) Służby biblioteczne w świecie techniki: rozpowszechnianie informacji, koszty, problemy komunikowania się, współpraca międzynarodowa; 3) Konsekwencje rozwoju techniki dla bibliotek: większe potrzeby czytającego społeczeństwa, konieczność rozwijania bezpośrednich kontaktów z czytelnikami i dostosowywania usług do potrzeb czytelników, różnice w rozwoju techniki między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się.

International Federation of Library Associations and Institutions. 49th Council and General Conference Munich FRG, 21-27 August 1983. Program.

MIĘDZYKARODOWE SYMPOZJUM NT. BIBLIOTEKI I HUMANISTYKA

Dnia 28.09.1982 odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu Biblioteki Królewskiej w Hadze. Wszedł wówczas w życie dekret królewski, który określił jej funkcje jako biblioteki narodowej Holandii, pozostawiając jednak nie zmienioną tradycyjną nazwę Koninklijke Bibliotheek.

Następnie, w dniach 29.09-01.10. odbyło się międzynarodowe sympozjum nt.: Biblioteki i humanistyka. Techniczne aspekty korzystania z wiedzy. Wzięli w nim udział wybitni specjaliści z dziedziny informacji i bibliotekarstwa. Pierwszy referat wygłosił J. C. R. Licklider (Stany Zjednoczone), autor książki nt. bibliotek przyszłości. Wystąpienie swoje zatytułował: Widok z połowy drogi do przyszłości, rok 1982 był bowiem połową okresu od 1964 r., kiedy ogłosił swoją pracę, do r. 2000, którego ona dotyczyła.

Poza tym referaty wygłosili m.in.: F. G. Kaltwasser (RFN): Dostarczanie dokumentów w humanistyce, W. R. H. Koops (Holandia): Uwagi nt. wpływu nowych technik na wykorzystywanie wiedzy w bibliotekach, ze szczególnym uwzględnieniem prawa autorskiego, G. R. Thoma (Stany Zjednoczone): Technika w zakresie wydawnictw faksymilowanych, J. Kist (Holandia): Wpływ elektronicznych technik wydawniczych na nauki społeczne i humanistyczne. Materiały z sympozjum zostaną opublikowane.

IFLA Journal 1983 Vol. 9 nr 1 s. 64-66.

STOWARZYSZENIA W DZIEDZINIE INFORMACJI

W 1980 r. podczas spotkania trzech organizacji: FID, ICA i IFLA w Bellagio (Włochy) postanowiono zorganizować ośrodek, który miałby za zadanie gromadzenie i rozpowszechnianie danych o stowarzyszeniach międzynarodowych i narodowych w dziedzinie informacji. Ośrodek taki został powołany w 1982 r. przy IFLA. Nosi on nazwę: IFLA Resource Center. Associations in Information Fields. Ma dwie siedziby: w Bostonie, przy Wyższej Szkole Bibliotekoznawstwa i Informacji Nau-

kowej (Graduate School of Library and Information Science at Simmons College) pełni funkcje centralne oraz jest odpowiedzialny za informacje o stowarzyszeniach w obu Amerykach, w Azji, Australii i Oceanii. Ośrodek przy Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Kolonii (Chair of Library Science of the University of Cologne) gromadzi informacje o stowarzyszeniach w Europie i Afryce.

Oba ośrodki będą gromadziły dane bieżące i retrospektywne o statutach stowarzyszeń, ich zadaniach, zarządach i członkach, organizowanych zjazdach i kongresach, publikacjach itp. Planuje się także wydawanie bibliografii i informacji bieżących o stowarzyszeniach. W celu zapewnienia stałego dopływu danych Ośrodek zwraca się do wszystkich stowarzyszeń z prośbą o nadsyłanie ich publikacji, statutów itp.

FID News Bulletin 1983 Vol. 33 nr 7 s. 51.

RADZIECKO-AMERYKAŃSKA WSPÓŁPRACA W DZIEDZINIE INFORMACJI W NAUKACH HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH

W dniach 27.02-03.03.1983 odbyło się w Moskwie trzecie sympozjum radziecko-amerykańskie na temat informacji w naukach humanistycznych i społecznych. Organizatorami były: Komisja Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Nauk ZSRR oraz Amerykańska Rada Towarzystw Naukowych (American Council of Learned Societies). Dyskusja koncentrowała się wokół możliwości współpracy obu państw w zakresie gromadzenia, przetwarzania, reprodukowania, rozpowszechniania i wymiany informacji w naukach społecznych i humanistycznych. Współpraca taka już istnieje. Min. odbywa się wymiana dokumentacji i wydawnictw między MLA (Modern Language Association of America) i INION (Instytut Naukowej Informacji po Obśtestvennym Naukam). ICPSR (Inter-University Consortium for Political and Social Research, Univ. of Michigan) i INION podejmują wymianę informacji o badaniach naukowych nt. historii Stanów Zjednoczonych i ZSRR. Rozwija się także współpraca poszczególnych uniwersytetów amerykańskich z INION. Zagadnienia dalszej współpracy będą omawiane podczas czwartego sympozjum, które odbędzie się w Stanach Zjednoczonych.

Library of Congress Information Bulletin
1983 Vol. 42 nr 21 s. 164-165.

UNESCO WYSTĘPUJE PRZECIWKO KOPIOWANIU DZIEŁ BEZ ZEZWOLENIA TWÓRCÓW

Dział Prawa Autorskiego (Division of Copyright) UNESCO zwrócił się do dyrektora generalnego z propozycją, aby Konferencja Ogólna UNESCO zajęła się problemem przestrzegania prawa własności twórców do ich dzieł. Zaproponowano przyjęcie rezolucji zobowiązującej państwa członkowskie do otoczenia opieką autorów i popierania ich twórczości przez ochronę ich praw oraz interesów materialnych i etycznych. Państwa członkowskie powinny przystępować do umów i konwencji międzynarodowych, które umożliwiają zgodny z prawem przepływ dzieł. Niezbędne jest również stworzenie odpowiedniej infrastruktury i kształcenie personelu zajmującego się tymi sprawami.

Rezolucja zostanie włączona do programu działalności UNESCO na l. 1984-1989. Głosowanie nad nią miało się odbyć jesienią 1983 r.

Information Hotline 1983 Vol. 15 nr 7 s. 2.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

Hanna Baum: *Chronologie zum Hochschulwesen der DDR 1978: Literaturzusammenstellung.* Berlin: Humboldt Universität 1983 Tl 1-2. Schriftenreihe der Universitätsbibliothek Berlin, Nr 43.

Teresa Bleńkowska, Zdzisława Vogel: *Bibliografia Krakowa i województwa miejskiego Krakowskiego za rok 1975.* Kraków: Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie 1982.

Monika Köppen: *Über das Bibliothekswesen des Kreises Wittstock von den Anfängen bis zur Gegenwart.* Berlin: Zentralinstitut für Bibliothekswesen 1982. Bibliotheken im Bezirk Potsdam gestern und heute, 4.

Elfriede Rohde: *Meclenburgische Periodica in den Beständen der Universitätsbibliothek der Wilhelm Pieck-Universität Rostock und der Wissenschaftlichen Allgemeinbibliothek des Bezirkes Schwerin.* Rostock: Universitätsbibliothek 1981. Veröffentlichungen der Universitätsbibliothek Rostock, 58.

—: *Thünen-Bibliographie, Hrsg. im Auftr. d. Rektors aus Anlass d. 200 Geburtstages von Johann Heinrich von Thünen (1783—1850).* Zsge. u. bearb. ... Rostock: Universitätsbibliothek 1982. Veröffentlichungen der Universitätsbibliothek Rostock, 66.

Wege zur Information auf dem Fachgebiet Nahrungsgüterwirtschaft und Lebensmitteltechnologie. Verfasser: Rainer Bratfisch [i. n.]. Berlin: Methodisches Zentrum für Wissenschaftliche Bibliotheken und Informations- und Dokumentationseinrichtungen des MHF 1983. Leitfaden für Studenten.

Wege zur Information auf den Fachgebieten Transport- und Nachrichtenwesen. Verfasser: Helmut Zesewitz, Ingrid Malmédie. Berlin: Methodisches Zentrum für Wissenschaftliche Bibliotheken und Informations- und Dokumentationseinrichtungen des MHF 1983. Leitfaden für Studenten.

Wydawnictwa ciągłe

Citatel' 1983 R. 32 č. 6-9

IT Focus. Information Technology Update for Managers 1983 Vol. 1 nr 1

Knížnice a Vedecké Informácie 1983 R. 15 č. 3-4

Księgarz 1983 R. 27 nr 1

Revue de l'Unesco pour la Science de l'Information la Bibliothéconomie et l'Archivistique 1983 Vol. 5 nr 1-2.

AUTORZY

María ARGIROWA

Barbara BIEŃKOWSKA, prof. dr hab.

Dietrich H. BORCHARDT

Tadeusz CIEŚLAK, mgr

Marek CZECHOWSKI

Stefan KUBÓW, dr

María LENARTOWICZ, mgr

Andrzej MĘŻYŃSKI, dr

Anna MODELSKA, mgr

Adam NOWAK, mgr

Janina PELCOWA, dr

Elena SAWOWA, prof.

Barbara SORDYŁOWA, dr

Kordula SZCZECURA, mgr

Józefa URBAN, mgr

Kronikę krajową oprac.:

Hanna ZASADOWA, mgr

Kronikę zagraniczną oprac.:

Mirosława KOCIEĆKA, mgr

Tłumaczenia angielskie:

Andrzej SKŁADANEK

— Centralna Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk

— Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UW

— Australian Academic and Research Libraries

— Biblioteka Akademii Rolniczej w Szczecinie

— Dzielnicowa Biblioteka Publiczna

Łódź—Widzew

— Instytut Bibliotekoznawstwa UW

— Biblioteka PAN w Warszawie

— Biblioteka PAN w Warszawie

— Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

— Instytut Historii UMCS w Lublinie

— Centralna Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk

— Biblioteka PAN w Warszawie

— Zakład Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej WSP w Olsztynie

— Biblioteka Akademii Rolniczej w Szczecinie

— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

— Biblioteka Narodowa

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdanie itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

WYJAŚNIENIE OD REDAKCJI

Już po wydrukowaniu zesz. 4/83 i zamieszczonego w nim artykułu pt. *Niedźwiedzia przystuga* dowiedzieliśmy się o śmierci Mieczysława Derentowicza, b. dyrektora Centrum INTE, z którego wypowiedzią (*Aktual. Probl. Inf. Dok.* nr 1/83) polemizował J. Szwalbe. Wyrażamy żal, że do zawartych w artykule treści nie może już ustosunkować się M. Derentowicz, do czego zgodnie z przyjętymi zwyczajami miałby pełne prawo.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1984.
Nakład: 5400 egz. Objętość ark. wyd. 13,60, ark. druk. 7,25+2,25
wkl., ark. A1—13. Papier druk. mat. kl. IV, 71 g. 70×100. Oddano
do składania 24 XI 1983. Podpisano do druku 7 V 1984. Druk ukoń-
czono w sierpniu 1984.

Wrocławskie Zakłady Graficzne, Zakład Główny, Wrocław,
ul. Olawska 11. Zam. 1525/83 Cena zł 80.— Z-24